DZIŚ 56 STRON

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Luboń

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 6 (185) Czerwiec 2006 56 stron

Cena 3,50 zł (w tym 7% VAT)

Z Lubonia - robotniczego zaplecza Poznania - pochodziło wielu uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. Wydarzenia sprzed 50 lat ujawniają: Czesław Miałkas (na zdjęciu) i Stanisław Machnicki

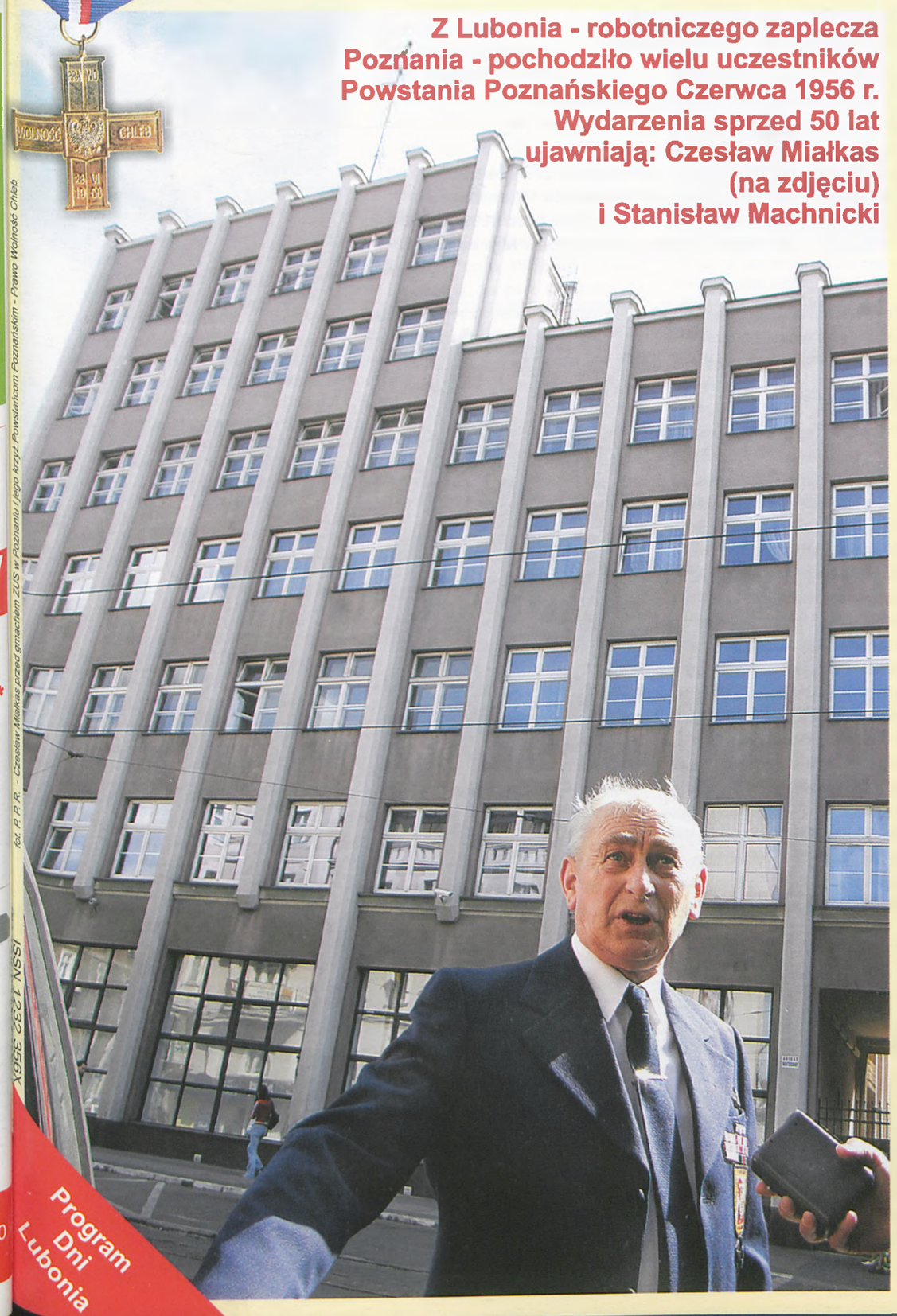

fot. P. P. R. - Czesław Miałkas przed gmachem ZUS w Poznaniu i jego krzyż Powstańcom Poznańskim - Prawo Wolność Chleb

ISSN 1232 365X

Program Dni Lubonia

W NUMERZE:

Niezwykły człowiek
Krzysztof Moliński otrzymał z rąk Prezydenta RP najwyższy tytuł naukowy . . . **s.5**

fot. Piotr P. Ruszkowski

Hale Poelzig'a zaskakuje
W starej gorzelni Zakładów Ziemniaczanych ma powstać świątynia . . . . . **.s.8**

fot. Paweł Jankowiak

Jedynka ma sztandar
Gimnazjum nr 1 jako ostatnia ze szkół otrzymało sztandar **s.28**

fot. Witold Szal

Na zbożny cel
VII Festyn Parafialny w Lasku . . . . . **.s.27**

fot. Przemysław Maćkowiak

Pamięć Generała i ...
Tradycyjnie w obozie żabikowskim uroczystości patriotyczne ku czci AK . . . **s.22**

fot. Magdalena Woźniak

Prezydent z Lubonia
Andrzej Wituski rządził Poznaniem w latach 1982-1990 . . . . . **.s.19**

WIEŚCI UBOŃSKIE

Polecamy:

Temat miesiąca 2-4
Dobre, bo... 5
Sól w oku 6
Co nowego 7-8
Dni Lubonia 9-10
Co? gdzie? kiedy? 10
Samorząd 11
Polityka lokalna 12-13
Gospodarka 13-15
Ludzkie sprawy 16-18
Ludzie 19
Historia 20-22
Kultura 23-24
Z życia organizacji 25
Z parafii 26-27
Oświata 28-34
Turystyka 35
Sport 36-37
Policja/Straż 38
Baw się z nami 39
Ogłoszenia 40-41
Ogłoszenia reklamowe 42

Czerwiec 1956

Mija 50 lat od pierwszego buntu Polaków wobec komunistycznej władzy. 28 czerwca 1956 r., na skutek niezadowolenia ludzi, zwłaszcza robotników ówczesnych Zakładów im. Stalina w Poznaniu (ZISPO), tj. Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, załoga tej największej (zatrudniającej ok. 20 tys. ludzi) fabryki Poznania wraz z pracownikami innych zakładów i mieszkańcami wyszła na ulice miasta, by zaprotestować i zamanifestować swoje problemy. Powodem tego masowego buntu były niskie zarobki, złe warunki pracy, szybko rosnące ceny podstawowych artykułów oraz nieragowanie władz na potrzeby ludzi.

Ten spontaniczny protest pod hasłami: „Żądamy Chleba", „...Wolności", na skutek narastającego wzburzenia powodowanego m.in. informacjami o przemocy wobec manifestantów, a następnie zbrojnym atakiem milicji na ludzi, przybrał charakter zbrojny. Dziś wydarzenia z 28 i 29 czerwca 1956 r. uznawane są za Powstanie Poznańskie. Zginęło w nim ponad 70 osób, w tym wielu nierozpoznanych. Kilkuset zostało rannych. Ponad 700 osób aresztowano.

Wśród uczestników tamtych wydarzeń byli również lubonianie. Niektórych przedstawiamy dziś.

Czesław Miałkas

urodzony – 1 lipca 1936 r.;
w 1956 r. zamieszkały – ul. Grzybowa 4, Luboń;
udział w Poznańskim Czerwcu 1956 – czynny;
więziony (29.06.1956. – 29.07.1956.);
członek Związku Powstańców Poznańskiego Czerwca 1956 „Niepokonani' 56" oraz Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. (w latach 1990-1998 – przewodniczący komisji weryfikującej członków tego związku)

Na archiwalnym zdjęciu zamieszczonym w albumie wydanym przez IPN Cz. Miałkas wskazuje miejsce na dachu ZUS, skąd strzelał fot. Piotr P. Ruszkowski

Przedstawione zdarzenia z 1956 r. zostały opisane na podstawie wspomnień Cz. Miałkasa

28 czerwca

Tego dnia razem z kolegami z Wytwórni Pomocy Naukowych przy placu Wolności 8 w Poznaniu, gdzie pracował, pan Czesław udał się ok. godz. 9.00 na plac Stalina (późniejszy pl. Mickiewicza). Miał niespełna 20 lat. Podobnie jak inni, opuścił stanowisko pracy, po tym jak manifestanci z pochodu, który wziął początek w Cegielskim, wtargnęli do zakładu z okrzykiem: *Koniec roboty!*, zachęcając do przyłączenia się do buntu robotników.

Na placu przed Zamkiem (ówczesna siedziba Prezydium Miejskiej Rady Narodowej) był już tłum. Wznoszono okrzyki i transparenty. Z głośnika umieszczonego na zajętym przez manifestantów blaszanym busiku (należącym do Telewizji mającej swoją siedzibę obok kina „Warta" na ul. Armii

Czesław Miałkas s. Antoniego – zdjęcie i podpis z kartoteki zatrzymanych w związku z wypadkami poznańskimi z teczek UB (Urzędu Bezpieczeństwa), opublikowane w albumie pt. „Zranione miasto" wydanym niedawno przez Instytut Pamięci Narodowej (IPN)

Wejście do gmachu ZUS-u, ul. Dąbrowskiego, brama nr 14/16 gdzie Cz. Miałkas i inni powstańcy ukryli się przed ostrzałem. Tu zrozumiał powagę sytuacji i zetknął się ze śmiercią kolegi powstańca fot. Piotr P. Ruszkowski

WIEŚCI UBOŃSKIE
Interwencje prasowe Dzwoń!!!
☎ 0-609 616 290
☎ 0-609 616 277

STUDIO sc
KONTRAST
poligrafia – reklama
od projektu do realizacji
62-031 Luboń
ul. Westerplatte 12
tel./fax 061 8 130 399
tel. kom. 503 139 846
e-mail: kontrast@abrys.pl

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
WYWOŁYWANIE FILMÓW
ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE w formatach do 60x 90
CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII reprodukcje,retusz,montaż
AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE
CYFROWE STUDIO HITI zdjęcia do dokumentów w dowolnym formacie w 5 min PASZPORTOWE,MATURALNE, LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, DYPLOMOWE ITD. - możliwość wyboru ujęcia -
Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00
Poznań - Dębiec
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@meris.com.pl

Czerwonej – dzisiejsza ul. św. Marcin) podano m.in. prowokacyjną informację o uwięzieniu członków delegacji robotników z Cegielskiego do Warszawy. Tłum był coraz bardziej niecierpliwy i wzburzony. Ktoś krzyknął, że na ul. Kochanowskiego strzelają (znajdowała się tam siedziba Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego). Jak wielu innych wraz z kolegami pan Czesław podjął decyzję udania się w ten rejon. Na ul. Dąbrowskiego zobaczyli, jak z okien ostatniego piętra budynku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS; narożnik ul. Dąbrowskiego i Mickiewicza) wyrzucane są na bruk części zdemolowanych urządzeń do zagłuszania fal radiowych (m.in. Radia Wolna Europa). Pobiegli na górę, było tam już wiele osób. Przyłączyli się do akcji. Weszli na dach i usiłowali nawet zerwać maszt, ale był wbetonowany w podłoże i nie zdołali tego dokonać. Grupie, do której przyłączył się lubonianin, przewodził Roman Nowak z ul. Engla 5/15. Byli w niej ludzie bardzo młodzi (nastolatkowie), ale też i starsi od pana Miałkasa.

Ponieważ krzyczano, że milicja strzela, grupa postanowiła opuścić budynek ZUS i zdobyć broń. Pobiegli na ul. Młyńską. Tam płonęły już stosy wyrzuconych przed gmach Sądu Wojewódzkiego dokumentów. Więzienie było otwarte. Nie mieli tam już co szukać, wrócili na Kochanowskiego. Było południe. Niebawem na narożnik ul. Dąbrowskiego i Mickiewicza nadjechał samochód ciężarowy „Победа" (czyt. Pabieda) z bronią i amunicją. Na pace znajdował się m.in. Włodzimierz Marciniak – kolega pana Czesława z zakładu pracy (obecnie przewodniczący Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r.). Ponieważ dysponenci broni rozdawali ją w pierwszej kolejności znajomym, lubonianinowi przypadł w udziale karabin PM, 2 magazynki amunicji i garść pocisków.

W poszukiwaniu pozycji strzeleckiej, pan Czesław wraz z kilkoma innymi usadowił się najpierw na ul. Poznańskiej, vis a vis gmachu Urzędu Bezpieczeństwa (UB). Z uwagi na ostrzał, trzeba było stale się przemieszczać, ulicą Kochanowskiego przedostali się z powrotem na Dąbrowskiego. Tam również trwał ostrzał. Dotarli na dach ZUS. Kilku mężczyzn już tam było. Stamtąd rozpoczęli ostrzał gmachu UB. Milicjanci, zorientowawszy się, skąd padają pociski, zajęli miejsca na dachach i w mieszkaniach na poddaszach budynków przy ul. Kochanowskiego. Rozpoczęła się wymiana ognia, ale na dachu ZUS nikt nie zginął.

Zeszli na ul. Dąbrowskiego. Trwała wymiana ognia. Na ulicy leżeli ranni. Pomagał ich załadowywać do karetek m.in. poznany podczas demontażu radiostacji R. Nowak. Został trafiony w kręgosłup. Milicja zacisnęła pierścień wokół cywili, którzy w popłochu szukali schronienia przed kulami. Pan Czesław wpadł wraz z kilkoma innymi do bramy nr 14/16. Kiedy zrobiło się szaro, zamierzali wyjść. „Przyklejeni" do ściany, utworzyli szpaler w kierunku wyjścia, pan Czesław był trzeci. Pierwszy ze stojących (miał około 17 lat) wyszedł na próg i od razu padł od strzału w środek czoła. Z rozwaloną głową upadł na stojącego za nim Waleriana Piotrowskiego. Nieżywego chłopca W. Piotrowski wraz z Cz. Miałkasem zawlekli w głąb korytarza i położyli przy drzwiach do piwnicy znajdujących się od strony podwórka (patrz zdjęcie na str. 21). Przeszukali go, by znaleźć jakieś dokumenty. Miał przy sobie legitymację szkolną. Nazwiska chłopaka pan Miałkas dziś nie pamięta. Mieszkał chyba na ul. Polnej.

Część obecnych w bramie wycofała się z zamiarem dotarcia na dach. Odezwała się kolejna seria z ul. Dąbrowskiego. Pociski, które wpadły przez okienko nad drzwiami, pokaleczyły poręcz, uciekinierzy biegli jednak wzdłuż muru i nikomu nic się nie stało. Zawrócili. Pan Czesław stał wtedy na dole. Nie wiedział, co robić. O ile na początku wydarzeń na Kochanowskiego odczuwał chłopięcą radość z możliwości uczestniczenia w strzelaninie, o tyle teraz ogarniał go coraz większy strach i desperacja.

Wypadli na podwórze. Trzech mężczyzn, w tym pan Czesław, przy pomocy drabiny próbowało przesadzić wysoki, murowany płot i wyjść od strony ul. Mickiewicza. Dwom, w tym W. Piotrowskiemu, udało się. Kiedy próbę podjął lubonianin, padła seria z dachów Kochanowskiego (wtedy prawa strona podwórka była odsłonięta, dziś stoi tu wysoki budynek). Robiło się ciemno, byli osaczeni. Każdy na własną rękę próbował znaleźć schronienie w którymś z mieszkań, ale lokatorzy, ze strachu przed represjami niechętnie przyjmowali obcych pod swój dach. Panu Czesławowi udało się schować u rodziny zamieszkałej na drugim piętrze. Nie zna nazwiska. Noc spędził w łazience, siedząc na taborecie. Nie mógł spać. Natłok myśli i emocji oddalał sen.

cd. na str 21

Film '56

We wtorek 27 czerwca w godzinach wieczornych (ok. 22.00) w TVP 1 wyemitowany zostanie film „Powstanie Poznańskie 1956" (tytuł może ulec zmianie) z udziałem świadków, m.in. lubonianina Czesława Miałkasa. Dokument przygotowuje zespół filmowy: reżyser Krzysztof Magowski, operator – Mirosław Skrzypczak, kierownik produkcji – Mieczysław Grębowicz. Narratorem oprowadzającym po miejscach zdarzeń jest aktor Zdzisław Wardejn, który uczestniczył w wydarzeniach Czerwca '56 jako nastolatek. (red.)

Blizna na szyi po uderzeniu lufą karabinu podczas prowadzenia na przesłuchanie fot. Piotr P. Ruszkowski

Za tą bramą (do dawnego Urzędu Bezpieczeństwa na ul. Kochanowskiego) rozpoczęły się zmagania pana Czesława z machiną komunistycznego więziennictwa fot. Piotr P. Ruszkowski

Medal ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU nadany przez Ministerstwo Obrony Narodowej w związku z Poznańskim Czerwcem otrzymali lubonianie: Czesław Miałkas (brązowy) oraz przedstawiony na str. 4 Stanisław Machnicki (srebrny i brązowy)

Odznaka WETERANA WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ (10.12.1995 r.)

Krzyż KORPUSU WOJSKA POLSKIEGO (nadany 18.02.1999 r.)

Krzyż KWP [KONSPIRACYJNE WOJSKO POLSKIE] (nadany 10.03.1999 r.)

Krzyż ANTYKOMUNISTYCZNEGO ZWIĄZKU WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH LAT 1939-1989 (nadany 18.05.1999 r.)

Krzyż Zasługi SEMPER FIDELIS Wielkopolskiego Związku Solidarności Polskich Kombatantów (wręczony 01.02.2000 r.)

Apel

Czerwiec 1956

Wszystkich, którzy pamiętają ciekawe i znaczące zdarzenia z Czerwca 1956 r. w Poznaniu, epizody i ludzi z nimi związanych, prosimy o spisanie (nawet krótkich informacji) i wrzucenie ich do niebieskich skrzynek rozmieszczonych w mieście lub o kontakt z redakcją. (red.)

Stanisław Machnicki

Przed wyjściem na ulice Poznania, robotnicy Cegielskiego wysłali delegację do ministerstwa. Lubonianin Stanisław Machnicki był jednym z jej członków

Przedstawione wydarzenia spisano na podstawie *„Niepokonani Poznań' 56"*, *„Poznański Czerwiec 1956"* oraz relacji S. Machnickiego

Kulisy delegacji do Warszawy

Wyjazd do stolicy poprzedzony był wcześniejszymi przerwami w pracy Cegielszczaków oczekujących na reakcję dyrekcji i świadomego sytuacji robotników – Ministerstwa Przemysłu Maszynowego. 23 czerwca odbyło się zebranie załogi zakładów, w którym uczestniczyli przedstawiciele dyrekcji, Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Przedsiębiorstwa. Robotnicy wykrzyczeli kierownictwu niezrealizowanie 27-procentowej podwyżki płac realnych obiecanej na koniec planu 6-letniego oraz stosowanie zbyt wysokiego podatku od wynagrodzeń uzyskanych w ramach popularnego w tym czasie współzawodnictwa. Narzekano na warunki pracy, szybko rosnące ceny, zwłaszcza tzw. ciche podwyżki. Wznoszono okrzyki antyrządowe, antypartyjne i antyradzieckie. Sytuacja nabrzmiała, dyrekcja zadecydowała o wysłaniu do Warszawy delegacji zakładowej złożonej z robotników i przedstawicieli kierownictwa zakładu. 25 czerwca na wszystkich wydziałach odbyły się masówki, podczas których wybrano delegatów – ludzi, do których załogi poszczególnych wydziałów miały największe zaufanie.

Rocznicowe spotkanie Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 przed pomnikiem Poznańskiego Czerwca na ul. Kochanowskiego. W kółkach od lewej – lubonianie: Czesław Miałkas, Stanisław Machnicki i Stanisław Żygulski.

Stanisław Machnicki w latach 50.

Stanisław Machnicki należał wtedy do PZPR (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) – jak mówi, całe życie był lewicowcem, dziś należy do Unii Pracy. Znany był z krytyk podejmowanych na zebraniach partyjnych. Nie jechał w swojej sprawie, nie musiał. Podczas, gdy średnia krajowa wynosiła 800 zł, on jako mechanik precyzyjny z wysokimi kwalifikacjami zarabiał, wykonując przyrządy pomiarowe dla produkcji zbrojeniowej na W-6, 4 000 zł. Stać go było, jak wielu wtedy młodych ludzi (miał 27 lat i był kawalerem), również na rozrywki.

Któregoś dnia przed Czarnym Czwartkiem (28 czerwca) wraz ze Stanisławem Górnym, zostali wezwani przez przewodniczącego Rady Zakładowej i wysłani w celu przyjrzenia się masówce na W-3. Dostali przepustki (z wydziału na wydział). S. Machnicki, z uwagi na deszcz, zdjąwszy strój roboczy, założył prochowiec. Robotnicy na W-3 dyskutowali o zarobkach i podatkach. Podczas, gdy S. Górny pobiegł do domu po stosowne dokumenty na ten temat, do pana Stanisława podeszło dwóch mężczyzn (prawdopodobnie z UB) wzięło go pod pachy i po sprawdzeniu, że nie jest z W-3, wyprowadziło na ulicę. Po powrocie na swój wydział, zdał raport z rekonesansu na W-3. Podobnie jak na Trójce odbyła się na W-6 masówka, na której wybrano delegatów do Warszawy. Z tysięcznej załogi W-6 do stolicy pojechało czterech. Oprócz S. Machnickiego, Jan Nowicki, Stanisław Górny i Skała (imię nie ustalone). W sumie delegacja robotnicza Cegielskiego składała się z 17 osób. Oprócz wymienionych byli w niej: Stanisław Matyja, Edmund Taszer, Kazimierz Kaniewski, Jerzy Jankowski i Sylwester Hamerling z W-3, a z innych wydziałów

Przy kawie, w swoim domu S. Machnicki pomógł nam odtworzyć wspomnienia poprzedzające powstanie fot. Piotr P. Ruszkowski

m.in. Józef Wielgosz i Stolarski (imię nie ustalone). Do delegatów załogi dołączyli dyrektorzy wydziałów wraz ze swoimi „satelitami". Grupa liczyła 28 osób, w tym dyr. naczelny Józef Trzcionka, przewodniczący Rady Przedsiębiorstwa Kazimierz Kosmowski, dyr. ekonomiczno-handlowy Franciszek Schmidt i I sekretarz Komitetu Zakładowego (KZ) PZPR Jan Majchrzycki.

Jak kto obradował

Wyjechali 25 czerwca wieczorem z Dworca Głównego, specjalnie podstawionym wagonem (kierownictwo w przedziałach I klasy, robotnicy w II). Wcześniej, na odprawie, sekretarz KZ PZPR próbował „ustawić" delegatów, a nawet im groził. W pociągu nastroje załogi próbował „łagodzić" przewodniczący Rady Zakładowej na W-3 Edmund Taszer, który

S. Machnicki z przyszłą żoną – Aleksandrą Serba (od lewej) i kolegami z Cegielskiego (1954 r.)

Wśród swoich obrazów. Sentymentem darzony jest przez autora pierwszy, który nam prezentuje fot. Piotr P. Ruszkowski

Węgierskie odznaczenie kombatanckie przyznane przez związek będący odpowiednikiem polskiego fot. Piotr P. Ruszkowski

Szczerozłoty, wysokiej próby (21 karatów) medal przyznany przez Prezydenta Węgier fot. Piotr P. Ruszkowski

Medalion „Wolności i Chleba" z okazji 25-lecia Czerwca' 56 fot. Piotr P. Ruszkowski

potem – podczas rozmów w ministerstwie – również nie reprezentował załogi w sposób właściwy.

Po przyjeździe do Warszawy delegaci zostali przyjęci śniadaniem w siedzibie Zarządu Głównego Związku Zawodowego (ZG ZZ) Metalowców, gdzie odbyła się konferencja. Potem, w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego odbyło się 10-godzinne spotkanie z ministrem Romanem Fidelskim, wiceministrem Józefem Demidowskim oraz przedstawicielami ZG ZZ Metalowców i Komitetu Centralnego PZPR.

W pewnym momencie S. Machnicki przerwał „okrągły" wywód kolegi Taszera i zaczął wyłuszczać, o co chodzi robotnikom. Dopasowując retorykę do pozornych działań rządu wobec sytuacji materialnej społeczeństwa, podsumował: *Dzisiaj trzeba głowy premiera do tego, by wiedzieć, jak rodzina może żyć za 800 zł* (pod patronatem premiera

cd. na str. 10

Dobre, bo wielkie

Niezwykły człowiek

Krzysztof Moliński – lubonianin z Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu otrzymał najwyższy tytuł naukowy z rąk Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej

Profesor dr hab. Krzysztof Moliński podczas rozmowy z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim

Największe oklaski wśród nominowanych przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej – Lecha Kaczyńskiego otrzymał profesor z Lubonia – Krzysztof Moliński, jeden z najmłodszych uhonorowanych tego dnia naukowców

cd. na str. 23

Ten zaszczyt – najwyższy tytuł naukowy przyznany mu został 17 maja 2006 r. Nominację z rąk Prezydenta RP – Lecha Kaczyńskiego odebrał 30 maja br. w Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie. Na rodzimej uczelni zajmuje się statystyką matematyczną. Zważywszy, że od 10 roku życia jest niewidomy, fakt uzyskania najwyższych stopni naukowych zasługuje tym bardziej na miano wielkiego osiągnięcia.

Chłopak na mundial

Mieszkaniec Lubonia, uczeń Gimnazjum nr 2 – Wojtek Białek, dzięki zgłoszeniu się przez internet na stronie: www.icoke.pl będzie miał okazję jechać na mundial! Po wcześniejszym zarejestrowaniu, został wytypowany w dziesiątce mieszkańców z Wielkopolski do udziału w grze komputerowej „Fifa 2006", w której wygrana dawała przepustkę na wyjazd na finały Mistrzostw Świata w Niemczech. Pierwszy etap, który odbył się w kwietniu, polegał na rywalizacji między wspomnianą 10 chłopaków na dużym ekranie w poznańskim Multikinie. Tylko pięciu zwycięzców kwalifikowało się do wielkiego finału, który rozegrano 9 maja w Warszawie. Wśród nich znalazł się Wojtek. Również tam lubonianin nie miał sobie równych i znalazł się wśród 6 osób, które udadzą się do Niemiec i poniosą flagę przed meczem Niemcy – Polska!

W.S. i P.K.

Mistrz komputerowego konkursu FIFA fot. Paweł Jankowiak

Dobre, bo uhonorowane

Odznaczony

Prezes i założyciel koła Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka", Jerzy Zieliński jako 17. w Luboniu został uhonorowany Medalem „Zasłużony dla Miasta Lubonia". Uchwałę o nadaniu odznaczenia podjęła jednogłośnie Rada Miasta Luboń na sesji 1 czerwca br. Sylwetkę J. Zielińskiego przedstawialiśmy kilkakrotnie. W rubryce „Kto jest kim w Luboniu", w grudniu 2000 r. (R)

Jerzy Zieliński fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Awers i rewers medalu fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Dobre, bo najlepsze

Pierwszy w kraju

Oddział Banku Zachodniego WBK SA w Luboniu przy ul. Kościuszki 57/59 otrzymał z rąk prezesa – Jacka Ksenia puchar i dyplom za zajęcie I miejsca w konkursie „Lider Sprzedaży". Sukces ten będzie miał konsekwencje. Po pięciu latach działalności w naszym mieście oddział, po kapitalnym remoncie, zwiększy etatyzację i uzyska status oddziału standardowego. Powierzchnia placówki wzrośnie do ponad 300 m2, co pozwoli znacznie podnieść jakość obsługi klientów. Uroczyste otwarcie „nowej" placówki zaplanowane jest na 1 lipca. W.S.

Wyróżnienia dla BZ WBK

Dobre, bo wykorzystane

Magisterium z „Wieści"

Przemiany polityczne w Luboniu w świetle materiałów Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Wieści Lubońskie" 1989 - 2002 – to tytuł pracy magisterskiej, którą w maju na Wydziale Historycznym UAM obronił lubonianin Mariusz Starzonek. Praca ma 124 strony. Została napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Kotłowskiego w Instytucie Historii Powszechnej XIX i XX wieku.

16 obszernych woluminów rocznika „Wieści Lubońskich" jest źródłem wielu cennych informacji mogących stanowić przyczynek do szeregu prac naukowych. „WL" były bibliografią wielu prac magisterskich. Jako temat pracy zaistniały po raz drugi. Kilka lat wcześniej swoje magisterium na temat „WL" pt. „System życia kulturalnego w Luboniu" obroniła Bernadetta Wełniak na Wydziale Kulturoznawstwa pod kierunkiem prof. dr. Jana Grada. fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Sprawy, które rażą, bolą, przeszkadzają, bulwersują, sygnały od czytelników

Wandalizm

Zniszczony płot betonowy Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Chemik" przy ul. Granicznej od strony obwodnicy. Aktów wandalizmu dokonywano w tym miejscu wielokrotnie. (Z)

Prezes ogrodów wyznaczył nagrodę za informacje o sprawcach szkód, tel 0-606 227 502.

Zniszczone przez wandali przęsła betonowego płotu fot. Hanna Siatka

Nieustające źródło

Na ul. Ogrodowej znajduje się stary hydrant, z którego w dzień i w nocy cieknie woda. Zmierzyliśmy, że w ciągu 20 sekund wycieka jedna szklanka, co daje 4,5 litra na godzinę, a więc 108 litrów na dobę. Miesięcznie wycieka 3 240 litrów, czyli aż 32,4 m^3. Dla porównania przeciętna czteroosobowa rodzina zużywa ok. 5 m^3 wody na miesiąc. (KF)

Kapiący hydrant w czasie pomiarów marnotrastwa fot. Katarzyna Frąckowiak

Krecia robota

W drugiej dekadzie maja rozpoczęto prace naprawcze na ul. Armii Poznań polegające na wyrównaniu nawierzchni emulsją i grysem. Niestety, nasze służby drogowe nadal mają zwyczaj pracować w godzinach największego natężenia ruchu, co na drodze wojewódzkiej jest szczególnie uciążliwe – do tego jesteśmy już przyzwyczajeni. Nie można jednak zrozumieć rażącego braku organizacji prac. Firma wynajęta przez Rejon Dróg Wojewódzkich Kościan skrupulatnie zamiotła nadmiar piasku i grysu w niezliczone kopczyki wzdłuż krawężnika, po czym aż pięć dni pozwalała je rozjeżdżać samochodom. Sprzątanie trwało kolejny tydzień.

Jedna robota rozłożona na tak wiele etapów nie zachwyciła kierowców. A kto za to płaci...? (KF)

Pozostałości po pracach na ul. Armii Poznań fot. Katarzyna Frąckowiak

Zdradliwe kolce

Na plac zabaw przy ul. Buczka przychodzi dużo dzieci. Jest to obecnie zadbane i ładne miejsce. Niestety, pojawił się dość istotny problem. Rodzice skarżą się na posadzone wzdłuż boiska drzewa. Znajdują się na nich długie kolce, które opadają również na ziemię. Zdarzały się już sytuacje, kiedy przy upadku kolec boleśnie wbijał się w ciało (a nawet między zęby dziecka). Zauważono także, że wywołują one u niektórych dzieci silne objawy alergiczne. Przed nasadzeniem warto było przyjrzeć się przyszłemu pokrojowi drzewa, aby jego warunki zewnętrzne nie szkodziły, bo przecież tereny zielone mają nam uprzyjemniać wypoczynek, a nie utrudniać.

Beata Jankowiak

Kolczaste drzewa na placu zabaw fot. Paweł Jankowiak

education
ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY
Centrum Edukacyjne C@nva

- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych - 1 rok
- Studium Policealne - 2 lata (różne specjalizacje: informatyka, ekonomika, rachunkowość, administracja, turystyka, reklama)
- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej, 3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (3-letnie liceum dzienne tylko w Luboniu)
- Kursy, szkolenia, seminaria

SZKOŁY PRZYJAZNE
DLA BEZROBOTNYCH
NAUKA GRATIS !!!

Oferta edukacyjna:
- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne (w liceum zaocznym pierwszy semestr gratis !!!, w następnych tylko 69 zł miesięcznie)
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- atrakcyjne kierunki w Studium oraz Akademii
- możliwość nauki przez Internet (bez konieczności przyjazdu na zajęcia)

WWW.CANVA.PL
Luboń, ul.Armii Poznań 27
tel.(61)810-22-78, fax 810-20-46
Poznań, os. Batorego 101 tel.824-16-51, fax 824-16-71

Nowe przedsięwzięcia publiczne, społeczne, prywatne, sygnały od czytelników

Mają sztandar

Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego jako ostatnia szkoła w Luboniu otrzymało sztandar. Fundatorem jest Samorząd Szkolny oraz Przyjaciele Szkoły. Uroczystość poświęcenia i przekazania sztandaru zbiegła się z 25. rocznicą śmierci tego wybitnego Polaka, obchodzoną jako Dzień Patrona. O uroczystościach czytaj na str. 28.

Sztandar Gimnazjum nr 1 fot. Paweł Jankowiak

Nowy zastępca

Maciej Wróblewski z Poznania nowym zastępcą komendanta lubońskiej Policji

Po awansie komisarz Ewy Szały-Górnej na stanowisko szefa lubońskiego komisariatu (czytaj „WL" 05/06) uzupełniono wakat zastępcy komendanta. Od 17 maja jest nim komisarz Maciej Wróblewski, który pracował do tej pory w Komendzie Miejskiej w Poznaniu na stanowisku kierownika jednej z sekcji Wydziału Kryminalnego. Wcześniej, tj. do 1993 r. zatrudniony był w Komisariacie Poznań-Wilda – jednostce zwierzchniej dla Lubonia. Pracując tam, miał wiele okazji, by zapoznać się ze specyfiką naszego miasta.

Pan komisarz zamierza położyć szczególny nacisk na zwalczanie przestępczości związanej z samochodami. Życzymy powodzenia!

K.F.

Maciej Wróblewski fot. Katarzyna Frąckowiak

Panorama handlu i usług

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

Na ul. Wschodniej 24 G/50 (nowe osiedle – wjazd od Wschodniej) powstało Studio Fryzur „Brigitte", które swe usługi oferuje od poniedziałku do piątku w godz.:10.00 – 21.00, a w soboty: od 10.00 do 19.00. (J)

fot. Paweł Jankowiak

Znany od lat „Optyk" z ul. Żabikowskiej 53 został przeniesiony na ul. Kościuszki 53 i mieści się w ciągu sklepów w blokach (więcej patrz strony reklamowe). (J)

fot. Paweł Jankowiak

Na terenie Gesy (w pobliżu Zakładów Bukmacherskich) od maja działa sklep „Kaja" oferujący używaną odzież dla dzieci. (J)

fot. Paweł Jankowiak

Nowy komis dziecięcy na ul. Żabikowskiej 23 oferuje odzież, wózki, rowerki, zabawki itp. artykuły. (J)

fot. Paweł Jankowiak

Na ul. Powstańców Wlkp. 49, w podwórzu posesji otwarto sklep z odzieżą nową i używaną: damską, męską i dziecięcą. (J)

fot. Paweł Jankowiak

„Akademia Zdrowia i Urody" to szkoła kosmetyczna i fryzjerska, której założycielką jest lubonianka Agnieszka Olewińska. Posiada m.in. policealne studium. Szkoła mieści się w Poznaniu na ul. św. Jerzego 6/10 w budynku gimnazjum. (A. O.)

Na ul. Kościuszki 18 od czerwca działa punkt oferujący usługi w zakresie tapicerki meblowej i samochodowej. Można tam również nabyć tkaniny obiciowe oraz skóry, skaje i artykuły tapicerskie. (J)

fot. Paweł Jankowiak

Specjalistyczny gabinet stomatologiczny funkcjonujący wcześniej na Klinie Dębieckim przeniósł się na I piętro Centrum Pajo. Gabinet oferuje pełen zakres usług stomatologicznych (patrz str. reklamowe) (F) fot. Katarzyna Frąckowiak

BETON BONUS
WYTWÓRNIA BETONÓW TOWAROWYCH
BETON
BLOCZKI M-6
tel. 810 20 91
Luboń, ul. R. Maya 1
(T3069)

CHATA POLSKA KASANDRA
Luboń
ul. 11 Listopada 51
tel. 8104 102
Poniedziałek - Sobota
6.00-22.00
Niedziela 10.00-20.00
Serdecznie zapraszamy na zakupy!
(F3046)
OFERUJEMY:
- większy asortyment ogólnospożywczy z gwarancją jakości
- chemię i drobny sprzęt gospodarstwa domowego
- rozszerzony dział monopolowy
- stoisko mięsa-wędliny pod patronatem firmy SOKOŁÓW
- wyroby cukiernicze z SANTOSU
- świeże warzywa i owoce
WIELE PROMOCJI!

Hale Poelzig'a zaskakuje

Kolejne zamierzenia największego z nowych właścicieli ziem po Zakładach Ziemniaczanych

Po propozycjach trzech budynków, które na terenie byłych Zakładów Ziemniaczanych chce budować Pajo (opisywaliśmy je w kwietniu w artykule „Dwie Lubonianki" – patrz też schemat – oznaczenie „P"), 23 maja do Urzędu Miasta wpłynęło pięć kolejnych wniosków o wydanie warunków zabudowy. Tym razem są to kompleksy obiektów użyteczności publicznej zajmujących 13 budynków (budowli) o łącznej powierzchni obrysu 11 075 m² (ponad hektar). Nowy właściciel planuje, określone jedynie przez siebie, funkcje publiczne usytuować między innymi w zaadaptowanych pięciu zabytkowych budynkach poprzemysłowych o łącznej powierzchni 6100 m², dwóch obiektach niezabytkowych (725 m²) oraz wybudować 6 nowych budynków o łącznej powierzchni 4250 m².

Najnowsze zamierzenia spółki Hale Poelzig'a przedstawiamy bliżej, opisując krótko każde z nich oraz pokazując ich lokalizację na schemacie.

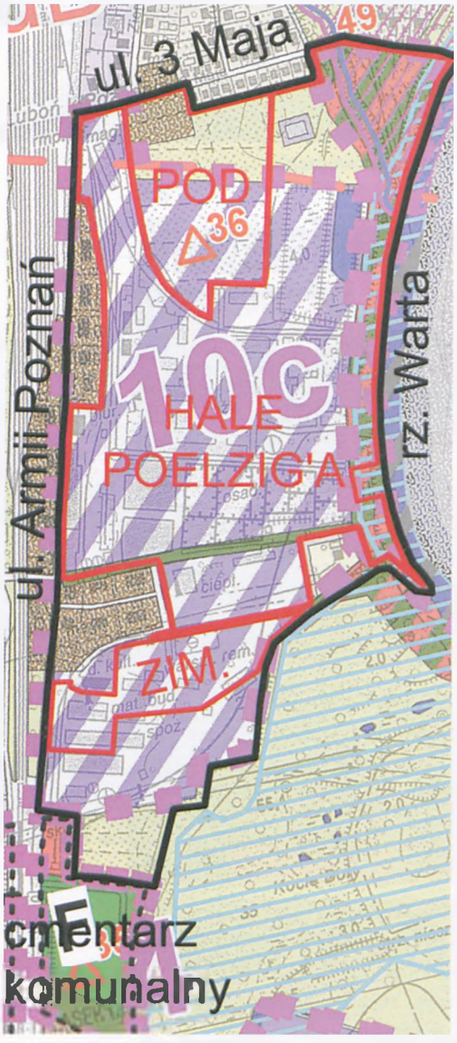

Legenda do Studium:
- Sport i rekreacja
- Zieleń urządzona
- Zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna
- Obiekty produkcyjne, składy i magazyny przeznaczone do przekształceń funkcjonalnych

A. Zespół hotelowo-apartamentowy

z garażami podziemnymi, handlem i usługami znajdować ma się w trzech budynkach. W zabytkowym magazynie syropu, bednarni, stolarni – zbudowanym w 1925 r. (później wykorzystywanym na magazyn mąki, wydział automatyki i stolarnię) o trzech kondygnacjach i pow. 1000 m². Bezpośrednio za nim stanąć mają dwa nowe budynki 4-5 kondygnacyjne o pow. 2100 m². (patrz zespół trzech budowli oznaczony na schemacie literą „A")

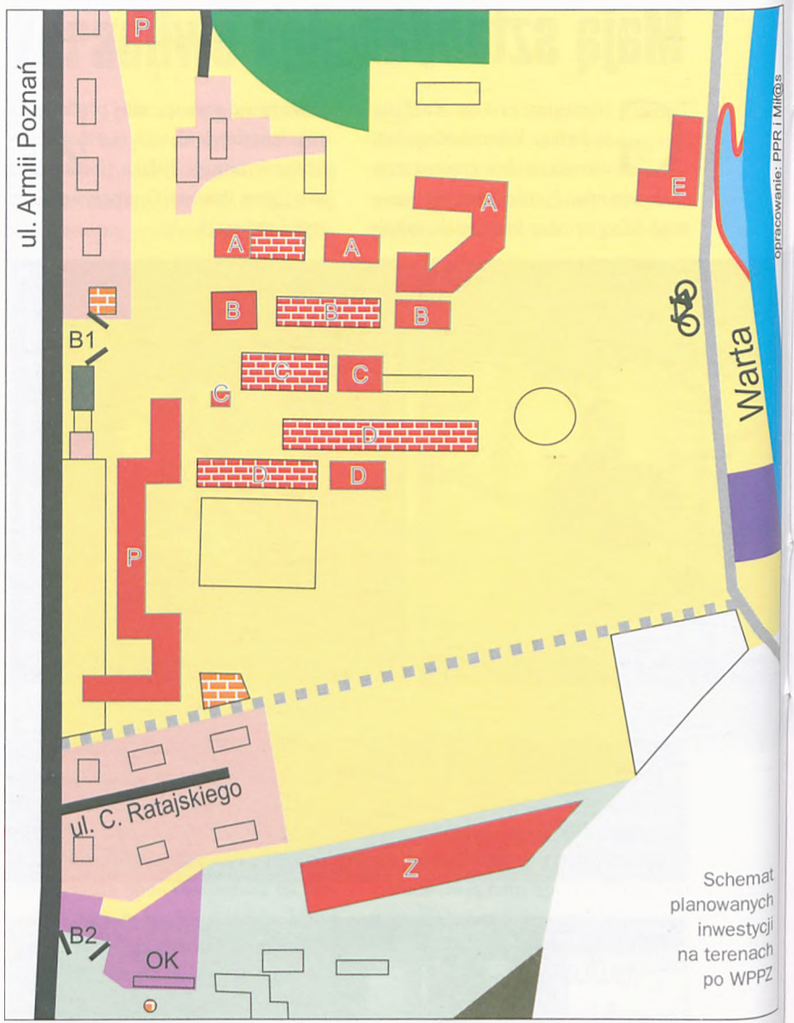

Byłą gorzelnię spółka Hale Poelzig'a chce zamienić na świątynię fot. P.P.R.

B. Centrum kultury

o łącznej powierzchni 2060 m² z galerią, kinem, salą wystawową itp. ma znajdować się w trzech budynkach: zabytkowej syropiarni z 1925 r. (800 m²), magazynie technicznym i garażach zbudowanych w 1925 r. (660 m²), przebudowanych później do tego stopnia, że nie zostały objęte ochroną konserwatorską. Mieściła się tam później stołówka a ostatnio laboratorium. Lokalizacja trzeciego obiektu o pow. 600 m² nie jest sprecyzowana. (patrz zespół budowli oznaczony na schemacie literą „B")

C. Obiekt sakralny

o powierzchni 1500 m² i wysokości 15 m usytuowany w zabytkowej kotłowni i elektrowni zbudowanej w 1914 r. (później gorzelnia). Bezpośrednio za nim planowana jest budowa plebanii 400 m², a tuż przed świątynią dzwonnica o pow. 64 m² (patrz zespół trzech budowli oznaczony na mapce literą „C")

Nie znane jest wyznanie, jakiemu obiekt ten miałby służyć. Nie będzie to kościół katolicki, bowiem wniosek o budowę takiej świątyni składać może tylko zwierzchnik diecezji (w przypadku Lubonia arcybiskup poznański), a nie spółka czy osoba prywatna. Ks. proboszcz parafii na której terenie miałby obiekt sakralny powstać także nic na temat nowej świątyni nie wie.

Dla ciekawostki dodajmy, że powierzchnia planowanego obiektu sa-

cd. obok

LEGENDA:

- Grunty HALE POELZIG'a
- Planowane inwestycje
- Adaptacje zabytków
- Grunty Hydrobudowy 9
- Działka H. Rzeźniczaka
- Biurowiec WPPZ
- Teren Marka i Mirosławy Zimlińskich
- Tereny Pracowniczych Ogrodów Działkowych
- Tereny miasta Luboń
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Spójnia"
- Zabytki pozostałe
- Ulica planowana
- B / OK — Bramy wjazdowe / Ośrodek Kultury

Fragment *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń* (dla odróżnienia rozjaśniony) obejmujący teren byłych Zakładów Ziemniaczanych (dokument przyjęto 2 marca 2006 r.) na którym:

linią w kolorze ciemnoczerwonym zaznaczyliśmy granice własności niektórych gruntów:
- północna część Pracowniczych Ogródków Działkowych (POD),
- spółki z o. o. Hale Poelzig'a,
- państwa Mirosławy i Marka Zimlińskich (ZIM.).

linią czarną obrysowano granice opracowania *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów po Zakładach Ziemniaczanych* (decyzja z 12 kwietnia 2006 r.)

kralnego 1500 m² przewyższa znacznie powierzchnię wszystkich trzech kościołów razem wziętych, należących do parafii na terenie Lubonia.

D. Obiekt handlowo-usługowy typu „Piotr i Paweł" planowany jest w dwóch zabytkowych budynkach o pow. 2800 m²: w magazynie wyrobów gotowych z 1906, 1914 r. (później oddział produkcji białka) i krochmalni III z suszarnią oraz warsztatem mechanicznym z 1906, 1914 r. (później stacja filtrów, laboratorium i warsztat elektryczny). Trzeci – nowy budynek o pow. 400 m² – stanąć miałby tuż za krochmalnią. (patrz zespół trzech budowli oznaczony na schemacie literą „D")

E. Ośrodek sportów wodnych kajakowo-wioślarskich wraz z przystanią dla klubów i statków żeglugi na Warcie. Na ten cel wybudowany ma być obiekt o pow. 750 m² i mały port. (patrz na schemacie „E")

Sprzeczność interesów

Drugi nowy właściciel ziem po Zakładach Ziemniaczanych – państwo Zimlińscy w maju 2005 r. kupili teren 3,5 ha o przeznaczeniu przemysłowym (sąsiadujący od południa z Hale Poelzig'a). Jako pierwsi (w styczniu br.) złożyli wniosek o wydanie warunków zabudowy na postawienie nowego obiektu magazynowo-produkcyjnego o pow. 2300 m², bez sprecyzowanego przeznaczenia (patrz na schemacie oznaczenie literą „Z"). W związku z planowanym przez burmistrza wszczęciem prac nad planem miejscowym oraz usytuowaniem planowanego obiektu przy granicy z terenami Hale Poelzig'a powodującym ewentualny konflikt, wydanie decyzji zostało zawieszone do czasu uchwalenia *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego*. Dowiedziawszy się z „Wieści Lubońskich" o zamiarach przekształceń funkcji dla ich terenów (zapisy w nowym Studium zagospodarowania uchwalone 2 marca 2006 r.) zaskoczeni są takimi decyzjami. Śledząc opublikowane w kwietniu nowe zamiary spółki Hale Poelzig'a i idące za tym konkretne wnioski o wydanie warunków zabudowy na wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe spodziewają się kłopotów co dla realizacji swoich planów. Pasa chroniącego uciążliwość przemysłu i oddzielającego ewentualne osiedle mieszkaniowe żądać będą w *Planie miejscowym* poza swoją działką. Jednocześnie kategorycznie sprzeciwiają się przekształceniu swoich terenów pod inne niż przemysłowo magazynowe funkcje. Podkreślają, że bez ich wiedzy i zgody zostało zapisane to w nowym *Studium zagospodarowania przestrzennego miasta* przyjętym 2 marca br.

Pod przekształcenia zapisane są też inne podmioty gospodarcze, takie jak „Hydrobudowa" 9 czy „Lubanta", które od lat tu egzystują i, jak mi wiadomo nie mają zamiaru przekształcać się na budownictwo, zieleń czy cokolwiek innego.

Podobne zdanie niezadowolenia wyrażają przedstawiciele Pracowniczych Ogrodów Działkowych przy ul. 3 Maja (sąsiadujący od północy z Hale Poelzig'a), których wiele działek, zgodnie z nowym dokumentem miasta, przeznaczone jest nie tylko do przekształceń, lecz już konkretnie pod budownictwo wielorodzinne.

Piotr P. Ruszkowski

W związku z wszczęciem przez władze miasta w kwietniu br. opracowania *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* dla terenów po byłych Zakładach Ziemniaczanych wydanie *Decyzji o warunkach zabudowy* dla wszystkich objętych planem wstrzymane zostało na rok (liczy się data przyjęcia wniosku przez Urząd Miasta).

Konkurs mundialowy

Przy okazji rozpoczętych 9 czerwca piłkarskich mistrzostw świata mamy dla naszych czytelników specjalny konkurs. Chodzi o wytypowanie kraju, który zdobędzie najcenniejsze futbolowe trofeum. Jak wiadomo, do wyboru jest 32 finalistów, spośród których tylko jeden otrzyma Puchar Świata. Na odpowiedzi przesłane na adres redakcji lub wrzucone do niebieskich skrzynek pocztowych „Wieści Lubońskich" czekamy do 30 czerwca.

Sponsorem nagród (piłek nożnych) jest PHU sklep monopolowo- delikatesowy „Delmon" – Elżbieta Kapelańska, ul. 11 Listopada 83.

Władysław Szczepaniak

Program Dni Lubonia 2006

sobota, 17 czerwca

park przy pomniku Siewcy ul. R. Maya i Armii Poznań

- godz. 11.00 – otwarcie ścieżki dydaktycznej „Śladami przyrody i historii"

stadion LKS, ul. Rzeczna 1

- godz. 15.00-15.30 – Koncert zespołu „Łommot" z Ośrodka Kultury
- godz. 15.30-16.00 – Koncert zespołu „First of us"

Imprezy przygotowane wspólnie z miastem Puszczykowo

- godz. 16.00 – przyjazd rajdu rowerowego Puszczykowo-Luboń
- godz. 16.00-16.15 – Konkursy dla uczestników rajdu nt. Miasta Lubonia
- godz. 16.15-16.30 – Konkursy sprawnościowe
- godz. 16.30-17.00 – Występ zespołu tanecznego „Progress" z Puszczykowa
- godz. 16.30-17.00 – mecz piłki nożnej Vip-ów Luboń-Puszczykowo

- godz. 17.00 – Występ zespołu „Cambrel" – Wojtek Hołysz – Ośrodek Kultury Luboń
- godz. 17.45 – Uroczyste otwarcie Dni Lubonia przez Burmistrza Miasta
- godz. 18.00 – występ zespołu „Kupczyk & Kruk"
- godz. 19.30 – występ zespołu „Kobranocka"
- godz. 21.00 – występ zespołu „Papa Dance"
- godz. 23.00 – zakończenie imprezy

niedziela, 18 czerwca

rzeka Warta (Kocie Doły)

- godz. 7.00 – Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Luboń

stadion LKS, ul. Rzeczna 1

- godz. 15.00 – program przygotowany przez Ośrodek Kultury (zespół Flażoletowy im. św. Patryka, taniec ludowy, grupa rytmiczna, taniec towarzyski, zespół TON)
- godz. 16.30 – Program dla dzieci „Magiczny Świat Uśmiechu"
- godz. 17.30 – Pokaz przygotowany przez Policję – konkursy dla dzieci
- godz. 18.00 – rozstrzygnięcie konkursu o Mieście
- godz. 19.00 – występ zespołu „Mr Zoob"
- godz. 21.00 – występ zespołu „Zakopower"
- godz. 23.00 – zakończenie imprezy

Imprezy przygotowane przez Miasto Luboń a zaprezentowane na Dniach Puszczykowa 18 czerwca

- godz. 16.00 – rajd rowerowy Luboń – Puszczykowo
- godz. 16.00-16.15 – konkurs dla mieszkańców Lubonia nt. m. Puszczykowa
- godz. 16.15-16.30 – konkursy sprawnościowe Luboń kontra Puszczykowo
- godz. 16.30-17.00 – występ zespołu Flażoletowego im. św. Patryka z Ośrodka Kultury w Luboniu
- godz. 16.30-17.30 – mecz piłki nożnej Oldboye Puszczykowo – Luboń

(Informacja z Urzędu Miasta)

W tym miejscu przedstawiamy kalendarium imprez i spotkań, które odbędą się w najbliższym czasie

Co? gdzie? kiedy?

Zapowiedzi imprez (kulturalnych, politycznych, sportowych, turystycznych itp.), spotkań, zebrań, sesji Rady Miasta, dyżurów radnych, akcji, dzia³añ, turniejów, zawodów itp.

Apelujemy do wszystkich organizatorów i czytelników o przekazywanie nam takich informacji.

Redakcja „Wieœci Lubońskich"

aktualne

■ **Wystawa „W 61. rocznicę wyzwolenia miasta Lubonia i okolic"** przygotowana przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia – hol Urzędu Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2 – maj i czerwiec (P.M.)

14 czerwca (środa)

■ **Zakończenie roku kulturalnego i festyn z okazji Dnia Dziecka** – Ośrodek Kultury,– 17.00 (OK)

17 i 18 czerwca (sobota, niedziela)

■ **Dni Lubonia** – szczegóły na str. 9. (UM)

18 czerwca (niedziela)

■ **Zawody wędkarskie przy okazji Dni Lubonia o Puchar Burmistrza miasta Lubonia** – rzeka Warta przy stadionie przy ul. Rzecznej – godz. 7.00 – zapisy na miejscu (PK)

19 czerwca (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych** – godz. 16.00-18.00: **Marian Szymański** – okręg wyborczy 1 (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; **Rafał Marek** – okręg wyborczy 2 (Lubonianka) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; **Piotr P. Ruszkowski** – okręg wyborczy 3 (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; **Andrzej Sobiło** – okręg wyborczy 4 (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97. (Biuro RML)

22 czerwca (czwartek)

■ **„Świat – tak go dzieci widzą, tak czują i tak malują" – wernisaż** – malarstwo dzieci uczestniczących w działaniach plastycznych „Kolorowe malowanie" – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz.18.30 (BM)

■ **Komisja Organizacyjno-Prawna** temat: opiniowanie uchwał – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, pok. 113 – godz. 16.30. (biuro RML)

24 czerwca (sobota)

■ **„Kolorowe malowanie"** – działania plastyczne dla dzieci pod kierunkiem plastyka Anny Przybylskiej – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 9.00 i 11.00 (BM)

■ **Spotkanie z grupą bibliotekarek – nauczycielek województwa wielkopolskiego** – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 9.00 (BM)

26 czerwca (poniedziałek)

„Ali Baba i czterdziestu rozbójników" – przedstawienie dla dzieci w wykonaniu Teatru Conieco z Białegostoku – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 18.00 (BM)

27 czerwca (wtorek)

■ **Otwarte spotkanie Samorządowego Forum Obywatelskiego** na temat bezpieczeństwa w Luboniu – świetlica Ochotniczej Straży Pożarnej, ul. Żabikowska 36 – godz. 18.00 – (szerzej na str. 12) (RM)

28 czerwca (środa)

■ **Komisja Budżetu i Finansów RML** temat: przeszacowanie budżetu i opiniowanie uchwał – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, pok. 113 – godz. 16.30. (biuro RML)

29 czerwca (czwartek)

■ **Sesja Rady Miasta Luboń** – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna (208) – godz. 16.30. (biuro RML)

03 lipca (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych** – godz. 16.00-18.00: **Lidia Godek** – okręg wyborczy 1 (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; **Ewa Rogowicz** – okręg wyborczy 2 (Lubonianka) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; **Tadeusz Waliczak** – okręg wyborczy 3 (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; **Wanda Suleja-Kot** – okręg wyborczy 4 (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97. (Biuro RML)

3 do 28 lipca

■ **Półkolonie letnie** – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 – odpłatność 45 zł za tydzień – zapisy i informacje: tel. 0-618 130 072

8 lipca (sobota)

■ **Wycieczka autokarowa Gniezno – Biskupin** organizowana przez Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów – koszt 20 zł – szerzej na str. 40. (B.K.)

17 lipca (poniedziałek)

■ **Dyżury radnych** – godz. 16.00-18.00: **Mirosław Klecz** – okręg wyborczy 1 (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; **Włodzimierz Smogur** – okręg wyborczy 2 (Lubonianka) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; **Leon Wawrzyniak** – okręg wyborczy 3 (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; **Dariusz Szmyt** – okręg wyborczy 4 (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97. (Biuro RML)

cykliczne

■ **Kino „X Muzy"** – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 – Seanse odbywają się w piątki, o godz. 20.00. Wstęp wolny (szczegółowe informacje – szukaj wyżej). (OK)

■ **Warsztaty dekorowania przedmiotów techniką decoupage dla dorosłych** – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 – wtorki, godz. 19.00-20.00. Koszt zajęć 20 zł, Ośrodek Kultury zapewnia materiały do pracy. Stworzone dzieło jest własnością twórcy. (OK)

■ **Otwarte spotkania dla anonimowych alkoholików (lub rodzin) AWANTI** – Ośrodek Kultury, ul. Armii Poznań 58 – godz. 18.00 (każda ostatnia środa miesiąca). (W.C.)

■ **Spotkania Koła Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów** – świetlica SM „Lubonianka", ul. Żabikowska 62 – każdy wtorek od 12.00 do 14.00.

■ **Klub Przedszkolaka** – godzinne zajęcia adresowane do dzieci w wieku od 2 do 6 lat – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 – poniedziałki i środy w godzinach przedpołudniowych – cena: 110 zł/miesiąc. (K)

Stanisław Machnicki

cd. ze str. 4

Józefa Cyrankiewicza powstał wtedy Rządowy Komitet Badania Budżetu Rodzinnego !!!). S. Machnicki wyraził też oburzenie na sposób traktowania robotników – właścicieli socjalistycznych zakładów pracy, których rewiduje się (dwukrotnie) podczas opuszczania fabryki (po wyjściu z hali, a potem również z zakładu). Podczas przerwy w obradach minister Fidelski podszedł potem w holu do lubonianina. Nie zdając sobie sprawy z wykonywanych podczas dyskusji gestów, chwycili się wzajemnie za klapy marynarek.

W trakcie narady w ministerstwie podjęto uzgodnienia korzystne dla robotników (m.in. o spłacie niesłusznie pobieranego podatku, premii dla pracowników technicznych, administracyjnych i dniówkowych, zmianie systemu obliczania płac). By przywrócić spokój w Cegielskim, postanowiono kontynuować obrady następnego dnia w Poznaniu.

Delegacja wróciła nocnym pociągiem. Bezpośrednio z podróży (27 czerwca rano) delegaci poszli do zakładu i zdali sprawozdanie załogom poszczególnych wydziałów. Przybyli o godz. 11.00 z Warszawy przedstawiciele ministerstwa dyplomatycznie wycofali się stopniowo z obietnic. 28 czerwca wybuchł strajk.

Przebudzenie

W środę 27 czerwca S. Machnicki poszedł do pracy. Trzeba było zdać sprawę z wyjazdu załodze. Na W-3 zjawił się minister Fidelski, W-6 odwiedził przewodniczący ZZ Metalowców Kasprowicz. Mówiąc „na okrągło" starał się załagodzić nastroje robotników. Po zakończeniu pracy pan Stanisław zaproszony przez kolegów do mieszkania jednego z nich przy ul. Rolnej, udał się tam, by „uczcić" przyjazd z Warszawy i opowiedzieć o szczegółach wizyty w stolicy. Korzystając z przysługującego mu przywileju wyboru godzin pracy, postanowił udać się 28 czerwca do Cegielskiego na popołudniową zmianę.

W czwartek rano obudziła go rozmowa kuzyna z matką o strajku w Poznaniu. Wstał szybko i pobiegł do fabryki. Inni byli już w śródmieściu, dogonił ich. Tego dnia był wszędzie – na Młyńskiej i Kochanowskiego. Spotkani – brat i znajomi z pracy powstrzymali go od gwałtownej reakcji na pierwsze strzały milicji do manifestantów.

W kilka dni po wydarzeniach na ulicach Poznania S. Machnicki był przesłuchiwany przez UB. W tym czasie wybrał się też do sekretarza partii na W-6 – Mariana Pająka i położył legitymację PZPR. Konsekwencje tej decyzji odczuwał do końca pracy w HCP (1966 r.).

Do życiorysu

Stanisław Machnicki mieszka w Luboniu od 1975 r. Jest ojczymem byłego wicewojewody wielkopolskiego Waldemara Witkowskiego, który w lubońskim domu przy ul. Rivoliego spędzał swoje młodzieńcze lata.

Od 1990 r. pan Stanisław przebywa na emeryturze. Jest czynnym instruktorem harcerskim w kręgu seniorów (w harcerstwie od 1938 r.). Kilka lat temu odkrył w sobie zamiłowanie do malarstwa. Spod jego pędzla wychodzą repliki znanych i lubianych przez autora obrazów, ozdabiające wnętrze domu.

W Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 pełnił do wiosny br. funkcję wiceprezesa. Za udział w wydarzeniach, które przyczyniły się do przeobrażeń demokratycznych w Polsce, posiada szereg medali i odznaczeń. Niektóre zaprezentowaliśmy na zdjęciach. Oprócz nich wymienić należy ponadto: Medale – Srebrny i Brązowy „Za Zasługi dla Obronności Kraju" nadane w latach 1996 i 2002 r. przez Ministra Obrony Narodowej, Srebrny i Złoty „Opiekuna Miejsc Pamięci" przyznane w 1998 i 2002. przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa", „Zasłużony dla Województwa Wielkopolskiego (2003 r. – od Marszałka Województwa), Brązowy i Srebrny Krzyż Zasługi (1998 i 2003 r. od Prezydenta RP).

Hanna Siatka

Z notatek obywatela

Refleksje na temat wybranych – ciekawszych punktów z 49. sesji Rady Miasta Luboń [1 czerwca 2006 r.]

Hale Poejzig'a walczy o swoje

Sprawa, która zdominowała posiedzenie Rady Miasta, a wcześniej była przedmiotem burzliwych dyskusji w niektórych Komisjach Rady, to rozpatrzenie wezwania RML przez spółkę Hale Poelzig'a do rzekomego naruszenia interesu prawnego w uchwale O przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów po Zakładach Ziemniaczanych. Podstawą protestu nowego właściciela 21-hektarowej części po „ziemniakach" był zapis wprowadzony wnioskiem opozycji przyjmujący, iż dominującą funkcją dla terenów po WPPZ powinno być przeznaczenie pod obiekty produkcyjne, składy, magazyny, usługi. Choć treść uchwały nie została zakwestionowana przez organ nadzoru, jakim jest Wojewoda, Burmistrz wraz z wieloma radnymi, bojąc się odwołań w tej kwestii do sądów, wolał „kość niezgody" usunąć. Pomysłów na procedurę wycofania się z decyzji RML sprzed miesiąca było wiele. Ostatecznie wpierw przegłosowano odrzucenie wezwania RML do usunięcia naruszenia interesu prawnego, następnie przyjmując nową uchwałę w tej sprawie, lecz bez spornego zapisu, nie dano satysfakcji spółce, która proponowała zamienić słowo dominującej funkcji (patrz treść wniosku) na funkcję uzupełniającą (bez jednoczesnego wskazania funkcji dominującej). Spełnione ambicje mógł odczuć Siedmiu radnych z „Forum Obywatelskiego" było „za", a trzech się wstrzymało (Marek Samulczyk, Andrzej Sobiło i Włodzimierz Woźniak).

Biorąc pod uwagę praktykę braku poszanowana dla zapisów nie tylko Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, ale także Miejscowego planu zagosp. przest. czy obowiązującego wcześniej Ogólnego planu zag. przest. można się spodziewać wszystkiego. Przytoczę klasyczny już przykład cmentarza Komunalnego przy ul. Armii Poznań (terenem sąsiadującym z omawianymi Zakładami Ziemniaczanymi). Łamanie własnego prawa przez władze Lubonia przy tej okazji zostało przedstawione w obszernym artykule „Domino czy puzzle" w czerwcu 2004 r. Pokazano wówczas, że ważne są te „klocki", którymi gra się właśnie. Jakimi klockami, kto i w co gra teraz – zobaczymy z pewnością już za parę lat.

Przypomnijmy też, że na przyjęcie uchwały o planie miejscowym władze miasta mają tylko rok, po tym czasie trzeba wydać decyzje administracyjne na złożone przez spółkę wnioski. Zegar dla Hale Poelzig'a tyka od 9 marca (data złożenia pierwszego wniosku). Dla państwa Zimlińskich (drugiego nowego właściciela), którzy chcą budować hale przemysłową ponad 2000 m² czas płynie od stycznia br.

Na sesji głos zabierała wiceprezes Zarządu spółki Hale Poelzig'a – dr Renata Hliwa fot. Piotr P. Ruszkowski

Sporny zapis z uchwały z 12 kwietnia
Przyjmuje się, iż dominującą funkcją dla tego obszaru powinno być przeznaczenie pod obiekty produkcyjne, składy, magazyny, usługi.

Burmistrz, bo ostatecznie stanęło na tym, co sam proponował przed miesiącem. Nawet pomysł radnego Rafała Marka o uzupełnienie jedynie uzasadnienia uchwały o, wydawałoby się nikomu nieszkodzący zapis (uzasadnienie uchwały nie podlega zaskarżeniu), iż: Stosowne byłoby uwzględnienie dotychczasowego wykorzystania tego terenu zgodnie z obowiązującym studium zagospodarowania przestrzennego oraz strategią rozwoju społeczno-gospodarczego miasta Luboń, nie otrzymał akceptacji. 10 radnych koalicji rządzącej i niezrzeszony – Marian Szymański głosowało „przeciw".

Rozstrzygnięcie przetargu na wybór projektantów planu nastąpić ma w czerwcu. Minimalny czas procedury do uchwalenia to około 9 miesięcy.

W związku z tym, że Hale Poelzig'a, choć największy, to jednak nie jedyny właściciel terenów po Zakładach Ziemniaczanych na obszarze objętym planem (jest jeszcze kilka parohektarowych właścicieli, którzy mają swoje koncepcje), przewodniczący Klubu Radnych Forum Obywatelskiego – Andrzej Michalczyk złożył wniosek o zwołanie specjalnej sesji w celu zapoznania się z wszystkimi pomysłami na te nadwarciańskie poprzemysłowe tereny. Wniosek nie był głosowany a Przewodniczący Rady Miasta uznał pomysł za dobry.

Obecna na tej części obrad Wiceprezes Zarządu spółki Hale Poelzig'a – dr Renata Hliwa – obiecała przedstawienie koncepcji na zagospodarowanie terenów po ZZ Komisji Komunalnej w czerwcu. Jak dotąd władza otrzymuje jedynie lakoniczne i często sprzeczne informacje lub zaskakiwana jest co kilka tygodni kolejnymi wnioskami o wydanie warunków zabudowy. (patrz też „Hale Poelzig'a zaskakuje" na str. 8)

Dla Neinver

Kolejna, trzecia w ostatnich latach zmiana Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Luboń Północ dotyczy dojazdu do przyszłej sieci sklepów Neinver przy ul. Dębieckiej (obwodnica przy autostardzie). Jak się okazało, planiści nie uwzględnili w poprzednich poprawkach odpowiednich terenów pod możliwe rozwiązanie komunikacyjne dla giganta handlowego, a Starostwo Powiatowe nie chce wydać pozwoleń na budowę planowanego ronda. Tym razem trzeba przekształcić grunty pod dodatkowe pasy ruchu i rondo z ul. Dębiecką. Przewidywany jest w tym miejscu taki ruch, że rondo dojazdu do sklepów z zachowaniem odpowiedniego bezpieczeństwa ma mieć średnicę o metr większą od ronda na ul. Żabikowskiej, a nie takie minirondo, jak przy wjeździe do Pajo Centrum i stacji benzynowej. Oczywiście, za poprawki w planie płaci miasto.

Zasłużony dla Lubonia

Medalem Zasłużony dla Miasta Lubonia uhonorowano jednogłośnie pana Jerzego Zielińskiego – założyciela i prezesa Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK w Luboniu – „Lubonianka". Pan Jerzy oddał już ponad 200 litrów krwi, ratując zdrowie i życie innym. Uroczyste wręczenie medalu nastąpi na sesji 29 czerwca. **PPR**

Krótko

Do publicznego wglądu

Od 29 maja do 19 czerwca, w godz. 11.00 – 14.30, w pokoju 02 lub 03 Urzędu Miasta można zapoznać się z projektem Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Luboń – „Kościół – ul. Źródlana". Społeczna dyskusja nad projektem odbędzie się w środę, 14 czerwca w sali 203 w godz. 14.00 – 15.00. Kwestionujący projekt mogą składać uwagi na piśmie do Burmistrza Miasta do 4 lipca. **(H)**

Kolejna antena

W lubońskim Urzędzie Miasta wszczęto postępowanie w sprawie budowy stacji bazowej sieci ERA przy ul. Nowiny 11 (teren stacji wysokiego napięcia WN/SN ENEA SA). Skargi i wnioski w tej kwestii można było składać do 5 czerwca (przez 21 dni od daty ogłoszenia, tj. 15 maja). **(S)**

Zaległości należne miastu

Problem zaległości podatkowych nagminnie dotyka finanse jednostek samorządu terytorialnego, w tym również budżet Lubonia.

Stan zaległości z niektórych podatków oraz ich zmiany w latach 2001-2005 przedstawiono w tabeli.

Niektóre zaległości podatkowe dla Miasta Luboń

	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Wszystkie zaległości	757,7	755,4	972,7	1252,9	1587,2	1588,6
Podatek od nieruchomości osób fizycznych	302,1	374,8	486,2	478,6	755,5	866,2
Podatek od nieruchomości osób prawnych	22,5	25,3	116,7	396,3	241,0	170,0

Łącznie w roku 2005 „wpłaty na zaległości" wynosiły 574,4 tys. zł i były większe o 12% w stosunku do roku 2004, a „zaległości powstałe do zapłaty" wynosiły 1 588,6 tys. zł i były mniejsze o 10% od roku 2004. W celu wyegzekwowania zaległości Urząd Miasta podejmuje czynności windykacyjne polegające na wystawianiu upomnień i tytułów wykonawczych, wezwań do zapłaty oraz kierowaniu spraw dotyczących należności cywilnoprawnych na drogę sądową.

I tak np.: w zakresie użytkowania wieczystego wystawiono 27 wezwań do zapłaty, w 13 przypadkach sprawy skierowano do sądu. W sprawie podatku od nieruchomości w 2005 r. wystawiono 4321 upomnień (w roku 2004 – 1933). W podatku od środków transportowych udzielono 134 upomnienia i 269 tytułów egzekucyjnych oraz 210 decyzji.

Wielkość zaległości podatkowych dla miasta na 31 grudnia 2005 r. wynosiła 1 588,6 tys. zł, co stanowiło 4,1% wszystkich wydatków budżetu miasta. Jest to wielkość znacząca, która mogłaby być skierowana np. na tak potrzebne naprawy dróg i chodników.

Dlatego intensywne działania Urzędu Miasta w celu wyegzekwowania zaległości podatkowych są niezbędne i nadal powinny być skutecznie czynione.

Na podstawie materiałów
dr. inż. Mariana Szymańskiego
– radnego Rady Miasta Luboń

Adam Gabler – kandydat na Burmistrza Lubonia

Nowy burmistrz?

Adam Gabler – prezes Stowarzyszenia Społeczny Fundusz „Ludzi Dobrej Woli" i radny powiatu poznańskiego – jako pierwszy w Luboniu zadeklarował kandydowanie na burmistrza w jesiennych wyborach samorządowych.

Ma 59 lat. Mieszka na ul. 3 Maja. Żonaty, dwoje dzieci. Z zawodu jest poligrafem. Od 1998 r. nieprzerwanie reprezentuje Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) w Radzie Powiatu Poznańskiego. **(red.)**

Przedwyborczo

Spotkanie organizacyjne Stowarzyszenia Społeczny Fundusz „Ludzi Dobrej Woli"

Jako prezes Stowarzyszenia z satysfakcją muszę odnotować sukces organizacyjny. Na otwarte zebranie informacyjne przybyło 30 maja do sali Ochotniczej Straży Pożarnej 15 zainteresowanych. Co ważne, kilkoro młodych sympatyków po raz pierwszy zainteresowało się lokalną polityką. Tematem spotkania było utworzenie komitetu wyborczego naszego Stowarzyszenia. Mamy zamiar ubiegać się o mandaty radnych w zbliżających się wyborach samorządowych we wszystkich okręgach wyborczych w Luboniu.

Na spotkaniu rozmawialiśmy o strukturze władzy lokalnej, o pierwszych planach programu wyborczego i o tym, jak będziemy prowadzić kampanię wyborczą. To pierwsze informacje na temat przyszłych wyborów. Będziemy się spotykać od tej pory co miesiąc. Informacja o spotkaniach ogłaszana będzie w prasie lokalnej. Zainteresowanym podaję numer telefonu kontaktowego: 501 525 485.

Adam Gabler
prezes Stowarzyszenia, radny powiatu

Jest PiS!

Powstało lubońskie koło Prawa i Sprawiedliwości. 14 maja odbyły się wybory do jego zarządu. Przewodniczącym został **Zygmunt Kukuła**, wiceprzewodniczącym – Danuta Kukuła, sekretarzem – Jolanta Korcz, skarbnikiem – Bogusława Kierojczyk, a członkami zarządu: Józef Antkowiak, Andrzej Brzycki, Mieczysław Burzyński, Jan Kaczmarek, Ireneusz Kapluk, Paweł Kierojczyk, Robert Korcz, Rajmund Krusiński i Piotr Piskorski.

Koło PiS tworzą ludzie zarówno młodzi jak i starsi, doświadczeni w działaniu, pełni zapału, pomysłów, a przede wszystkim chęci, aby zmieniać otaczający świat na lepszy.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do wspólnego działania.

Kontakt bezpośredni – Pensjonat „Willa Montana", ul. Poniatowskiego 14 oraz telefoniczny: Zygmunt Kukuła – 0618 131 376 i Robert Korcz – 501 930 054. **Zygmunt Kukuła**

Czy w swoim mieście czujesz się bezpiecznie?

Otwarte spotkanie Samorządowego Forum Obywatelskiego

Zapraszamy wszystkich mieszkańców na kolejne otwarte spotkanie we wtorek, **27 czerwca o godz. 18.00**, w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej. Tematem przewodnim będą zagrożenia wynikające z przestępczości występującej w Luboniu. W programie m.in. dyskusja z radnymi na temat roli Straży Miejskiej i Policji w zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom.

Wszystkich, którzy chcą kandydować w jesiennych wyborach samorządowych, prosimy o kontakt pod numerami telefonów: 606-443-687, 603-437-717 lub e-mailowy: rafal.marek@gazeta.pl

Rafał Marek
Samorządowe Forum Obywatelskie

Klub Polityczny Forum Obywatelskie zaproponował zmianę nazwy na Samorządowe Forum Obywatelskie, która została przyjęta.

Apel

W sprawie rzeczowej dyskusji

Ostrzegano mnie – prędzej, czy później zostaniesz zaatakowany. Po pierwsze, skompromitowana partia, z której odszedłeś (SLD), nie zapomni tobie tego (była to jedyna partia, do jakiej się w życiu zapisałem). Po drugie, gdy jako radny niezależny przyłączysz się do opozycji, narazisz się „grupie trzymającej władzę" w Luboniu. I tak też się stało, zaczęły się ataki... Ale nie piszę o tym, żeby się użalać. Pragnę zwrócić uwagę na istotną kwestię.

Wielkimi krokami zbliżają się jesienne wybory samorządowe i będziemy coraz częściej świadkami manipulacji oraz personalnych ataków. Tymczasem, wydaje się, że najmniej nam tego potrzeba. Wystarczy, że gdy włączamy telewizor, obserwujemy nieustanne walki polityków, a brak jest myślenia o dobru państwa. Mało jest rzeczowej dyskusji o istotnych sprawach, natomiast wiele wzajemnej agresji. Dlatego, żeby nie powielać tych negatywnych zjawisk na szczeblu samorządu, chciałbym przyłączyć się do apelu „Wieści Lubońskich", skierowanego do wszystkich środowisk Lubonia o rzeczową dyskusję o sprawach naszego miasta. Spierajmy się o to, co w Luboniu zrobiono, czego nie zrobiono i, co zamierza się zrobić. Piszmy o strategii miasta, inwestycjach, bezpieczeństwie, komunikacji... Przedstawiajmy swoje stanowiska. Wymieniajmy argumenty, nie atakujmy się „poniżej pasa". Rozmawiajmy o tym, czy Luboń się zmienia, jak się zmienia i czy żyje nam się lepiej? Apeluję o merytoryczną debatę – dialog buduje...

Adam Dworaczyk
Klub Radnych „Forum Obywatelskie"

We własnym gronie

Nie przybyli politycy, dyskutowali mieszkańcy i organizatorzy

Według zapowiedzi, w poniedziałek, 15 maja z mieszkańcami Lubonia miał spotkać się wicemarszałek Senatu – Marek Ziółkowski. Niestety, nie mógł przybyć. Organizator spotkania – Zygmunt Kukuła w imieniu Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" oraz Koła PiS czynił starania, by można było podyskutować z innym gościem – Przemysławem Piastą – członkiem LPR, radnym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Niestety, także ten gość nie dotarł na spotkanie... Zatem zebrani w pensjonacie „Willa Montana" dyskutowali o nurtujących ich problemach we własnym gronie. Zygmunt Kukuła przypomniał o postaci Mariana Mizerki – lubońskiej legendy ruchu narodowego.

Rajmund Krusiński nawiązał do wydarzeń Poznańskiego Czerwca 1956 r. Zachęcił mieszkańców Lubonia do wzięcia udziału w rocznicowych uroczystościach. Poruszano sprawy dotyczące rozliczenia z komunistyczną przeszłością.

Podczas dyskusji mówiono także o zbliżających się wyborach samorządowych. Krytycznie oceniano przedstawicieli władz, ugrupowań, które nie szukają kontaktu z mieszkańcami, ożywiają się dopiero przed tymi wyborami. Zarzucano kandydatom do władz, że chwalą się tylko swoimi tytułami, zamiast pokazać rzeczywiste dokonania, osiągnięcia, wyniki pracy.

Wskazano, iż nikt nie chce wychodzić do młodzieży, która chciałaby angażować się w sprawy publiczne. Mówiono też o problemie wychowania młodzieży w szkole. Uznano, że młodzież nie interesuje się historią.

Robert Korcz – od 1999 r. działacz społeczny w Lasku – wyraził troskę o to, by do Rady Miejskiej kandydowali odpowiedni ludzie. Zwrócił uwagę, że radni muszą spotykać się z mieszkańcami, poznawać problemy. Jako

Podczas spotkania fot. Robert Wrzesiński

cd. na str. 32

Z LPR o polityce

Spotkanie z przedstawicielami Ligi Polskich Rodzin

Na kolejne spotkanie polityczne w pensjoanacie „Willa Montana", 22 maja, zostali zaproszeni członkowie LPR: wiceprezes Oddziału Poznańskiego – Mieczysława Zelewska, Lidia Wiśniewska – radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, członek Zarządu Oddziału Poznańskiego oraz Robert Muzolf – członek Zarządu Okręgu w Poznaniu.

W imieniu Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" oraz Koła PiS zebranych powitał Zygmunt Kukuła, przy okazji informując o utworzeniu koła PiS w Luboniu (czytaj obok).

Prezes Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" – Edmund Kostrzewski – przybliżył gościom cele tej organizacji, otwartej na udział młodych ludzi, chętnie z „Młodzieży Wszechpolskiej". Zaznaczył, że Stowarzyszeniu odpowiada prezentowany przez LPR etos narodowego, chrześcijańskiego podejścia do spraw społecznych i politycznych. Członkowie Stowarzyszenia zastanawiają się, jaką opcję poprzeć w wyborach samorządowych: LPR czy PiS. Chce widzieć różnice pomiędzy tymi opcjami.

Lidia Wiśniewska przybliżyła Ligę Polskich Rodzin, zaznaczając, że nawiązuje do tradycji katolicko-narodowej. Działa zgodnie z zasadą: Bóg-Honor-Ojczyzna. Wskazała na aktualność myśli politycznej Romana Dmowskiego. W swojej wypowiedzi udzieliła poparcia dla polityki Romana Giertycha.

Robert Muzolf, który jest również członkiem „Młodzieży Wszechpolskiej", w swojej wypowiedzi starał się rozwiać szereg błędnych informacji dotyczących tej organizacji i ruchu narodowego. Uznał, że to nieprawda, iż Młodzież Wszechpolska jest przybudówką LPR. Wręcz odwrotnie, bo organizacja ta powstała już w 1922 r. Podkreślił jej rolę polegającą na wychowywaniu młodych ludzi w duchu narodowym, katolickim i patriotycznym, z naciskiem na dyscyplinę.

Podczas dyskusji wskazywano na negatywną rolę mediów prezentujących linię liberalno-lewicową. Mieczysława Zelewska podała przykłady manipulacji ze strony mediów. Wskazywano, iż młodzi ludzie nie są uczeni prawdziwej historii, którą zakłamywano. Lidia Wiśniewska dała przykład, jak można skuteczniej uczyć historii, patriotyzmu.

Od lewej: Robert Korcz, Robert Mozolf, Mieczysława Zelewska, Zygmunt Kukuła, Lidia Wiśniewska, Edmund Kostrzewski fot. Robert Wrzesiński

Padła propozycja, by mówić o tym, co łączy PiS z LPR, zostawić wielką politykę i skupić się na tej lokalnej.

Dyskutanci, nawiązując do problemów Lubonia, zwrócili uwagę, że cały czas rządzą w mieście te same ugrupowania. Choć świat się zmienia, ci sami radni chcą być u władzy. Mieczysław Burzyński poruszył sprawę ludzi prześladowanych, internowanych przez władze komunistyczne w stanie wojennym. Zastanawiał się głośno, czy burmistrz i przewodniczący RML wiedzą, ile tych osób mieszka w Luboniu i jak teraz żyją. Przedstawił też swoją kolejną sprawę, której nie może załatwić w lubońskim urzędzie.

Goszczący w Luboniu członkowie LPR deklarowali chęć współpracy ze wszystkimi otwartymi na działalność Ligi.

Robert Wrzesiński

Unia finansuje dokształcanie!

Ośrodek Informacji Europejskiej działający w Urzędzie Miasta (pok. 213, II piętro) dysponuje szczegółową listą szkoleń i studiów podyplomowych dofinansowanych przez Unię Europejską dla pracowników oraz przedstawicieli zarządów małych i średnich firm.

Dofinansowanie przez UE wynosi od 60% do 80%. **(M.W.)**

Pomoc dla przedsiębiorstw

Wsparcie w kosztach doradztwa dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw

Wsparcie w zakresie doradztwa może być udzielane małym i średnim przedsiębiorcom posiadającym siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w przypadku mikroprzedsiębiorców wsparcie może być udzielane, jeżeli działalność gospodarcza wykonywana jest od co najmniej 3 lat lub opiera się o wykorzystanie nowych technologii o znaczącym potencjale rynkowym.

Wnioskodawcy mogą uzyskać wsparcie na zakup usług doradczych w następujących kategoriach doradztwa w zakresie:

1. zasad prowadzenia przedsiębiorstwa na terytorium Unii Europejskiej
2. jakości
3. innowacji i nowych technologii
4. wprowadzania przez przedsiębiorcę produktów na nowe rynki zagraniczne
5. tworzenia sieci kooperacyjnych przedsiębiorstw
6. łączenia się przedsiębiorstw
7. pozyskiwania zewnętrznego finansowania na rozwój działalności.

Wydatkami kwalifikującymi się do objęcia wsparciem są wydatki: niezbędne do realizacji projektu, na zakup usług doradczych mieszczących się w zakresie wskazanym powyżej, świadczonych przez akredytowanych wykonawców usług lub wykonawców wybranych w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, poniesione po dniu zawarcia umowy o dofinansowanie do dnia określonego w tej umowie, jednakże nie później niż do 30 czerwca 2008 r.

Wielkość wsparcia w zakresie doradztwa nie może być niższa niż 2 500 złotych i nie może być wyższa niż 250 000 zł oraz nie może przekroczyć 50% kosztów kwalifikujących się do objęcia wsparciem, w odniesieniu do małych i średnich przedsiębiorców zatrudniających średniorocznie co najmniej 10 pracowników oraz mikroprzedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą co najmniej od 3 lat. Może wynosić do 100% wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem, w przypadku mikroprzedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą opartą na nowych technologiach o znaczącym potencjale rynkowym.

Terminy składania wniosków w roku 2006: 14 lipca, 15 września, 13 października, 10 listopada oraz 8 grudnia.

Bliższych informacji udziela Mariusz Witajewski – Urząd Miasta Luboń, p. 213. **(M.W.)**

Dla małych i średnich

Pożyczki dla małych i średnich przedsiębiorstw ze środków Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości

Wydatkami kwalifikującymi się do objęcia pożyczką są wydatki na:

- wdrożenie wyników prac badawczo-rozwojowych;
- zakup licencji krajowych lub zagranicznych, polegający na nabyciu uprawnień do wykorzystywania rozwiązań naukowych i technicznych oraz doświadczeń produkcyjnych;
- zakup i montaż maszyn lub urządzeń;
- budowę, rozbudowę lub modernizację budynków lub instalacji niezbędnych do wprowadzenia innowacji.

Wielkość pożyczki nie może przekroczyć 75% wydatków kwalifikujących się do objęcia pożyczką, poniesionych po dniu zawarcia umowy o udzielenie pożyczki oraz równowartości złotowej kwoty 500 000 euro.

Oprocentowanie według stopy referencyjnej, określonej przez Komisję Europejską, opublikowanej w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, obowiązującej w dniu zawarcia umowy o udzielenie pożyczki.

Wnioskodawca ma prawo do zawieszenia spłaty kapitału i odsetek w okresie inwestycji, nie dłużej jednak niż w okresie 2 lat.

Pożyczka udzielana jest na okres nie dłuższy niż 6 lat.

Wnioski należy składać w siedzibie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, 00-834 Warszawa, ul. Pańska 81/83.

Bliższych informacji udziela Mariusz Witajewski – Urząd Miasta Luboń, p. 213. **Mariusz Witajewski**

Ośrodek Informacji Europejskiej

Prowizorycznie

Po wielu monitach, znajdujące się od kilku lat w fatalnym stanie schody przy pomniku „Znicz Pamięci Pokoju" na placu bł. Edmunda Bojanowskiego zostały wreszcie naprawione. Szkoda, że miasto nie zdążyło z tą inwestycją na uroczysty festyn z okazji Święta 3 Maja! **(J)**

Podczas prac naprawczych fot. Paweł Jankowiak

LUBOŃ

Prezes i strateg

Wywiad z Kazimierzem Zagozdą – szefem Zakładów Chemicznych na temat inicjatywy utworzenia na terenie spółki zaplecza logistycznego dla innych firm

Kazimierz Zgoda

„Wieści Lubońskie": W kwietniu br. do Urzędu Miasta wpłynął wniosek – opracowanie – w sprawie utworzenia na terenie Zakładów Chemicznych Parku Przemysłowego, który został zaakceptowany przez Radę Miasta. Czy mógłby Pan przybliżyć mieszkańcom, jakiego typu jest to przedsięwzięcie?

Kazimierz Zagozda: Idea utworzenia Parku Przemysłowego (PP) wzięła się stąd, że dysponujemy 60 hektarami terenu. Działalność przemysłowa Zakładów Chemicznych zajmuje ok. 20 hektarów, pozostałe 30 ha jest w różnym stanie. Np. 7 ha w dalszym ciągu zagospodarowane jest przez wysypisko fugów, przygotowywane do końcowej rekultywacji w przyszłym roku. Ok. 10 ha wynajmujemy pod różną działalność budowlaną. Na tym terenie są również nasze firmy i przeróżne magazyny. Chcieliśmy tę 30-hektarową powierzchnię zorganizować w inny sposób. Przede wszystkim, według naszych planów i rozpoznania, przemysł chemiczny w Luboniu, a szczególnie produkcja nawozów, nie powinien być dalej rozwijany. Taka jest nasza strategia, przy kształtowaniu, której braliśmy również pod uwagę preferencję naszych najbliższych sąsiadów, mieszkańców Lubonia, Czapur i okolicznych miejscowości. W związku z tym należało się zastanowić, co zrobić z tymi 30 hektarami. W grę wchodził „cichy przemysł", czyli logistyka albo małe i średnie przedsiębiorstwa. Pomysł na założenie PP tkwił w nas od dawna. Poświęciliśmy temu zagadnieniu wiele spotkań zarządu. Dyrektor Jerzy Dzidowski, ja, jak również inni znaczący właściciele naszej Spółki byli w tej kwestii niemal jednomyślni - należało tylko nasze pomysły sprecyzować i opisać w czytelnej strategii działania. Tak też się stało. Pomogło również i to, że działam w uniwersyteckiej Fundacji Adama Mickiewicza, która zajmuje się transferem wiedzy uniwersyteckiej, zarówno do przemysłu jak i do innych dziedzin, np. archeologii. Założyciel fundacji, profesor Bogdan Marciniec, jest chemikiem. Fundacja ta, w Poznaniu na ul. Rubieży, prowadzi Park Naukowo-Technologiczny. Jest to teren na razie 3-hektarowy, jednak o rozwojowych planach. Ponieważ Unia Europejska ma fundusze na wspomaganie takich działań jak przygotowanie i budowa nowej infrastruktury, postanowiliśmy iść w podobnym kierunku, to znaczy przekształcić teren zakładów w nową bazę dla innej działalności gospodarczej.

W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowania wniosku o pozyskanie pieniędzy z UE. W przyszłym roku chcemy przystąpić do pierwszego z pięciu etapów budowy PP w ścisłej współpracy z miastem, Uniwersytetem i Politechniką Poznańską.

K.F.: W jakim stopniu powodzenie projektu uzależnione jest od pieniędzy unijnych?

K.Z: Jeśli otrzymamy dotację, to chcemy zrealizować projekt do 2014 r., bez dotacji potrwa to o 7 lat dłużej. Jednym z ważniejszych warunków otrzymania środków z UE jest zasada „non profit". To znaczy, że właściciele spółki, która została powołana do budowy PP, do roku 2014 nie mogą mieć z niej korzyści finansowych. Wszelkie wolne środki mają być reinwestowane w spółkę. Inwestorem jest oczywiście Zakład Chemiczny R. Maya, z przyczyn jedynie proceduralnych powołuje się tzw. „spółkę córkę". Będziemy ubiegać się w UE o 10 milionów złotych, z czego co najmniej 12% muszą stanowić środki Spółki PP. Innymi słowy, Zakłady Chemiczne na początek będą musiały wyłożyć 1,5 miliona zł, zasilając Spółkę PP.

K.F.: Krótko mówiąc, na terenie Zakładów Chemicznych powstanie nowe centrum logistyczne. Czy zamierza pracować dla wszystkich chętnych firm, czy też preferowany będzie profil chemiczny?

K.Z: Będą to firmy małe i średnie, w równowadze procentowej, ustalanej wg wymogów Unii. Natomiast nasze doświadczenie w branży chemicznej i współpraca z Fundacją UAM dają nam możliwość roztoczenia opieki i służenia doradztwem mniejszym firmom z dobrymi pomysłami w branży chemicznej.

K.F.: Korzyści dla miasta są oczywiste...

K.Z: Przede wszystkim ok. 400 nowych miejsc pracy, zasilenie budżetu miasta z odprowadzanych podatków, stopniowe przechodzenie ZCh z działalności opartej na procesach chemicznych na działalność bardziej przyjazną dla otoczenia i środowiska naturalnego.

K.F.: Czy tak duża inwestycja nie jest ryzykowna?

K.Z: Jeśli uzyskamy pieniądze z Unii, myślę że nie będzie to ryzykowne przedsięwzięcie. Bliskość Poznania, autostrady i zaplecze, które posiadamy, dają duże szanse powodzenia tej działalności. Poza tym posiadamy mnóstwo różnych opracowań z Instytutu Logistyki i biur zajmujących się strategią i kierunkami rozwoju, które przekonują, że w tak dużych aglomeracjach jak Luboń, jest to jak najbardziej pożądany kierunek rozwoju gospodarczego. Jeśli nie pozyskamy dotacji, będziemy prowadzić inwestycję z własnych środków, choć potrwa to dłużej.

K.F.: Czy mieszkańcy Lubonia mogą spodziewać się jakichś uciążliwości w związku z budową PP?

K.Z: Uważam, że jest to raczej kwestia lubońskiej infrastruktury drogowej.

K.F.: Skoro Rada Miasta pozytywnie zaopiniowała strategię ZCh, może tym razem pomoże w sprawie załatwienia dogodniejszego dojazdu do Zakładów z ul. Armii Poznań, zlokalizowanego choćby przy cmentarzu komunalnym?

K.Z: Z Zarządu Dróg Publicznych w Poznaniu otrzymałem odpowiedź odmowną (ul. Armii Poznań jest drogą wojewódzką – przyp. red.) – nie polemizuję z nią. Walka z przysłowiowymi wiatrakami jest raczej zadaniem gazety... Natężenie ruchu nie powinno bardzo wzrosnąć. Odejdzie niebawem również problem transportu z pobliskiej żwirowni.

K.F.: To wielkie przedsięwzięcie i, co najważniejsze, nie obliczone jedynie na własny zysk. Czy trudno jest stworzyć taką strategię?

K.Z:. Jakąś wizję rozwoju musieliśmy mieć już 15 lat temu, przejmując Zakład z produktem, którego nikt nie chciał kupić. Konsekwencja dążenia do celu zaowocowała choćby tym, że jesteśmy bardzo wiarygodnymi kredytobiorcami. Banki oferują bardzo tanie kredyty, bo ZCh od lat mają strategię, biznes-plan i wywiązują się z zobowiązań. Dzięki temu ciągle możemy się rozwijać i inwestować.

K.F: Dziękujemy za rozmowę.

Prezes Kazimierz Zagozda zdradził nam swoją tajemnicę sukcesu: *Staram się otaczać ludźmi mądrzejszymi od siebie.*

rozmawiała
Katarzyna Frąckowiak

W tym miejscu w Zakładach Chemicznych powstaną pierwsze inwestycje w ramach Parku Przemysłowego fot. Katarzyn Frąckowiak

Najbliższe prace dla środowiska w Zakładach Chemicznych związane będą z zakładaniem na kominie urządzeń filtracyjnych w celu dodatkowej absorpcji gazów dla poprawienia komfortu zapachowego.

Mały mostek o dużych zadaniach

Firma „Inpro-Bud" z Poznania przeprowadziła na zlecenie Zakładów Chemicznych gruntowny remont starego mostu na ul. Romana Maya. Polegał na wzmocnieniu istniejących oraz dołożeniu nowych konstrukcji nośnych. Jak nas poinformował pracownik firmy remontowej, ma to przedłużyć żywotność mostu na ok. 10 lat. Wszystko jednak zależeć będzie od właściwej jego eksploatacji. Według oceny firmy, tego typu konstrukcja nie powinna znosić większych obciążeń niż 40 ton, natomiast waga załadowanego tira osiąga nawet 50 ton. **(KF)**

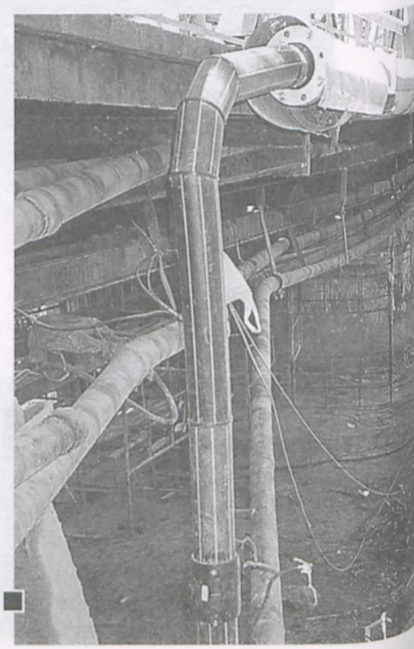

Naprawa konstrukcji zabytkowego mostu fot. Katarzyna Frąckowiak

Oficjalnie

Uroczysta inauguracja działalności Spółdzielczego Banku Ludowego w nowym miejscu

Jak sygnalizowaliśmy w ub. miesiącu, funkcjonująca dotąd na drugim piętrze Urzędu Miasta placówka, została w kwietniu przeniesiona do nieczynnego od lat budynku obok Przychodni Lekarza Rodzinnego przy placu bł. Edmunda Bojanowskiego (ul. Poniatowskiego 22). Nowa lokalizacja jest dla klientów wygodniejsza, a pracownikom oferuje lepsze warunki pracy, w tym większe zaplecze. W holu Urzędu Miasta, dla obsługi petentów magistratu, pozostawiono kasę banku.

Przecięcia wstęgi u wejścia do nowej siedziby SBL dokonują przewodniczący Rady Nadzorczej Lucjan Zawartowski oraz burmistrz Włodzimierz Kaczmarek fot. Hanna Siatka

W oficjalnym otwarciu nowej placówki we wtorek, 23 kwietnia uczestniczyli: prezes zarządu SBL – Stanisław Murawski, przewodniczący Rady Nadzorczej Banku – Lucjan Zawartowski, członek Rady Nadzorczej – lubonianka Mirosława Osiecka oraz dyrektor Oddziału SBL w Luboniu – Wojciech Bartkowiak. Gośćmi uroczystego spotkania byli: przewodniczący Rady Miasta – Zdzisław Szafrański, burmistrz Lubonia – Włodzimierz Kaczmarek, skarbnik miasta – Teresa Socha oraz zasłużeni klienci banku: państwo Zofia i Karol Siąkowscy z Lubonia i Jerzy Augustyniak z Będlewa a także przedstawiciele firm i placówek lubońskich: dyrektor Kom-Lubu – Tadeusz Urban, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 – Zbigniew Jankowski i właściciel firmy Kos-Dom – Edmund Kostrzewski.

Podczas okolicznościowych wystąpień fot. Hanna Siatka

Uroczysty toast za pomyślne funkcjonowanie placówki podczas rautu w Pensjonacie „Villa Montana" fot. Hanna Siatka

Po części oficjalnej w nowej siedzibie banku, uczestnicy spotkania zostali ugoszczeni w pobliskim pensjonacie „Willa Montana". (HS)

Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu zmienił nazwę na **Poznański Bank Spółdzielczy**.

Nowa nazwa nawiązuje do 112-letnich tradycji banku wywodzącego się ze stolicy Wielkopolski i akcentuje lokalny charakter placówki. Zmiana nie ma wpływu na zawarte z bankiem umowy ani numery rachunków.

Komu służy władza?

Mieszkańcy doprowadzili do wstrzymania przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego użytkowania terenu w sposób niewłaściwy, co wcześniej mógł, a nie uczynił Burmistrz

W październiku ub. roku pisaliśmy o udrękach mieszkańców szeregowca sąsiadującego z bazą ciężkiego sprzętu przy ul. 11 Listopada 69 oraz ich interwencjach w Straży Miejskiej i bezpośrednio u Burmistrza Lubonia. Jak wtedy ustaliliśmy, teren dzierżawiony przez firmę BUDWUG, użytkowany był przez nią w sposób niezgodny z przeznaczeniem (obszar przewidziano pod zabudowę jednorodzinną oraz gospodarstwa ogrodnicze z dopuszczeniem usług nie kolidujących z funkcją mieszkaniową). Późno, bo późno (firma działa bowiem w Luboniu od kilku lat), Burmistrz obiecał wyjaśnić sprawę. Ponieważ do kwietnia br. mieszkańcy nie doczekali się z jego strony ani działań, ani odpowiedzi, a właściciel terenu powziął próbę zalegalizowania sposobu użytkowania działki (złożył w Urzędzie Miasta wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania), lubonianie interweniowali w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego (PINB). Na podstawie oględzin przeprowadzonych 29 maja, PINB wydał postanowienie o wstrzymaniu prowadzonej przez firmę BUDWUG działalności na posesji przy ul. 11 Listopada 69 w Luboniu. Pismo interwencyjne mieszkańców szeregowca przesłane do PINB Inspektor Nadzoru przekazał zaś Burmistrzowi Miasta Luboń **jako „organowi właściwemu w tej sprawie"**. Z podstawowego dla administracji gminnej dokumentu – *Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* – wynika bowiem, że w przypadku zmiany użytkowania terenu bez posiadania odpowiedniej decyzji władz lokalnych, burmistrz może nakazać wstrzymanie takiej działalności albo przywrócenie poprzedniego sposobu zagospodarowania. HS

Inwestycje w maju

1. Hala widowiskowo-sportowa:

■ Firma HYDROBUDOWA 9 z Poznania zakończyła realizację pierwszego etapu budowy hali przy Gimnazjum nr 2. Trwają prace komisji odbioru końcowego obiektu.

2. Kanalizacje sanitarne:

■ Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych WUPRINŻ –Poznań Spółka z o.o. z Poznania kontynuuje budowę odcinka kolektora sanitarnego fi 800 mm o długości ~ 425mb w ul. Dworcowej.

■ Firma INTER-TECH Dorota Rogozińska z Poznania kontynuuje budowę kanalizacji sanitarnych w ulicach: Cieszkowskiego, Skargi i Pułaskiego (odc. od ul. Okrzei do rejonu posesji nr 28).

■ Firma WODAN Andrzej Szypura z Lubonia kontynuuje budowę kanalizacji sanitarnej w ul. ks. Streicha.

3. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

■ Firma SEM Zakład Elektrotechniczny SC Jakub i Stefan Maćkowiak z Łęczycy zakończyła budowę oświetlenia ulic Nagietkowej – Fiołkowej –Azaliowej. Obiekt jest przygotowywany do odbioru końcowego.

■ Ogłoszono przetarg na wykonanie nawierzchni chodników w odcinkach ulic: Poniatowskiego (rejon placu E. Bojanowskiego), Długiej, Kilińskiego, Kozińskiego i Żabikowskiej oraz Górnej, Kwiatowej i Dojazdowej. Składanie ofert do 14 lipca 2006, godz. 8.15.

4. Sieci wodociągowe:

■ Ogłoszono przetarg na budowę odcinka sieci wodociągowej w ulicy bocznej od ul. Panka oraz na wymianę sieci wodociągowej z przyłączami do posesji na ul. Narutowicza. Składanie ofert do 7 czerwca 2006, godz. 8.15.

■ Ogłoszono przetarg na budowę sieci wodociągowej wraz z kanałem sanitarnym w odcinku ul. Kołłątaja. Składanie ofert do 7 czerwca 2006, godz. 8.20.

Leszek Michalik
Biuro Majątku Komunalnego

CZYSZCZENIE PIERZA
SZYCIE KOŁDER
Z PIERZA I PUCHU
PRZERÓBKI PIERZYN NA KOŁDRY
WYMIANA INLETÓW
ul. Kościuszki 4
(r1055)

Przepompownia

Drugiego czerwca ruszyła przepompownia ścieków dla starego Lubonia

Po wielu perturbacjach ruszyła oczekiwana od czterech lat przepompownia ścieków dla części starego Lubonia obejmującego ul. Dąbrowskiego od Tuwima, ul. 3 Maja od nr. 19 oraz ulice: Cichą, Tuwima, Spadzistą, Nad Strumykiem, Strumykową, Hibnera, Narutowicza, Nad Wartą i Ziemniaczaną.

Krótka historia

Na początku 2002 r. ówczesny Zarząd Miasta zwołał w Szkole nr 3 zebranie mieszkańców w sprawie inwestycji. Zapowiadano wówczas ukończenie kanalizacji starego Lubonia do końca lipca tego samego roku. Żeby obietnice były wiarygodne, na spotkanie władze miasta zaprosiły firmę, która zapowiedziała zbieranie kilkusetzłotowych zaliczek na poczet pilnych projektów. Jak się później okazało, sprawa i większość pieniędzy leżała trzy lata aż do 2005 r. Wcześniej zdołano skanalizować ul. Dożynkową i Chopina oraz w następnej kolejności ul. Lemańskiego, część Dąbrowskiego i kawałek ul. 3 Maja do nr. 19 (zbiegiem okoliczności kanalizacja grawitacyjna zakończyła się dokładnie na posesji rodziny zastępcy burmistrza – Lechosława Kędry). Wybudowano też nieplanowaną wówczas kanalizację sanitarną w rejonie ulic: Paderewskiego, Puszkina, Nogali, Krasickiego, Powstańców Wlkp. Kozińskiego, Niepodległości i Rivoliego (gdzie mieszka burmistrz Lechosław Kędra). W międzyczasie trwały przepychanki związane z lokalizacją przepompowni dla pozostałej (większej) części starego Lubonia położonej poniżej grawitacyjnego spływu ścieków. Zaprojektowana kilkanaście metrów od domów na ul. Nad Strumykiem przepompownia nie dostała pozwolenia na budowę w Starostwie Powiatowym. Zaproponowano więc nową lokalizację, kilkadziesiąt metrów dalej na terenie zieleni miejskiej. Wycofano się z tego pomysłu po tym jak Samorządowe Kolegium Odwoławcze przyznało rację Urzędowi Miasta Luboń, uzasadniając m.in., że pierwotne miejsce było zarezerwowane na ten cel już w Ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego.

Próby i odbiór techniczny przepompowni (23 maja br.) przez przedstawicieli inwestora – Aquanetu fot. Piotr P. Ruszkowski

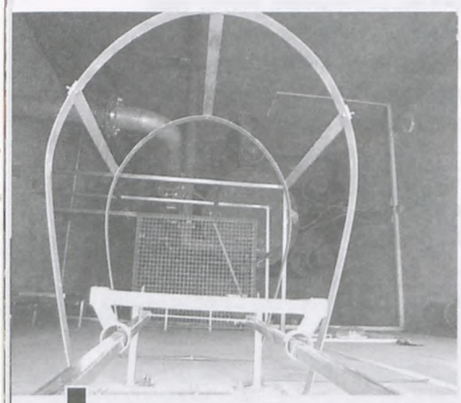

Wnętrze przepompowni ze szczelnym zbiornikiem i kolektorem tłocznym gwarantujące bezzapachową pracę fot. Piotr P. Ruszkowski

Wygrali mieszkańcy

Okoliczni mieszkańcy nie dali jednak za wygraną i odwoływali się od decyzji usytuowania przepompowni przed ich oknami. 22 listopada 2005 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu przyznał rację mieszkańcom, uchylając zaskarżane decyzje Burmistrza Lubonia, określając jednocześnie, że decyzje władzy nie mogą być wykonane. Tytułem zwrotu kosztów sądowych zasądzono po 200 zł dla każdego ze skarżących od Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Z pewnością trwające przepychanki urzędników z obywatelami skutecznie blokowałyby budowę przepompowni do dziś, gdyby nie interwencje radnych, wizja lokalna i zobligowanie burmistrza.

Burmistrz zmuszony do kompromisu

Podczas komisji objazdowej w kwietniu 2005 r. radni specjalnie zatrzymali się w miejscu, gdzie planowano wybudować przepompownię. Po wielu sporach z zastępcą burmistrza – Lechosławem Kędrą – związanych z dokładnym ustaleniem miejsca przepompowni na pomoc przyszli okoliczni mieszkańcy, którzy przynieśli stosowne mapki z planowaną inwestycją. Po ustaleniu miejsca w terenie, na zadane pytanie „Kto z państwa zgodziłby się z tym, by w takiej odległości od jego okien wybudować przepompownię" nikt się nie zgłosił. Dalej członkowie Komisji Komunalnej RML zobligowali burmistrza Kędrę do jak najszybszego wszczęcia procedur związanych z lokalizacją przepompowni wg drugiej bezpiecznej wersji – po przeciwnej stronie Potoku Junikowskiego. W celu nadania tempa budowy podzielono wówczas projekt na dwa etapy: budowę kolektorów kanalizacji sanitarnej w ulicach i budowę samej przepompowni wraz z przyłączami. Koniec końców od 2 czerwca 2006 r. już prawie cały dolny Luboń (z wyjątkiem końcówki ul. Dąbrowskiego – za stadionem LKS) może korzystać z kanalizacji!

Gwarancja

W kwestii ewentualnej uciążliwości przepompowni dokonujący odbioru pracownicy Aquanetu zapewniali, że przy zastosowanym tutaj standardzie o smrodach mowy być nie może. Wybudowany obiekt należy do nowoczesnych rozwiązań. Jest to sucha tłocznia ścieków, czyli zamiast tradycyjnie otwartego zbiornika, gdzie gromadzą się nieczystości, które przepompowywane są następnie na poziom spławny, zastosowano szczelny zbiornik i zamknięty przepływ ścieków. W tym rozwiązaniu ze szczelnego niewielkiego zbiornika na głębokości ok. 6 m pompy, o wydajności 1 m3 na minutę, tłoczą specjalnym kolektorem (rura plastikowa spawana podobna do wodociągowej) o średnicy 16 cm ścieki ulicami Spadzistą i Tuwima do komory rozprężnej na ul Dąbrowskiego, skąd grawitacyjnie płyną dalej aż do oczyszczalni ścieków w Koziegłowach.

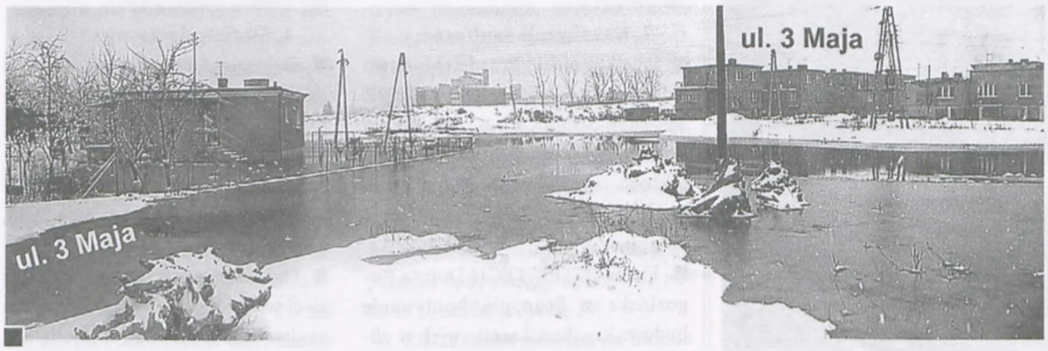

Zdjęcie ul. 3 Maja wiosną 1979 r., przy takiej powodzi przepompownia znalazłaby się pod wodą fot. Piotr P. Ruszkowski

Powodzi nie będzie

Ze zdziwieniem patrzono, gdy pytałem o sprawy bezpieczeństwa przed ewentualnym zalaniem przepompowni. Tę kwestię spychano na projektantów, którzy musieli mieć dane z ostatnich stu lat, by tak zaprojektować. Moje opowieści o wysokiej w tym miejscu wodzie pod koniec lat siedemdziesiątych (patrz „WL" 08-2001 r. „Wielka woda") traktowano milczeniem lub uśmiechem. Pytany na jednej z Komisji Rady Miasta o tę samą kwestię Burmistrz Kędra powiedział, że od kiedy jest Jeziorsko (specjalny zbiornik retencyjny dla Warty), takiej powodzi nie będzie.

PPR

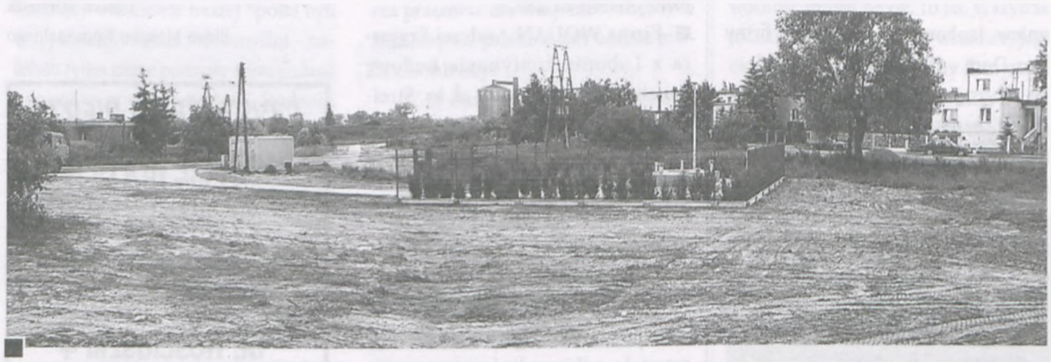

To samo miejsce (z przepompownią) dzisiaj fot. Piotr P. Ruszkowski

Skuteczna interwencja

Pokłosie „wizyty" mieszkańców w Urzędzie Miasta (patrz „WL" z kwietnia – „Walka o drogę")

Wreszcie apele mieszkańców ul. Poznańskiej i sąsiednich odniosły skutek. Drogi w tej okolicy są wyrównywane regularnie, nie ma już dziur, jest sucho. Jedną z przyczyn złego stanu nawierzchni ulic były samochody ciężarowe, które woziły materiały na budowę nowego osiedla mieszkaniowego pomiędzy ul. Buczka a Jana Panka. Zwiększył się ruch pojazdów, a tym samym stan jakości dróg uległ pogorszeniu. Ciężarówki jeździły pod samymi płotami, pod ich masą tworzyły się gigantyczne koleiny.

– *Teraz jest już lepiej. Co prawda samochody wciąż tutaj się pojawiają, jednak nie ma takich dziur* – stwierdza mieszkanka ul. Jana Panka. Tymczasem na budowanym osiedlu stoją już wszystkie domy w stanie surowym. Część z nich ma już wprawione okna i drzwi, a także wykonaną elewację. Pierwsi mieszkańcy pojawią się tu już wkrótce.

Wyrównana ul. Jana Panka fot. Magdalena Woźniak

Osiedle w trakcie budowy fot. Magdalena Woźniak

Magdalena Woźniak

Dla zdrowia

Ultrasonograf dla mieszkańców Babek i Czapur od Zakładów Chemicznych

Zakłady Chemiczne LUBOŃ sp. z o.o. przekazały w sobotę, 13 maja ultrasonograf ufundowany przez firmę dla mieszkańców Czapur i Babek. Nastąpiło to podczas pikniku zorganizowanego przez Niepubliczny Ośrodek Zdrowia w Babkach, w obecności władz gminnych.

– Jest to wyraz naszego pragnienia budowania jak najlepszych relacji z mieszkańcami – naszymi sąsiadami. To zaś mieści się w realizowanej przez firmę strategii społecznej odpowiedzialności – mówi Kazimierz Zagozda, prezes Zakładów Chemicznych – fundator sprzętu. – Nie po raz pierwszy mamy okazję wspierać lokalną społeczność w Czapurach i mamy nadzieję, nie po raz ostatni. Następne projekty działań zakładów na rzecz tej społeczności są realizowane. Pomysł zakupu ultrasonografu powstał zaś po rozmowie z Panią Burmistrz Mosiny, która wskazała na taką potrzebę. Uznaliśmy, że pożytki płynące z możliwości nieodpłatnego monitorowania stanu zdrowia tych mieszkańców są nieporównywalnie większe niż inne projekty, które mogliśmy zrealizować.

Ultrasonograf kompaktowy typu Fukuda UF-4100 kosztował 42 tys. zł. Nieodpłatnie służyć będzie mieszkańcom Czapur oraz Babek. Został przekazany w formie darowizny Urzędowi Miasta i Gminy Mosina i następnie użyczony ośrodkowi zdrowa w Babkach, gdzie pracuje.

Jacek Żurawski
rzecznik ZCh

Dobro natury

Podczas prac związanych z kładzeniem kanalizacji w ul. ks. Streicha natrafiono 23 maja na wyjątkowych rozmiarów głaz. Kamień waży ok. 7-8 ton i został wydobyty spod ziemi przez wykonawcę robót – firmę WodAn Andrzeja Szypury w okolicy domu, gdzie przed wojną mieszkał zamordowany w 1938 r. proboszcz Stanisław Streich.

Mieszkańcy zgłosili kilka pomysłów wykorzystania pięknego znaleziska. Proponowano umieścić głaz na przykościelnym dziedzińcu, obok miejsca pochówku zasłużonego proboszcza lub przy Pomniku Milenijnym bądź też na wzgórzu w Parku Papieskim. Brak entuzjazmu co do jego publicznego zagospodarowania sprawił, że kamień trafił na prywatną posesję. (I)

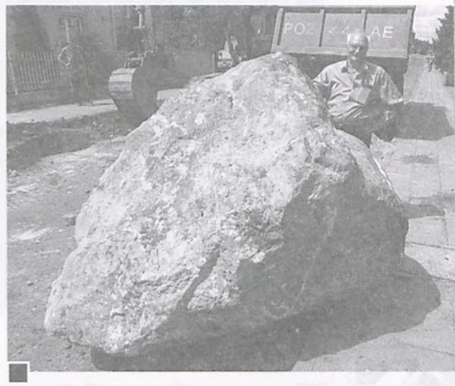

Andrzej Szypura – właściciel firmy budującej kanalizację – przy okazałym głazie fot. Piotr P. Ruszkowski

Krwiodawcy w Częstochowie

Klub HDK PCK „Lubonianka" im. bł. Edmunda Bojanowskiego uczestniczył 21 maja w IX Ogólnopolskiej Pielgrzymce Honorowych Dawców Krwi na Jasną Górę. Do Częstochowy pojechała autokarem 50-osobowa grupa złożona z członków klubu i ich rodzin oraz sympatyków. Była to już czwarta pielgrzymka lubońskich krwiodawców na Jasną Górę.

Mszę św. celebrował arcybiskup łódzki Władysław Ziółek, a homilię wygłosił biskup polowy Wojska Polskiego gen. bryg. ks. dr Tadeusz Płoski. Głównym organizatorem pielgrzymki, w której uczestniczyła też służba zdrowia, był ordynariat polowy WP w Warszawie. (J.Z.)

Luboński sztandar na Jasnej Górze fot. Jerzy Zieliński

Możesz sobie pomóc

Miejsca na terenie Lubonia, w których można uzyskać pomoc, poradę i informację dotyczącą problemu alkoholowego.

1. Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
■ Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11, wew. 39; pon. 9.00 – 17.00, wt. – pt. 8.00 – 15.00

2. NZOZ Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia,
■ ul. Poniatowskiego 20 (budynek Poradni Lekarza Rodzinnego – II piętro), tel.813-09-33; czynna: pon., wt., czw: 8.00 – 19.00, śr.10.00 – 19.30, pt. 8.00 – 16.00. Porad udzielają: psychologowie, lekarz psychiatra, anonimowy alkoholik.

3. Świetlice socjoterapeutyczne dla dzieci, czynne od poniedziałku do piątku, w godz. 14.00 – 18.00:
■ Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Żabikowska 40
■ Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A
■ Szkoła Podstawowa nr 4, ul. 1 Maja 10
■ Dom przy Parafii św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego 6

4. Grupa AA, ul. Armii Poznań 51 a (budynek Ośrodka Kultury); środy godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików).

Od 7 czerwca do Poradni Terapii Uzależnień przy ul. Poniatowskiego powrócił szanowany i doświadczony wolontariusz z AA – Jan Panek. Pełni dyżury w środy, w godz. od 13.00 do 15.00.

Arogancja

Przyczyny opóźnienia w wydaniu letniego rozkładu jazdy

Ze względu na opieszałość Translubu, wydawany tradycyjnie w czerwcu przez „Wieści Lubońskie" letni rozkład jazdy autobusów i pociągów obowiązujący od 1 lipca, ukaże się z winy lubońskiego przewoźnika w następnym numerze.

Lubońska spółka jako jedyna spośród wszystkich umieszczanych w rozkładzie i obsługujących Luboń firm (MPK, EKO-RONDO, ZUK Komorniki, PKP) zwodziła nas, nie licząc się ze społecznymi potrzebami mieszkańców i przyjętymi od dawna zwyczajami. **(red.)**

List do redakcji

Kapryśny kierowca

We wtorek, 30 maja, o godz. 14.10 oczekiwałam na autobus linii L-4 (kurs rozszerzony – szkolny) przy Rynecczku w Luboniance. Niestety, kierowca ominął ten przystanek i byłam zmuszona biec na ul. Żabikowską. Po moim uprzejmym zapytaniu, dlaczego tak zrobił, bezczelnie odpowiedział, cytuję: „bo taki mam kaprys". Z różnych dyskusji ze znajomymi wynika, że podobne sytuacje miały miejsce wiele razy. Dlatego chciałabym zgłosić stanowcze „NIE" takim kierowcom. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy. Z góry dziękuję.

Dane personalne do wiadomości redakcji

To była blondynka?

W niedzielę, 28 maja, około godz. 14.00, kierująca pojazdem Citroen Saxo, wyjeżdżając z marketu Plus w stronę Poznania, włączając się do ruchu i oglądając jednocześnie wstecz, wjechała wprost na barierę. Całe szczęście, że koła samochodu zahaczyły o przeszkodę, bo zdarzenie skończyłoby się stoczeniem auta po skarpie. **(A.S.)**

Po tragikomicznym wydarzeniu
fot. Agnieszka Sobik

Niesforni kierowcy

Zablokowana ulica fot. Paweł Jankowiak

Zablokowany samochód fot. Paweł Jankowiak

Po raz kolejny mieszkańcy bloków przy ul. Żabikowskiej w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 2 nie mieli gdzie zaparkować swych samochodów. 22 maja w godzinach popołudniowych odbywało się w szkole zebranie rodziców. Nagromadzenie samochodów spowodowało, że auta parkowały w każdym dostępnym miejscu, na zasadzie „gdzie się da". Przypomnijmy, że podobna sytuacja miała miejsce podczas zimowych rozgrywek Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej.

Mieszkańcy niezwłocznie wezwali lubońską Straż Miejską, która niesfornym kierowcom założyła na koła blokady.

Władysław Szczepaniak

„Wspólną Drogą" nad morze...

Lubońskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga" na turnusie rehabilitacyjno-rekreacyjnym nad morzem (28.04 – 4.05.2006)

Wesoły autobus ruszył w piątkowe popołudnie, 28 kwietnia, by wieczorem dotrzeć do celu. Baza znajdowała się w Trzęsaczu, przy kościele parafialnym pw. Miłosierdzia Bożego, w ośrodku należącym do Centrum Edukacyjnego Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. Niedaleko było stąd do morza i ruin gotyckiego kościoła, znanej atrakcji turystycznej tej miejscowości.

Wspólne zdjęcie

Już następnego dnia przywitała nas słoneczna pogoda, później też nie było źle, więc codzienne spacery nad morze lub do pobliskiego Rewala stały się regułą.

Czas wypełniały ciekawe wycieczki do różnych miejscowości nadmorskich. W Kamieniu Pomorskim atrakcją stała się muzealna wystawa kamieni, Międzyzdroje to okazja do spacerów po słynnym molo i Alei Gwiazd, a także możliwość zwiedzenia muzeum figur woskowych. Kołobrzeg, choć powitał nas 1 maja ulewnym deszczem, zostawił wspomnienie smaku wspaniałej ryby – „prosto z morza". Niezapomnianych wrażeń dostarczył uczestnikom przejazd zabytkową kolejką wąskotorową z Trzęsacza do Pogorzelicy i z powrotem.

Każdy dzień miał swój program. W dni świąteczne uczestniczyliśmy we wspólnych mszach św. odprawianych w pobliskim kościele parafialnym. Popołudniami na terenie ośrodka odbywały się zajęcia muzyczno-ruchowe, plastyczne, sportowe. Wspólnie śpiewane piosenki towarzyszyły każdej wyprawie, osiągając swój punkt kulminacyjny na pożegnalnym ognisku.

Nasza „silna grupa" zdominowała nawet Majówkę u Sołtysa. Trzęsacz zatrząsł się z podziwu, gdy tańczyli starsi i młodzi, na wózkach i bez wózków. Wesoły korowód zabierał wszystkich bez wyjątku. Nawet nasz kierowca, p. Antonowicz, dziarsko trzymał fason, osiągając chlubny remis w pojedynku „na rękę" z przedstawicielem miejscowej gminy.

Jednym słowem – było wesoło i sympatycznie. Nowe sytuacje i wrażenia wywołały wiele radości, dały dzieciom i starszym osobom niepełnosprawnym potężny zastrzyk optymizmu – bezcenną wartość w ich trudnym życiu.

Wierzymy, że takie przeżycia zaowocują w przyszłości: wpłyną pozytywnie na psychikę podopiecznych, wzmocnią więzi emocjonalne członków „Wspólnej Drogi".

Janina Lewandowska
sekretarz Stowarzyszenia

Sprostowanie

Opisany w ub. miesiącu w artykule „Człowiek z wydziału buntowników" strajk robotników na W-3 i W-9 w HCP miał miejsce 22 i 23 sierpnia 1988 r., a nie, jak podaliśmy, w czerwcu 1989 r.

Uściślenia wymaga również udział bohatera artykułu w komitecie strajkowym. Jacek Królik nie wchodził w skład komitetu, wybranego podczas wiecu 22.08.1956 o godz. 7.00, był jednak w grupie osób ściśle współpracujących z komitetem. Do NSZZ „Solidarność" przystąpił w 1980, a nie w 1981 r.

Za błędy powstałe na skutek nieprawidłowych informacji uzyskanych od bohatera artykułu, uczestników opisanych wydarzeń oraz Czytelników przepraszamy. **Hanna Siatka**

Prezydent z Lubonia

Często dla żartu mówi, że mieszka w Poznaniu koło Lubonia. W Luboniu spędził ćwierć wieku swojego życia, później przeniósł się do stolicy Wielkopolski, którą władał przez 8 lat! O rodzinie, pasjach i wydarzeniach z czerwca 1956 r. opowiedział nam Andrzej Wituski, były prezydent Miasta Poznania

Dzieciństwo na Saharze

Andrzej Wituski urodził się 23 lutego 1932 r. w Poznaniu. – *Kilka pierwszych miesięcy mojego życia spędziłem z rodzicami na ul. Taczaka w Poznaniu. Warunki mieszkaniowe były tam jednak niekorzystne, dlatego przeprowadziliśmy się do Lubonia. Zamieszkaliśmy w narożnikowym domu przy ul. Piotra Skargi 1* – opowiada. Jak na tamte czasy był to luksusowy dom – z dużym podwórkiem i ogrodem. – *Miałem tam wielu kolegów, z którymi często graliśmy w piłkę na Saharze.* Tak nazywane było boisko usytuowane pomiędzy starym budynkiem Szkoły Podstawowej nr 3, a torami kolejowymi przecinającymi ul. Armii Poznań (przy ul. 3 Maja). – *Wtedy były to tylko puste, piaszczyste pola, bez budynków czy sklepów.*

Lubonianin na stanowisku Prezydenta Poznania w latach 1982 – 1990
fot. za „Nasza Wielkopolska"

To ojciec, z wykształcenia bankowiec, zaszczepił w panu Andrzeju pasję do sportu. – *Zabierał mnie na Dębiec, na dawny stadion, na mecze Lecha, razem chodziliśmy również na spotkania Lubońskiego Klubu Sportowego. Pokazywał mi różne dyscypliny sportowe. Sam grał w tenisa, piłkę nożną, jeździł na łyżwach. Tego samego uczył mnie.* Adam Wituski w swoim synu wzbudził zaciekawienie również muzyką. – *Ojciec konstruował odbiorniki radiowe. Zawsze, gdy przychodziłem ze szkoły, kładłem się obok schorowanego taty w łóżku i słuchaliśmy różnych utworów. Bawiliśmy się w zgadywanki, jaki utwór właśnie słyszymy.*

1 września 1939 r. był bardzo wyczekiwaną datą w życiu pana Andrzeja. – *Właśnie wtedy miałem po raz pierwszy przekroczyć mury szkoły. Zamiast radości, były, niestety, spadające bomby... Szkoła Podstawowa nr 3 została zamknięta. Musiałem chodzić codziennie na lekcje na rynek w Żabikowie, do szkoły niemieckiej.* W czasie okupacji dom państwa Wituskich został im odebrany. Rodzice – Jolanta oraz Adam, a także ich dzieci: Aleksandra, Elżbieta, Katarzyna i Andrzej znaleźli schronienie w budynku znajdującym się do dziś przy kościele św. Jana Bosko. – *Mój ojciec przyjaźnił się z proboszczem, ks. Teodorem Nogalą. Był on codziennym gościem w naszym domu. Tato grał podczas mszy na skrzypcach. Zawsze walczyłem z siostrami o to, kto ma ten instrument nieść do kościoła, każdy z nas chciał to zrobić.*

Tradycje, które w dzieciństwie rodzice przekazali panu Andrzejowi, kultywowane są w jego domu do dziś. – *Każda niedziela jest świętem rodzinnym. To czas odpoczynku, wspólnej rozmowy. Mama z tatą zawsze dbali o to, abyśmy w ten dzień wszyscy znajdowali się w domu. Nie było wyjątku, usprawiedliwienia, trzeba było nawet randki odwoływać* – wspomina z uśmiechem pan Andrzej.

Po wojnie państwo Wituscy powrócili do dawnego domu przy ul. P. Skargi, a pan Andrzej kontynuował już naukę w polskiej szkole, nr 3 w Luboniu. – *Z tego okresu najbardziej pamiętam moją nauczycielkę od matematyki – panią Jolantę Kuleczkową. Ten przedmiot nie należał do moich ulubionych, wolałem zajęcia humanistyczne. Dalszą edukację odbywałem w Poznaniu – najpierw w gimnazjum, a następnie w VI LO im. I.J. Paderewskiego.*

Pierwsza praca

Zaraz po maturze, przez cały rok, pan Andrzej pracował w Zakładach Ziemniaczanych! – *Było to moje pierwsze zajęcie, za które otrzymałem pierwsze pieniądze. Jak na tamte czasy była to jedna z najlepszych fabryk w Polsce. Prowadziłem analizę plantacji ziemniaczanych. Im więcej ziemniaki miały skrobi, tym więcej za nie płacono.* W Zakładach pracowała również – od 1932 r., matka pana Andrzeja, Jolanta. – *Była szefową hali maszyn i odeszła na emeryturę po 40 latach pracy. Także i jedna z moich sióstr była pracownikiem Zakładów Ziemniaczanych. Tata, zaraz po wojnie, rozpoczął pracę w Zakładach Chemicznych.* Z inicjatywy pana Andrzeja, powstał zespół artystyczny, składający się z pracowników Zakładów. – *Członkami było pięć osób. Występowaliśmy na uroczystościach na terenie fabryki, raz nam się zdarzyło zaprezentować swój program gościnnie w Puszczykowie. Jeden grał na fortepianie, inny śpiewał, ja natomiast pisałem teksty.* Z Zakładów Ziemniaczanych pan Andrzej odszedł z powodu rozpoczęcia studiów w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu. – *Starałem się o przyjęcie mnie na Wydział Towaroznawstwa. W podaniu swym napisałem, że założyłem i działałem w zespole artystycznym. Zainteresowało to władze uczelni i zaproponowano mi prowadzenie inauguracji roku akademickiego. Odtąd, gdy tylko odbywało się jakieś wydarzenie artystyczne w Poznaniu, ja zawsze byłem konferansjerem.* Pan Andrzej uzyskał tytuł magistra, broniąc pracy zatytułowanej „Pleśń w salami". Był również inicjatorem powstania grupy sportowo-rekreacyjnej, która spotykała się raz w tygodniu.

Rzeczywistość Czerwca' 56

– *Podczas studiów kontynuowałem moje fascynacje kabaretem i występami przed publicznością. Założyłem „Pegazik" – Studencki Teatr Satyryczny. Zarabiałem wtedy, pisząc teksty i zajmując się reżyserią spektakli.* Czasy studenckie pana Andrzeja zbiegły się z tragicznymi wydarzeniami 28 czerwca 1956. – *Dobrze pamiętam ten okres, zapisał się w mym sercu. Dla uczczenia pamięci ofiar, napisałem pastisz Trenu VIII Jana Kochanowskiego.* Wybór utworu nie był przypadkowy. Tren to inaczej pieśń żałobna, poza tym wypadki czerwcowe działy się m.in. na ulicy Kochanowskiego, co podnosiło wymowę utworu. Był on jawną krytyką władzy, sprzeciwem wobec ludzkiej niesprawiedliwości.

Tren żałobny
1956
Wielkie mi uczyniłeś pustki w mieście moim
mój ty drogi urzędzie – tym działaniem swoim –
pełno Was – a jakoby nikogo nie było –
w jednej maleńkiej chwili tak wielu ubyło...
Tyś za wszystkich nam mówił,
za wszystkich nam śpiewał
wszystkie w mieście kąciki zawdy pobiegał.
Nie dopuściłeś nigdy miastu się frasować –
ani ludziom myśleniem zbytnim głowy psować...
To tego, to owego wdzięcznie w mordę bijąc
podnosząc puchary i na zdrowie pijąc...
Teraz wszystko umilkło. Szczere pustki w domu...
nie masz zabawki, nie masz w gębę dać nikomu.
Z każdego kąta żałość człowieka ujmuje –
a prokurator w mieście darmo upatruje...
Mimo wszystko kontentem i słabną me troski
boście ulicę mą sławą okryli.
wdzięczny
„Jan Kochanowski"

Pastisz ten nigdy jednak nie został opublikowany, ponieważ zakazała tego cenzura. W 1960 r. pan Andrzej ożenił się z Anną Zając i zamieszkał z małżonką w Poznaniu. Ślubu udzielił im ks. Nogala, w kościele św. Jana Bosko w Luboniu. Dwa lata później na świat przyszedł syn Maciej, a w 1966 r. córka Magdalena. Państwo Anna i Andrzej Wituscy doczekali się trojga wnucząt – wnuczki Zuzanny i wnuków Dominika oraz Mikołaja. – *Zawsze przejeżdżając przez Luboń, staram się kierować w stronę kościoła na ul. Streicha. Miejsce to wspominam z sentymentem…*

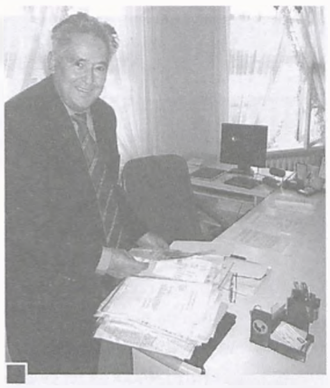

Dziś Andrzej Wituski szefuje Towarzystwu Muzycznemu im. H. Wieniawskiego
fot. Magdalena Woźniak

Pan Prezydent

W 1982 r. pan Andrzej został Prezydentem Miasta Poznania. Wśród jego licznych zasług dla stolicy Wielkopolski nie sposób zapomnieć rozpoczęcia budowy Poznańskiego Szybkiego Tramwaju czy przebudowy Malty. – *W trakcie sprawowania przeze mnie urzędu, nie zapomniałem o Luboniu. Dążyłem do utworzenia tramwaju łączącego Górną Wildę z ul. Armii Poznań. Chciałem dalszego rozwoju Zakładów Ziemniaczanych i Chemicznych, a lepsza komunikacja z pewnością by to ułatwiła. Powstały już plany, z czasem jednak sytuacja Zakładów Ziemniaczanych zaczęła się pogarszać, a moja kadencja wygasła.*

Patrząc na dzisiejszy Luboń, Były Prezydent widzi dużo pozytywnych aspektów. – *Od czasów, kiedy ja tu mieszkałem, miasto bardzo się rozwinęło, wyszlachetniało. Jednak są tereny, które aż proszą się o gospodarską rękę. Mam tu na myśli byłą fabrykę rowerową przy ul. Powstańców Wielkopolskich albo tereny wokół ul. Armii Poznań. Tamtejszy pejzaż jest bardzo smutny, architektonicznie nieuporządkowany. Należałoby sporządzić dla tych terenów plan zagospodarowania przestrzennego, dostosowany do aktualnych czasów.*

Zasłużeni dla Wielkopolski

Rodzina Wituskich od lat związana jest z Wielkopolską. Leon Wituski, pradziad pana Andrzeja, był profesorem w Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu. To dzięki niemu Jan Kasprowicz, wybitny polski poeta zdał maturę. – *Kasprowicz dostał ocenę negatywną z matematyki. Mój pradziad zmienił mu stopień na dostateczny, zwracając uwagę na jego wybitne zdolności w innych dziedzinach.* Dziadek Tadeusz był właścicielem „Zielonej Apteki" w Poznaniu. Kochał teatr i ludzi sceny. Dzięki niemu stypendia otrzymało wielu dziś znanych

cd. na str. 34

Przyczynek do wybuchu Poznańskiego Czerwca 1956

W tym miesiącu przypada 50. rocznica Powstania Poznańskiego Czerwca 1956. Tamtego roku, w dniu 28 czerwca robotnicy poznańscy wyszli na ulice i kierując się pod gmach wojewódzkiej siedziby Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej głośno zażądali „Chleba i Wolności". Jak to się stało, że klasa robotnicza wystąpiła czynnie przeciw „swojej" władzy robotniczej?

W krótkim artykule bardzo trudno opisać procesy polityczne i gospodarcze, jakie w ciągu jedenastu powojennych lat w Polsce, a szczególnie w Poznaniu się dokonywały. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że Poznań w toku walk 1945 r. został pozbawiony, jak to oceniają historycy, ok. 40% swej substancji mieszkaniowej. Mimo wielkich trudności, poznaniacy od razu przystąpili do odbudowy zniszczonych domów, mostów, komunikacji miejskiej, sklepów i szkół. W latach 1946 – 1947 istotny i widoczny rozwój w tej dziedzinie napełniał nas otuchą na lepsze życie i to już w najbliższych latach.

Ówczesna młodzież, do której także należałem, pozbawiona przez sześć wojennych lat dostępu do nauki i wiedzy, po ustaniu działań wojennych, z wielkim entuzjazmem zapełniała gimnazja, licea i szkoły wyższe. Była to młodzież niejednokrotnie „po przejściach", w których utracili swych najbliższych członków rodziny.

Pamiętam doskonale tę wspaniałą atmosferę przyjaźni między kolegami oraz serdeczne podejście grona nauczycielskiego do uczniów Państwowego Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 88, na którego czele stał niezapomniany dyrektor Wieczorowski. Po ukończeniu 4-letniego gimnazjum, całą grupą, po zdaniu egzaminów wstępnych, zostaliśmy przyjęci do 3-letniego Państwowego Liceum Mechanicznego i Elektrycznego w Poznaniu przy ul. Curie-Skłodowskiej.

Grupa uczniów Państwowego Liceum Mechanicznego na tle szkoły. Na dole, pierwszy z prawej Marian Dobosz z założonym pasem wojskowym. Po jego prawej ręce widzimy (z wyjątkiem postaci środkowej) trzech członków założycieli komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, którzy zeznawali w procesie Dobosza (czerwiec 1948)

Marian Dobosz, uczeń Państwowego Liceum Mechanicznego, w czasie wojny żołnierz Armii Krajowej (czerwiec 1948)

Z perspektywy lat mogę stwierdzić, że szkoła osiągnęła wtedy bardzo wysoki poziom nauczania, do czego głównie przyczynili się profesorowie ze Szkoły Inżynierskiej dochodzący do naszej szkoły. Pod ich kierunkiem opracowywaliśmy projekty kotłów parowych, maszyn roboczych, w tym suwnic, silników spalinowych i zbudowaliśmy w 1948 r. pierwszy silnik odrzutowy pulsacyjny (jak niemiecki V1) wmontowany do dużego modelu latającego.

Zajęci nauką, nie dostrzegliśmy momentu, w którym zaczęły się pewne niepokojące zmiany. Na przełomie lat 1947-1948 utworzyła się na terenie Szkoły Inżynierskiej jakaś mało znana grupka młodzieżowa, która wkrótce, nie wiadomo skąd kierowana, zaczęła pełnić ukrytą donosicielską robotę. Osoby te, o słabych postępach w nauce, wskazywały sekretarzom Polskiej Partii Robotniczej tych z profesorów, którzy mieli niewłaściwe, ich zdaniem, poglądy polityczne względnie pochodzenie społeczne, jak np. pochodzenie z grupy ziemiańskiej, z rodzin dawnych właścicieli fabryk, bogatszych kupców, rzemieślników, dawnych oficerów Wojska Polskiego czy Armii Krajowej. Konfidenci działający w ukryciu spowodowali, że wielu znanych i wysoko cenionych profesorów oraz wykładowców usunięto ze Szkoły Inżynierskiej. Ponieważ oni nie mogli również uczyć w naszym liceum, ich odejście wpłynęło poważnie na poziom nauczania w szkole.

Na początku 1948 r. wprowadzono w liceum nowy przedmiot, nazywany, o ile dobrze pamiętam, „wiadomości polityczno-wojskowe", prowadzone przez młodzieńca w mundurze wojskowym z dystynkcjami podporucznika, który był jednocześnie, co jest bardzo dziwne, również uczniem naszej szkoły. Z powodu jego niskiej wiedzy, wykłady były nudne; polegały one na odczytywaniu krótkich wersetów z „Notatnika agitatora". To było nasze pierwsze spotkanie z tzw. „drętwą mową",

cd. na str. 25

Status materialny

Relacje zarobków do cen w 1956 r.

Średnio zarabiający pracownik umysłowy lub fizyczny dniówkowy musiał pracować ok. 3 godzin na 1 kostkę masła, prawie 1 godzinę na bochenek chleba i pół dnia na 1 kg boczku.

Ceny artykułów spożywczych były wysokie:

- 1 chleb – 2,80-3,00 zł
- 1 kostka masła – 11 zł
- 1 kg boczku – 16 zł
- czynsz ze wszystkimi świadczeniami za mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią – 80 zł (tyle co 1 kg kabanosów).

Tymczasem zarobki były niskie (dane na podst. HCP):

- pracownik dniówkowy – ok. 1200 zł miesięcznie
- pracownik na akordzie – 1200-1400 zł
- kierownik działu kontroli – 900 zł plus 600 zł premii
- służby pomocnicze – 500-600 zł
- pracownik umysłowy – ok. 700 zł
- konduktor poznański – 2,74 zł na godz.

(na podst. *„Niepokonani Poznań'56"* H. Ladorskiego)

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę – „Kalendarium Lubońskie". Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium Lubońskie

czerwiec – okrągłe rocznice

70 lat temu

■ Między 8 a 15 czerwca 1936 r. strajkowało 410 robotników zatrudnionych przy pracach doraźnych na terenie gminy Żabikowo. 10 czerwca, w marszu głodowym do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu szło ok. 500 bezrobotnych sezonowo zatrudnionych na łąkach lubońskich.

65 lat temu

■ 24 czerwca 1941 r. władze niemieckie aresztowały 6 sióstr ze Zgromadzenia Służebniczek w Żabikowie i osadziły je w obozie bojanowskim, gdzie jedna z nich zmarła. Siostrę przełożoną, która spodziewając się aresztowań, wcześniej oddelegowała część sióstr do domów, więziono w Lesznie i przy ul. Młyńskiej w Poznaniu. Do 15 marca 1945 r. (powrót sióstr do Żabikowa) dom pozostawał w rękach Niemców.

50 lat temu

■ W piątek 29 czerwca 1956 r., na lubońskim dworcu pojawił się pociąg z ostrzelanymi mocno podczas powstania poznańskiego wagonami. Świadczyć to mogło o ostrych walkach w okolicy dworca w Poznaniu.

■ W sobotę, 30 czerwca 1956 r. (Poznański Czerwiec) przybyłe od strony Puszczykowa czołgi (około 30) rozlokowały się wzdłuż ul. Dzierżyńskiego (dzisiejsza ul. Armii Poznań), od bramy głównej Zakładów Ziemniaczanych do początku Lasku. Kilka, jadąc ul. Okrzei, stanęło na ul. Powstańców Wlkp. przy Zakładach Rowerowych.

15 lat temu

■ 5 czerwca 1991 r. Rada Miasta podjęła decyzję o likwidacji Przedszkola nr 2 przy ul. Jagiełły.

10 lat temu

■ 1 czerwca 1996 r. komendantem Straży Miejskiej w Luboniu został Paweł Dybczyński (pełni tę funkcję do dziś).

5 lat temu

■ 5 czerwca 2001 r. Rada Miasta Luboń uchwaliła Regulamin Etyki Radnego.

■ 5 czerwca 2001 r. Rada Miasta podjęła uchwałę o nadaniu Gimnazjum nr 1 imienia prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przesyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

cd. ze str. 3

Czesław Miałkas

29 czerwca

Wcześnie rano (godz. 5.00) gospodyni, stwierdziwszy, że milicja rewiduje mieszkania, poprosiła, by opuścił schronienie. Odczekał aż funkcjonariusze weszli do lokalu na pierwszym piętrze i zbiegł na podwórze. Wyście na ul. Dąbrowskiego było bez szans. Ulicę obstawiało wojsko, czołgi i samochody. Znów podjął próbę przedostania się przez mur. Seria z karabinu strąciła go z pojemników, które miały ułatwić pokonanie wysokości. Z lewej strony podwórza stał mały budynek gospodarczy z drewnianym poddaszem (dziś nie istnieje). Po drabinie wszedł przez drzwiczki na tzw. górkę. Tam, w sianie kryło się już kilka osób. Po około 2 godzinach zjawił się milicjant. Grożąc użyciem

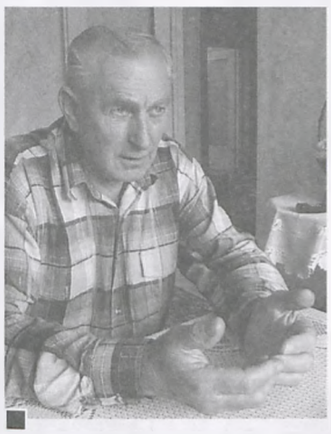

O udziale w Powstaniu opowiada Czesław Miałkas
fot. Piotr P. Ruszkowski

W tym miejscu położyli chłopaka zabitego w wejściu kamienicy 14/16 (w głębi) fot. Piotr P. Ruszkowski

broni, kazał wyłazić. Usłuchało trzech, w tym pan Miałkas. Wyszedł, pozostawiając ukryty w sianie karabin. Pod ścianą z tyłu zakonspirowali się mężczyzna i kobieta. Pan Czesław nie wie, co się potem z nimi stało.

Wyprowadzili ich na ul. Dąbrowskiego. Na skrzyżowaniu z Mickiewicza stał już samochód ciężarowy do przewożenia bydła. Na podłodze, twarzą do niej, leżeli wyłapani przez milicję. Kazano kłaść się na nich. Zanim pojazd ruszył, zgromadzono trzy warstwy ludzi. W narożnikach stanęło 4 milicjantów z karabinami. Jeden z nich, roztrzaskał kolbą szczękę sąsiadowi pana Czesława, który podniósł głowę, by zobaczyć, dokąd jadą.

Ulicą Mickiewicza w dół przewieziono ich na Kochanowskiego i rozładowano na placu UB. Przez cały dzień stali w kole – w rozkroku i uniesionymi w górę rękoma. Przechadzający się w krąg strażnicy, uzbrojeni w buty z blachą na czubach, kopali stojących po kostkach. Jeśli ktoś się ruszył (opuścił na chwilę ręce, podciągnął nogę), otrzymywał uderzenie kolbą w plecy. Cierpiący na żylaki pan Czesław dostał kopniaka w splot żył lewej nogi w okolicy kolana. Noga potem zsiniała i spuchła. W odpowiedzi na skargę jeden ze strażników wziął go na bok, posadził pod ścianą z rękoma do góry, odbezpieczył broń i przez ok. pół godziny celował w swoją ofiarę z odległości 3 metrów. Odprowadzony na miejsce pan Miałkas stał grzecznie wraz z innymi na placu do wieczora. Jak mówi, pomogła mu wytrzymać kondycja piłkarza LKS-u, którym wtedy był.

Ponieważ mrok utrudniał pilnowanie, więźniów wprowadzono do piwnic, gdzie mieściły się cele. Zarówno one jak i korytarze były tak zatłoczone, że prawdopodobnie z tego powodu, krótko potem ciężarówką wielu przewieziono na Ławicę. Dopiero na lotnisku, w korytarzu prowadzącym do pomieszczenia wielkości 5 na 5 m, zabrano im dokumenty. Kazano usiąść z rozstawionymi nogami pod ścianami, jeden przy drugim. Pilnowano, by nie rozmawiali. W pomieszczeniu znajdowało się ok. 30 osób. Kiedy zrobiło się ciemno, zostali wyprowadzeni na plac i załadowani do autobusu. Nie wiedzieli, dokąd jadą. Siedzących przy zasłoniętych oknach więźniów z założonymi do tyłu rękoma pilnowało 2-3 strażników. Pod eskortą motocykli, a przez krótki czas również czołgów, dwa pełne autobusy pojechały do Rawicza.

Podwórko kamienicy pod numerem 14/16, skąd pan Miałkas próbował uciekać przez mur. W miejscu, gdzie stoją pojemniki na śmieci znajdował się budynek gospodarczy, gdzie skryli się powstańcy. fot. Piotr P. Ruszkowski

Rawicz

Na miejscu, przy wyjściach z obu pojazdów ustawiły się szpalery klawiszów. Urządzili przybyłym „ścieżkę zdrowia". Bili gdzie i czym popadło. Upadający dostawali podwójnie. – *Nareszcie mamy te poznańskie świnie!* – wołali, dodając: *Nie podobało się wam, to u nas wam się spodoba!*

Początkowo Cz. Miałkas siedział w celi sam. Miała 1,5 na 2,5 metra. Po prawej stronie od drzwi znajdowała się przymocowana zawiasami do ściany, w dzień zamknięta na kłódkę, a na noc opuszczana drewniana prycza. Na wprost, pod sufitem, było okienko, a po lewej stronie miska na stojaku, dzbanek do wody i wiadro – wychodek, który cały dzień stał bez przykrycia. Po 3 dniach dokooptowali panu Czesławowi współwięźnia. Był gadatliwy. Mówił, że nazywa się Nowak i jest z Poznania. Przechwalał się udziałem w czerwcowym powstaniu i stawiał dużo pytań. Podczas, gdy pana Czesława brano na przesłuchania rano i wieczorem, on „znikał" na całe dnie. Pan Miałkas szybko domyślił się, że ma do czynienia z kapusiem. Niewiele więc z nim rozmawiał. Podobnie jak podczas przesłuchań trzymał się wersji, że nie brał udziału w zajściach ulicznych i znalazł się w więzieniu przypadkowo. Nie było go na żadnym z pokazywanych przez oficera śledczego zdjęć. Nie złapano go z bronią w ręku. Do czasu znalezienia dowodów ryzykował więc nieprzyznawaniem się do „winy".

Oficer częstował nawet papierosami, ale klawisze byli okrutni. Podczas doprowadzania pana Czesława na jedno z przesłuchań, któryś z nich popędzając wchodzącego niedołężnie z powodu chorej nogi na drugie piętro lubonianina, uderzył go kolbą w kręgosłup. Pan Miałkas powodowany bólem instynktownie odmachnął się. Klawisz chciał pchnąć go lufą. Ugodziła w szyję odwracającego się więźnia (patrz zdjęcie). Świadkiem zdarzenia był mieszkaniec Świerczewa – Henryk Kasztelan, który mijał pana Czesława prowadzony z przesłuchania.

Cz. Miałkas opuścił rawickie więzienie 29 lipca 1956 r. Spędził tu swoje dwudzieste urodziny (1.07.) oraz imieniny (20.07) Kilka dni przedtem zabrali z celi Nowaka.

Rodzina

Przez długi czas, jaki upłynął od 28 czerwca, najbliżsi nie wiedzieli, co się z panem Czesławem dzieje. Szukali go w szpitalach i kostnicach, ale nigdzie, z uwagi na tajemnicę, jaką otaczano czerwcowe wydarzenia, niczego się nie dowiedzieli. Dopiero poproszony o pomoc przez matkę i jej brata sąsiad z ul. 1 Maja – pan Basiński, zatrudniony w administracji Sądu Wojewódzkiego dowiedział się, że młody Miałkas siedzi w Rawiczu. Sporządził pismo, któ-

Pan Czesław wskazuje miejsce, gdzie własnoręcznie złożył jedną z urn z prochami ofiary Czerwca przy Pomniku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. na ul. Kochanowskiego, postawionym przez Klub pamięci 28.06.1990 r. fot. Piotr P. Ruszkowski

re przyczyniło się do zwolnienia pana Czesława z więzienia.

Po przybyciu do Lubonia nie opowiadał o sobie nawet najbliższym. Wychodząc z Rawicza, musiał na piśmie obiecać, że będzie milczał o tym, co widział i przeżył. W przeciwnym wypadku groziło mu 5 lat więzienia. Przerwał milczenie dopiero w latach 90.

Matka zaraz po powrocie syna, ze strachu spaliła bilet kolejowy i przepustkę z Rawicza. Kiedy po miesięcznej nieobecności stawił się w pracy, koledzy dziwili się jego stanowi. – *Co z tobą zrobili?* – pytali. Był nerwowy i przestraszony. Przez cały sierpień leczył ropiejącą ranę po uderzeniu lufą i zszarpane nerwy. Do pracy wrócił dopiero we wrześniu.

Inne informacje

W Wytwórni Pomocy Naukowych pracował do 1963 r. W sierpniu tamtego roku zatrudnił się w Cegielskim. Najpierw pracował jako ślusarz na W-2 (silniki okrętowe), a potem był brygadzistą na W-9 (silniki trakcyjne). Z uwagi na konflikt z wydziałowym sekretarzem partii i jego następstwa w 1970 r. opuścił HCP i zatrudnił się w Zakładach Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa. Od 1980 r. jest na rencie inwalidzkiej.

Inna działalność

W 1978 r. przystąpił do antykomunistycznej Tajnej Organizacji Wojskowej Polski, Korpusu Wojska Polskiego z siedzibą w Częstochowie. Jako podporucznik, pod pseudonimem „Rozrząd", przeznaczony był do wykonywania zadań specjalnych i współpracy z antykomunistyczną opozycją na terenie kraju. Organizacja ujawniła swoją działalność w 1991 r.

W maju 1989 r. (po legalizacji) zapisał się do NSZZ „Solidarność".

Posiada liczne odznaczenia i dyplomy za udział w Poznańskim Czerwcu' 56 oraz za pracę w tajnych organizacjach wojskowych. Oprócz przedstawionych na str. 2 i 3 ma: Srebrny KRZYŻ ZASŁUGI (nadany przez Prezydenta Polski – 21.06.1996 r.) oraz Krzyż POWSTAŃCOM POZNAŃSKIM PRAWO WOLNOŚĆ CHLEB 28 VI 1956 (patrz okładka).

spisała **Hanna Siatka**

Pamięci Generała i jego żołnierzy

W środę, 31 maja odbyły się uroczystości upamiętniające 62. rocznicę zamordowania w obozie karno-śledczym w Żabikowie komendanta Okręgu Poznańskiego Armii Krajowej gen. Henryka Kowalówki oraz jego żołnierzy. Pamięć o zamordowanym generale oraz jego współpracownikach pielęgnują członkowie Okręgu Poznań Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Środowiska „Pałac". Co roku organizują oni w Żabikowie uroczystości rocznicowe, nawiązując ich terminem do daty egzekucji generała 2 czerwca 1944 r.

Przemysław Maćkowiak

Henryk Kowalówka urodził się w 1897 r. we wsi Brzezinka w pobliżu Wadowic. Po wybuchu I wojny światowej walczył w Legionach Piłsudskiego oraz w Polskiej Organizacji Wojskowej Rydza Śmigłego. Po odzyskaniu niepodległości, za męstwo wykazane w wojnie polsko-bolszewickiej awansował do stopnia porucznika. W czasie kampanii wrześniowej, już jako podpułkownik, walczył w Armii „Kraków". Uniknął niewoli i rozpoczął działalność konspiracyjną. W 1940 r. objął dowództwo Związku Walki Zbrojnej na Śląsku. Tropiony przez Abwehrę i gestapo przedostał się w 1942 r. do Wielkopolski, gdzie objął stanowisko komendanta Okręgu Poznańskiego Armii Krajowej. W wyniku prowokacji został aresztowany 22 stycznia 1944 r. na Dworcu Głównym w Poznaniu. Umieszczono go w baraku K-2 obozu karno-śledczego w Żabikowie. Po półrocznym ciężkim śledztwie przeprowadzonym w Domu Żołnierza został rozstrzelany 2 czerwca 1944 r. na terenie obozu. 11 listopada 1995 r. prezydent RP awansował go pośmiertnie na stopień generała brygady fot. Przemysław Maćkowiak

Patriotyczna manifestacja rozpoczęła się mszą w kościele parafialnym św. Barbary w Żabikowie. Po niej uczestnicy przeszli w pochodzie za pocztami sztandarowymi na teren Muzeum Martyrologicznego, gdzie pod ścianą śmierci odbył się apel poległych. Następnie, po okolicznościowych przemówieniach, delegacje władz państwowych i samorządowych, duchowieństwo, przedstawiciele poznańskiego garnizonu Wojska Polskiego, reprezentanci licznych organizacji kombatanckich i społecznych, harcerze i uczniowie złożyli kwiaty pod ścianą śmierci. Uroczystość uświetnili swoją obecnością m.in. wojewoda wielkopolski Tadeusz Dziuba, senator RP Przemysław Alexandrowicz, oraz burmistrz Miasta Lubonia Włodzimierz Kaczmarek fot. Przemysław Maćkowiak

W tym roku w patriotycznej manifestacji szczególnie licznie wzięły udział dzieci oraz młodzież z lubońskich szkół fot. Przemysław Maćkowiak

W trakcie uroczystości **Szkoła Podstawowa nr 1** została uhonorowana Złotym Medalem „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej" nadanym przez Radę Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa. Wojewoda wielkopolski Tadeusz Dziuba (z lewej) udekorował sztandar szkoły oraz wręczył legitymację odznaczenia dyrektorowi placówki Zbigniewowi Jankowskiemu (z prawej). W środku prowadzący uroczystość Ludwik Misiek oraz sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa w Poznaniu Jadwiga Suchoń fot. Przemysław Maćkowiak

Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej szkoła otrzymała za zebranie największej ilości pieniędzy na pomnik AK (Armii Krajowej) i PPP (Polskiego Państwa Podziemnego) w wysokości 1700 zł

Nauka historii

W ramach obchodów 50. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 r. Szkoła Podstawowa nr 3 i Poczta Polska ogłosiły konkurs na kartkę pocztową upamiętniającą te wydarzenia. Adresatem pomysłu plastycznego byli uczniowie klas IV - VI ze wszystkich placówek lubońskich. Zebrano ponad sto prac, spośród których pracownicy Akademii Sztuk Pięknych, panowie Wiesław Koronowski i Jacek Strzelecki wyłonili najciekawsze propozycje.

I miejsce zajęła Monika Borowiak z klasy VI a SP 3. Projekt zwyciężczyni został wydrukowany przez Pocztę Polską. II nagrodę zdobyła uczennica kl. IV a SP 3 – Maria Nowacka, a III miejsce przyznano Julii Jóskowiak z kl. V c SP 4.

Pocztówka Poczty Polskiej, rozprowadzana w całym kraju

Od 10 czerwca 2006 r. w Szkole Podstawowej nr 3 czynna jest wystawa pokonkursowa. Tego samego dnia w czasie V Festynu Rodzinnego, zdobywcy nagród otrzymali nagrody.

Organizatorzy

Sondaż

Co wydarzyło się w czerwcu 1956 r.

Tym razem do wyboru były konkretne trzy odpowiedzi: *„bunt robotników poznańskich"*; *„Luboń stał się miastem"*; *„odbyły się pierwsze Targi Poznańskie"*. Można było też odpowiedzieć *„nie wiem"* lub odmówić udziału w naszym sondażu.

Naszym celem było zorientowanie się, w jakim stopniu, jeszcze przed oficjalnymi uroczystościami, które nagłośnią wydarzenie sprzed 50 lat, społeczność Lubonia zorientowana jest w najnowszej historii. Pytanie takie w formie testu, dla wielu mieszkańców wydało się proste a odpowiedź oczywistą. Tym bardziej wyniki mogą być miłym zaskoczeniem.

Zdecydowana większość – 69% osób odpowiedziała poprawnie – *„bunt robotników poznańskich"*. Na drugim miejscu były odpowiedzi *„nie wiem"* – 14%. Udziału w sondażu odmówiło 8% osób. Błędne wskazanie wydarzeń, czyli odpowiedzi *„Luboń stał się miastem"* podało 5% pytanych mieszkańców, a *„odbyły się pierwsze Targi"* – 4%.

Sondaż uliczny przeprowadzili: Małgorzata Marx, Jadwiga i Ola Siatka, Przemysław Kwiatkowski **oprac. PPR**

Zwycięzcy majowych konkursów

W środę, 17 maja w Bibliotece Miejskiej odbył się **XII KONKURS RECYTATORSKI „Ten żyje, kto rozdaje"** – Poezja Emilii Waśniowskiej. Recytowały 93 osoby. Zwyciężyli:

Zwycięzcy konkursu recytatorskiego kl. I – III fot. Hanna Wabiszewska

Zwycięzcy konkursu recytatorskiego kl. IV – VI fot. Hanna Wabiszewska

- **uczniowie klas I-III:** I miejsce – Dagmara Czajka, II – Joanna Krzeptowska, III – Bartłomiej Rykiel
- **wyróżnienia:** Michał Łaciński, Natalia Odruch, Katarzyna Markowska, Dorota Grafowska, Filip Szulc
- **uczniowie klas IV-VI:** I miejsce – Dominika Czajka, II – Karolina Frąckowiak, III miejsce – Aleksandra Spalona
- **wyróżnienia:** Filip Halamus, Anna Cykowiak, Bernadetta Krez, Martyna Dałkowska, Klaudia Kałużna

Zwycięzcy konkursu pięknego czytania, pierwsza z lewej mistrzyni – Oliwia Rutkowska fot. Maria Siatka

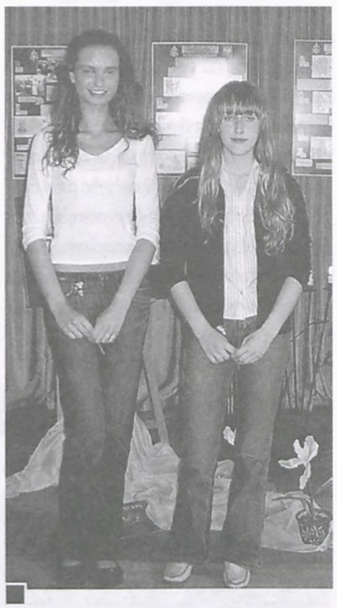

Adrianna Targalska (z prawej) i Natalia Tomczyk – zwyciężczynie konkursu recytatorskiego gimnazjów fot. Hanna Wabiszewska

- **gimnazjaliści:** I miejsce – Adrianna Targalska, I miejsce – Natalia Tomczyk

18 maja odbył się **IV KONKURS PIĘKNEGO CZYTANIA „I ty zostań mistrzem pięknego czytania"** – „Czytanie do nauki droga" (przysłowie polskie). W konkursie wzięło udział 37 osób. Zwyciężyli:

- **uczniowie klas I:** I miejsce – Natalia Pachołka, II – Arkadiusz Turek, III – Adrian Wasilewski, III – Paweł Różański
- **uczniowie klas II:** I miejsce – Oliwia Rutkowska, II – Joanna Krzeptowska, III – Kuba Kosmaczewski
- **wyróżnienia:** Mikołaj Radoła, Dagmara Czajka, Aleksandra Makulska
- **uczniowie klas III:** I miejsce – Krystyna Ruszkowska, II – Marta Tarka, III – Edyta Pawlęty
- **wyróżnienia:** Arkadiusz Nowakowski
- Mistrzem Pięknego Czytania została **Oliwia Rutkowska.**

Zwycięzcy XII KONKURSU PLASTYCZNEGO „Rozwiń skrzydła wyobraźni plastycznej" – ilustracja do wiersza Emilii Waśniowskiej „Gdy cichutko zaśniesz". Wpłynęło 61 prac. Zwyciężyli:

- **dzieci klas I – III:** I miejsce – Krzysztof Mikołajczak, II – Klaudia Wydrzyńska
- **wyróżnienia:** Magdalena Tarnowska, Julia Gaertig, Magdalena Andrzejewska, Klaudia Zygrykalis

(HW)

Andersen – przeczytany

Przedstawieniem pt. „Słowik" wg baśni H. Ch. Andersena Biblioteka Miejska 16 maja zakończyła obchody 200. rocznicy urodzin H. Ch. Andersena

Przed małą publicznością wystąpili Mariusz Orzełek i Marian Ołdziejewski, aktorzy Teatru CONIECO z Białegostoku. Spektakl grany był pięknymi lalkami wzorowanymi na japońskim teatrze BUNRAKU (teatr za scenografię otrzymał nagrodę w Sarajewie). W przedstawieniu, jak to bywa w baśniach H. Ch. Andersena, naturalne piękno i prostota są najważniejsze, a prawdziwe bogactwo jest w człowieku, a nie w rzeczach, które posiada.

Przedstawienie „Słowik" fot. Hanna Wabiszewska

Spektakl był nagrodą dla bywalców comiesięcznych spotkań z cyklu „Cały Luboń czyta Andersena". W IV edycji tych imprez baśnie tego autora czytali lubońskim dzieciom przedstawiciele lubońskich firm.

Dzieci, które uczestniczyły w akcji głośnego czytania od października 2005 r. do kwietnia br. i dostarczyły kartki z ilustracjami z wysłuchanych baśni, po spektaklu otrzymały nagrody książkowe. Do szczęśliwców należą: Krzysiu Wojtkowiak, Michałek Nowak, Miłosz Karczmarek, Ola Michalak, Aleksandra Pyczek, Julia Nowak, Julia Olszewska, Weronika Kaczmarek, Dominik Olejniczak, Oskar Schmidt, Adrian Wasilewski, Damian Olejniczak, Jakub Nowak, Bartek Pyczek, Jagoda Teszner, Karolina Łopatka, Wojtek Łopatka.

Małym Słuchaczom gratulujemy wytrwałości. **(HW)**

Biblioteka – latem

Informujemy, że w **lipcu i sierpniu** Biblioteka Miejska czynna będzie:

- poniedziałek, środa – w godz. 12.00 – 20.00
- wtorek, czwartek, **piątek** – w godz. 9.00 – 15.00
- wszystkie soboty nieczynna

Niezwykły człowiek

Urodził się w 1951 r. w rodzinie o tradycjach ziemiańskich. Po ukończeniu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w 1975 r. związał się z Akademią Rolniczą im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, gdzie 10 lat później zrobił doktorat. Habilitował się w 1998 r. Profesorem etatowym Akademii został w 2000 r. Szerzej sylwetkę profesora Krzysztofa Molińskiego przedstawialiśmy na naszych łamach m.in. w rubryce „Kto jest kim w Luboniu" w lipcu 2000 r., na str. 2.

Należy przypomnieć, że profesor Krzysztof Moliński jest wyjątkowym człowiekiem – społecznikiem głęboko zaangażowanym w przemiany ustrojowe w Polsce i w Luboniu, gdzie mieszka od 1962 r. Między innymi w 1989 r. organizował ruch społeczny pod nazwą *Samorządowy Komitet Obywatelski w Luboniu* z siedzibą w jego domu przy ul. Powstańców Wlkp. Przewodniczył *Radzie Miasta Luboń* – pierwszej kadencji samorządów w latach 1990-1994. Wiele lat był członkiem Zarządu *Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli w Luboniu*. W 1995 r. zakładał *Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie"* (wydawca m.in. „Wieści Lubińskich" – przyp. red.), którego od początku jest prezesem.

cd. ze str. 5

Wśród niezliczonych inicjatyw, za ważne dla Lubonia uznać należy m.in.: współufundowanie tablicy upamiętniającej śmierć ks. Stanisława Streicha, czy budowę Pomnika Milenijnego, angażowanie się i organizowanie pierwszej (do dziś jedynej) zewnętrznej pomocy finansowej na infrastrukturę dla Lubonia z ONZ na realizację *Trasy Dydaktyczno-Rowerowej do Puszczykówka* oraz budowę mostków na niej (pierwszy most na 7. km trasy, przy rezerwacie „Zalewy Nadwarciańskie" nazwany został jego imieniem – „Krzyśko" – przyp. red.).

Tym, którzy znają Profesora osobiście, trudno mówić o jego osobie w kategoriach niesprawności. Widać wyraźnie, że brak jednego ze zmysłów, w jego przypadku, wprawić może w kompleksy niejednego zdrowego człowieka.

Wywiad z niezwykłym lubonianinem – Krzysztofem Molińskim – niebawem **(I)**

Specjalne gratulacje dla profesora Molińskiego nadesłali: poseł do Parlamentu Europejskiego – Marcin Libicki oraz poseł na sejm RP z ramienia PiS – Jacek Tomczak

Bard na Jasnej Górze

Luboński chór na szlaku pielgrzymki papieża Benedykta XVI

Od 18 do 21 maja Chór „Bard" działający przy lubońskim Ośrodku Kultury przebywał na wycieczce-pielgrzymce zorganizowanej i kierowanej, przez dyrektor Ośrodka – Reginę Górniaczyk. Można by powiedzieć, że przebiegała ona śladami Ojca św. Benedykta XVI, tyle, że tydzień wcześniej.

Początek naszej wyprawy był w Częstochowie, na Jasnej Górze, gdzie chór uczestniczył we mszy św., wykonując kilka pieśni pod dyrygenturą A. Klemczaka. Mszę św. odprawiono dla delegacji dzieci pierwszokomunijnych z całej Polski. Potem odbyło się krótkie zwiedzanie otoczenia tego ważnego dla Polaków miejsca i ruszyliśmy w drogę do Oświęcimia. Tam, w siedzibie Towarzystwa Salezjańskiego, w przepastnym gmachu, chór miał przygotowane zakwaterowanie.

Bard przed budynkiem Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu

Następnego dnia pojechaliśmy do słynnych Wadowic. Zwiedzaliśmy bazylikę, dom rodzinny przy ul. Kościelnej 7, a raczej mieszkanie (muzeum) Ojca Świętego Jana Pawła II. Nie zabrakło również wspólnej kawy z kremówkami w zabytkowej kawiarni.

Potem była Kalwaria Zebrzydowska, śpiew przed ołtarzem Matki Bożej Anielskiej – cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej w kaplicy bocznej. Pod opieką przewodnika zakonnego udaliśmy się na krótkie zwiedzanie kalwaryjskich dróżek. Wśród zieleni i pagórków odbyliśmy drogę krzyżową i choć skróconą, to na ostatnią Golgotę znajdującą się na górze Żarek weszła tylko część uczestników. Wszędzie, tak jak w Wadowicach, tak i tutaj było widać przygotowania na przyjęcie Ojca św. W planie mieliśmy jeszcze Ojcowski Park Narodowy i Lanckoronę, ale stan naszych polskich dróg i ciągłe ich remonty ograniczające ruch drogowy spowodowały, że zamek na Piaskowej Skale i słynną Maczugę oglądaliśmy tylko z autokaru.

W sobotę na początek odwiedziliśmy sanktuarium w Łagiewnikach. Czasu było niewiele, więc nie wiadomo było, co wybierać, czy stary klasztor czy podziemia w nowym, a tu jeszcze czekała na nas wieża widokowa. Oprócz osobistej modlitwy każdego z nas i chwili spędzonej w kaplicy Wiecznej Adoracji, wypróbowaliśmy akustykę nowego Sanktuarium, śpiewając „Veni Jezu" na stopniach wiodących na chór w przerwie między mszami. Potem kto zdążył, pojechał jeszcze windą w wieży na taras widokowy.

Następnie autokarem udaliśmy się do Wieliczki. Oprócz paru osób wszyscy dzielnie zeszli krętymi schodami 130 m pod ziemię, podziwiając pracę górników i artystów oraz to, co wytworzyli. Wszędzie towarzyszyły nam sól i drewno. Nie mogliśmy sobie odmówić przyjemności zaśpiewania pod ziemią w kaplicy św. Kingi przy licznej publiczności (wycieczkowiczów takich jak my), również międzynarodowej, sądząc po wyglądzie i języku. Na koniec podziemnej wędrówki pozwoliliśmy sobie na krótki odpoczynek w zupełnie współczesnym zapleczu i powróciliśmy windą górniczą na górę do realnego świata. Przed nami stał Kraków.

Przez most Dębnicki dojechaliśmy na Podzamcze. Chcąc zobaczyć jak najwięcej, wsiedliśmy do czekających meleksów i ruszyliśmy na Stare Miasto. Objechaliśmy Rynek Główny, kościół Mariacki, ul. św. Krzyża, św. Ducha, wzdłuż starych murów aż do Barbakanu, powracając na Rynek. Potem mieliśmy czas wolny na kawę czy piwo, na zdjęcia pamiątkowe i o wyznaczonej godzinie powróciliśmy do autokaru. Po drodze zatrzymaliśmy się na chwilę pod słynnym oknem na Franciszkańskiej, a stąd Plantami, mając z lewej strony Wzgórze Wawelskie, wróciliśmy do punktu wyjścia. Późnym wieczorem pojechaliśmy znów do Oświęcimia na spóźnioną obiado-kolację i przygotowane przez gospodarzy ognisko. Nie obyło się oczywiście bez śpiewów. Ostatniego dnia uczestniczyliśmy we mszy św. w kościele parafialnym znajdującym się w obrębie zespołu budynków Towarzystwa Salezjańskiego. Po obiedzie i pożegnaniu nastąpił wyjazd. Po drodze, już tylko z autokaru, przejeżdżając powoli, oglądaliśmy obóz w Oświęcimiu, udając się w tym samym kierunku, co kilkadziesiąt lat temu tysiące ludzi do obozu w Birkenau-Brzezince. Zatrzymaliśmy się na chwilę na parkingu, mając przed sobą bramę główną i cały teren obozu. Do Lubonia wróciliśmy późnym wieczorem.

T. C.

6 maja „Bard" brał udział w Chóralnym Święcie Wiosny w Śremie, zaproszony przez tamtejszy Chór „Moniuszko". Występowało 8 chórów, a organizatorem były władze miejskie Śremu i Starostwo Powiatu Śremskiego. **(T. C.)**

„Dęby Rogalińskie"

Wernisaż Lucyny Smok w „Galerii na Regale" Biblioteki Miejskiej

Autorka na 15 obrazach przedstawiła pojedyncze drzewa, grupy drzew, żywe a także suche, obumarłe dęby oraz pejzaże nadwarciańskie.

Lucyna Smok jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Poznaniu. Maluje już od ponad 30 lat. Zaczynała od kopii wielkich mistrzów i portretów własnych dzieci. W Rogalinku zamieszkała w 1968 r., wybierając świadomie tę miejscowość, pięknie położoną w zakolu Warty, w sąsiedztwie Dębów Rogalińskich. Temat dębów i przyrody ojczystej był przez malarkę podejmowany we własnych pracach jak i w pracy pedagogicznej w szkole oraz w pracy społecznej. Jak mówi, dęby są dla niej uosobieniem Bożej mądrości, potęgi i siły zawartej w przyrodzie. Wielkim dla niej przeżyciem jest wielogodzinne obcowanie z przyrodą podczas malowania w plenerze. Ten dogłębny kontakt z naturą daje jej wewnętrzny spokój.

Obecnie pani Lucyna, będąc na emeryturze, prowadzi zajęcia w pracowni przez siebie utworzonej w świetlicy w Rogalinku. Dzieci, młodzież i dorośli przyjeżdżają z okolicznych miejscowości, aby poznać tajniki malarstwa olejnego, a także inne dziedziny sztuki. Osobnym rozdziałem twórczości Lucyny Smok są obrazy sakralne, a wśród nich szczególne miejsce zajmują portrety papieża Polaka. Gorące uczucia, jakimi go darzy, wyraża, malując Jana Pawła II w coraz to nowych ujęciach.

Lucyna Smok na tle namalowanych przez siebie dębów fot. Jan Błaszczak

Wystawa prac „Dęby Rogalińskie" była prezentowana w Jeziorach, Gnieźnie, Nowym Tomyślu i Poznaniu (m.in. w Muzeum Sienkiewicza). W Luboniu wystawa zgromadziła 22 maja wielu sympatyków i przyjaciół pani Lucyny, głównie z Oddziału PTTK, z którym malarka jest związana i współpracuje od wielu lat. Prezes Oddziału – Eugeniusz Kowalski wręczył pani Lucynie pamiątkowy Medal Tadeusza Kościuszki, przyznawany za popularyzację wartości patriotycznych. Niektóre z obrazów mają już wartość historyczną, ponieważ część namalowanych drzew uległa obumarciu oraz zniszczeniu i znikła bezpowrotnie z krajobrazu Rogalińskiego Parku Krajobrazowego.

Jan Błaszczak

Książki do biblioteki

W czasie wakacji można przynosić do Biblioteki Miejskiej (ul. Żabikowskiej 42) zbędne podręczniki (aktualne) oraz niepotrzebne lektury szkolne. Dzięki Państwa zainteresowaniu tą akcją łatwiej będzie innym skompletować książki na nowy rok szkolny, a biblioteka wzbogaci się o dodatkowe lektury, na które ciągle jest ogromne zapotrzebowanie. **(BM)**

Kombatanckie spotkanie

Członkowie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Luboń – Żabikowo uczcili

Od lewej: sekretarz – Czesław Cybulski, prezes –Henryk Jacyna, zastępca sekretarza – Maria Dybalska, skarbnik – Kazimierz Moder fot. Robert Wrzesiński

61. rocznicę zakończenia II wojny światowej podczas spotkania zorganizowanego w piątek, 12 maja w świetlicy OSP.

Prezes Koła – Henryk Jacyna powitał zebranych kombatantów. Nawiązał do rocznicy. Minutą ciszy uczczono poległych i pomordowanych w czasie wojny oraz zmarłych członków Koła Luboń – Żabikowo. O tragedii okupacji, o ludziach, którzy przeżyli tamten czas lub stracili kogoś z rodziny, mówił w swoim wystąpieniu skarbnik – Kazimierz Moder –

Sekretarz – Czesław Cybulski przedstawił informacje o Kole. 1 stycznia liczyło 142 członków. Zmarło dwóch członków zwyczajnych i trzy podopieczne: Regina Przybylska, Maria Tritt, Marian Wendland, Bronisław Pawlak, Stanisława Karaś.

Obecnie Koło liczy 139 członków, w tym 60 zwyczajnych oraz 79 podopiecznych. Przyjęto 2 panie podopieczne po zmarłych mężach – członkach Koła.

Robert Wrzesiński

Kombatanci i podopieczne fot. Robert Wrzesiński

Swięto Niezapominajki

Zespół śpiewaczy „Szarotka" Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przy pomocy Ośrodka Kultury zorganizował Święto Niezapominajki. Święto kwiatów organizuje się w wielu krajach europejskich. We Francji, Niemczech, Holandii, a niezapominajka, ten drobnolistny kwiat o niebieskiej barwie jest kwiatem stanowym Alaski i symbolizuje pamięć. W Polsce od niedawna różne organizacje i stowarzyszenia podejmują wysiłki organizowania wystaw kwiatowych a nawet imprez. Propagatorem święta kwiatów w Polsce jest Andrzej Zalewski z Polskiego Radia, który w 2002 r., w audycji radiowej „Eko-Radio" zachęcał do kontynuowania i upowszechniania takiego święta. Kwiaty zawsze kojarzą się nam z nadejściem wiosny i radością otoczenia. Tym razem po raz pierwszy zorganizowano „Święto Kwiatów – Święto Niezapominajki" w Luboniu. Udekorowane kwiatami samochody z organizatorami imprezy przejechały ulicami miasta, wzbudzając zainteresowanie i podziw przechodniów. 14 maja, w godzinach popołudniowych przy Ośrodku Kultury „Pod Kominem" rozpoczęto imprezę. Do grona organizatorów dołączyli goście z Poznania. Gry zręcznościowe uzupełniły program zabawy, a na zakończenie wspólnego spotkania przy kawie, dowcipach i wesołych piosenkach zaaranżowanych przez pomysłodawców długo toczyły się jeszcze rozmowy podsumowujące imprezę.

Uczestnicy zabawy

A. Przybylski – TMML

Spotkania seniorów

Seniorzy zorganizowani przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka" spotkali się 23 maja z okazji Dnia Matki i nadchodzącego Dnia Ojca. Serdeczne życzenia złożyła przewodnicząca – pani Róża Różańska. Przy muzyce, śpiewie, okolicznościowych recytacjach, przy kawie i poczęstunku miło mijał czas. Ożywiły się wzajemne kontakty i wspomnienia ze wspólnie spędzonych wycieczek czy odpoczynku w ubiegłym roku w Sarbinowie nad morzem.

Już w czerwcu „wesoły autobus" znów wyrusza do Sarbinowa, aby tam wypocząć, zaczerpnąć sił i jodu z powietrza morskiego, posłuchać szumu fal, naszego kochanego zimnego Bałtyku.

Miejmy nadzieję, że wreszcie nadejdzie lato i słońce uśmiechnie się do lubońskich seniorów.

Lukrecja Sitarz-Wawicz

Przyczynek do wybuchu Poznańskiego Czerwca 1956

cd. ze str. 20

nie mającą nic wspólnego z otaczającą nas rzeczywistością.

Pod koniec kwietnia 1948 r. między podporucznikiem a moim bliskim kolegą Marianem Doboszem wywiązała się sprzeczka na tle obowiązkowego uczestnictwa w pochodzie 1-majowym. Właśnie w 1948 r. władze warszawskie ustanowiły dzień 1 maja jako święto państwowe, zakazując jednocześnie obchodów Święta 3 Maja. Wspomniany podporucznik domagał się, abyśmy, idąc w pochodzie, prowadzili rowery ozdobione kolorowymi bibułkami. Sprzeciw Dobosza, byłego żołnierza Armii Krajowej i Powstania Warszawskiego, wyrażany w klasie w obecności podporucznika sprawił, że żaden z nas na obowiązkowy pochód nie poszedł. Podporucznik był bardzo zły i zagroził, że nie dopuści nas do matury.

W czerwcu 1948 r. część mojej klasy wybrała się na wycieczkę do Wrocławia, aby tam zwiedzić kilka zakładów przemysłu metalowego, w tym Państwową Fabrykę Wagonów, Fabrykę Wyrobów Metalowych „Archimedes" czy Fabrykę Silników Spalinowych „Fasil" na Psim Polu. Spaliśmy dwie noce na wspólnej sali w szkole przy ul. Jana Świstackiego. Był tam też Marian Dobosz.

Po wakacjach, Marian Dobosz jako jedyny z naszej paczki w szkole już się nie pojawił. Jego przyjaciel powiedział mi, że Marian jest chory. W połowie października, w czasie przerwy, zaproponowałem, że powinniśmy sporządzić dla chorego notatki, bo może stracić cały rok. Na to kolega obejrzawszy się ostrożnie dookoła wyjął z kieszeni kawałek „Głosu Wielkopolskiego" i milcząco mi podał. Zacząłem czytać krótki artykuł pod tytułem, o ile dobrze pamiętam, „Ukarany spisek", czy coś w tym rodzaju. Poniżej wydrukowano: *W dniu ... przed sądem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego stanął oskarżony Marian Dobosz, który za swe działania otrzymał wyrok 7 lat więzienia. W szczególności jego przestępstwo polegało na tym, że w czasie wycieczki szkolnej do Wrocławia namawiał kolegów do obalenia przemocą ustroju państwa polskiego*. Oddając gazetę, milczałem zdziwiony, bo przecież byłem tam także, a nic takiego się nie wydarzyło.

Od tego dnia jeszcze przez prawie dwa lata klasa była w komplecie, ale już nikt nigdy, co jest znamienne, naszego kolegi Mariana Dobosza nie wspomniał. Jak gdyby on nigdy nie istniał. Sprawa Mariana dręczyła mnie przez szereg lat po ukończeniu szkoły, gdyż nie znalazłem odpowiedzi na pytanie – kto z klasy był zdrajcą, a może to była zemsta podporucznika?

Dopiero jedenaście lat później (ok. 1959 r.) przypadkowo spotkałem Mariana Dobosza na moście Dworcowym. Mimo niecałych trzydziestu lat jego krucze włosy były teraz siwe, ale całość sprawiała dobre wrażenie. Oto, co mi powiedział: *Uwięziono mnie w budynku Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu. Tam odmówiono mi kontaktu z rodzicami, a także z adwokatem. Pewnego dnia zaprowadzono mnie do pokoju, gdzie za stołem siedział mężczyzna o semickim wyglądzie, który, jak się okazało, był oskarżycielem i sędzią w jednej osobie. Z boku siedział protokolant. Ja byłem sam, bez obrońcy. Z naszej klasy przeciwko mnie zeznawało trzech kolegów (tu podał ich nazwiska), którzy, jak wiesz, nie byli na wycieczce we Wrocławiu, ale byli członkami Związku Młodzieży Polskiej i musieli powiedzieć to, co im kazano. To właśnie oni, a nie podporucznik przyczynili się do mego nieszczęścia. Po odsiedzeniu 4,5 lat we Wronkach wypuszczono mnie na wolność. Dzięki przychylności profesorów, ukończyłem studia inżynierskie.*

Jak się później dowiedziałem, Marian Dobosz zmarł kilka lat później, mając około czterdziestu lat. Za swą wierność dla Polski i przynależność do Armii Krajowej przecierpiał wiele. Niech te parę słów będzie hołdem dla Jego osoby.

Los Dobosza był tylko cząstką tych wszystkich prześladowań i zbrodni popełnionych przez ubowców na poznaniakach. Tu jest główne źródło gniewu powstańców poznańskich, którzy budynek przy ul. Kochanowskiego chcieli spalić butelkami z benzyną.

Stanisław Malepszak

Kraków – miasto szczęśliwe

Lubonianka na spotkaniu papieża Benedykta XVI z młodzieżą

Byłam w Krakowie! To miasto jest moim polskim Rzymem: historia, zapach wiosny, święci i oczywiście na każdym kroku ślady Sługi Bożego, kochanego Jana Pawła II. A teraz ubogacił to miasto swoją obecnością papież Benedykt XVI...

28 maja znalazłam się na Krakowskich Błoniach z grupą z parafii pw. św. Krzyża na Górczynie. Lekki niepokój budziła prognoza pogody na niedzielę i ciężkie, deszczowe chmury wiszące nad nami, w związku z tym przygotowani byliśmy na „najgorsze". Na niepokoju się skończyło, bo deszcz na Mszy św. nie padał. Wszystko po ludzku dopisało, nie tylko aura, również oprawa muzyczna, atmosfera, zachowanie młodzieży. Zaskakujące i zastanawiające było skupienie tak wielkiej liczby ludzi. Ale przede wszystkim porażona zostałam osobą Ojca Świętego, jego ujmującą postawą, pokorą wobec Boga i człowieka, mądrością wypowiadanych przez Niego słów, płynących nie tylko z obowiązku głoszenia Ewangelii – z racji sprawowanego urzędu, ale ze szczerego serca, zatroskanego o każdego człowieka, o jego doczesne życie i wieczne zbawienie. Towarzyszyła radość bycia z Papieżem i słuchania Go.

Uparcie przychodzi na myśl wypowiedź Jezusa: *Wielu proroków i królów chciało zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli*. Właśnie w Krakowie te słowa nabierają dodatkowego znaczenia.

M. G.

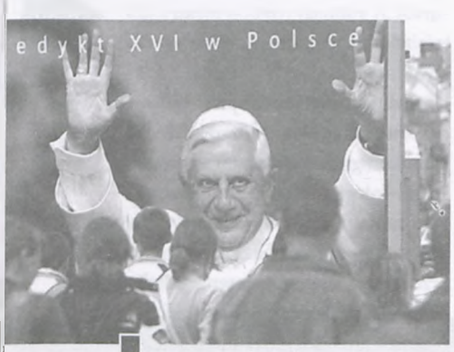

Benedykt XVI w Polsce – plakat fot. PAP Bartłomiej Zborowski

Akcenty Papieskiej pielgrzymki w Luboniu

Na wielu domach, mieszkaniach i budynkach użyteczności publicznej oraz w Parku Papieskim na wzgórzu, wywieszone były od 25 do 28 maja flagi papieskie i narodowe. W oknach wystawiano portrety Benedykta XVI i Jana Pawła II.

Dwie parafie lubońskie zorganizowały autokarowe pielgrzymki do Krakowa na spotkanie z Ojcem Świętym.

W związku z zarządzeniem Ministra Edukacji, w piątek 26 maja uczniów zwolniono z obowiązku szkolnego, by umożliwić im uczestnictwo w transmisji telewizyjnej z uroczystości w Warszawie.

Zjazd duchownych

We wtorek 23 maja, w kościele pw. św. Barbary w Żabikowie jubileusz 12-lecia kapłaństwa obchodziła grupa księży, którzy w 1994 r. otrzymali święcenia kapłańskie z rąk abp. Jerzego Stroby. Do Lubonia przybyło 21 spośród 24 absolwentów tego rocznika, by w parafii żabikowskiej, gdzie wikariuszem jest ich seminaryjny kolega – ks. Wojciech Słomiński, spotkać się i o godz. 18.00 odprawić uroczystą mszę św. Zgodnie z tradycją, każdego roku, księża świętują jubileusz w innej parafii spośród tych, w których pracują. Wśród tego rocznika księży był obecny poprzedni wikariusz parafii św. Jana Bosko – Krzysztof Amborski.

(HS)

Niecodzienny teatr

Z okazji Dnia Dziecka, 1 czerwca, w kościele pw. M. M. Kolbego odbyło się przedstawienie „Królewna Śnieżka". Przygotowali je młodzi aktorzy z Krucjaty Eucharystycznej przy parafii Bożego Ciała w Poznaniu. Widownię stanowili głównie uczniowie młodszych klas Szkoły Podstawowej nr 4, którzy przyszli ze swoimi wychowawcami oraz przedszkolaki z Przedszkola nr 1.

Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały od ks. proboszcza Józefa Majchrzaka upominki – kolorowanki.

(J)

Teatr w kościele fot. Paweł Jankowiak

10-lecie kapłaństwa

W środę, 31 maja, w południe, odbyła się w kościele pw. św. Jana Bosko uroczysta msza św. z okazji jubileuszu kapłaństwa duchownych wyświęconych w 1996 r., w tym wikariusza tej parafii – ks. Jacka Jakubowicza. Po mszy specjalny wykład dla młodych księży wygłosił świadek zamachu na pierwszego proboszcza – ks. Stanisława Streicha – autor książki, którą w imieniu wydawcy (Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie") wręczono gościom.

Piotr Paweł Ruszkowski

Podczas mszy św. koncelebrowanej. Główny celebrans – gospodarz zjazdu ks. Jacek Jakubowicz. Okolicznościową scenografie przygotowało KSM. fot. Piotr P. Ruszkowski

Rekonstrukcja tragicznych wydarzeń z 28 lutego 1938 r. przed gośćmi. Opowiada – Stanisław Malepszak (z prawej) jednocześnie w roli ks. Stanisława Streicha fot. Piotr P. Ruszkowski

Zgromadzeni wokół ołtarza księża jubilaci. Centralnie – gospodarz uroczystości – ks. Wojciech Słomiński fot. Hanna Siatka

Na zbożny cel

Festyn parafialny w Lasku – dochód na dokończenie budowy nowej świątyni

W niedzielę, 4 czerwca w parafii pw. św. M.M. Kolbe odbył się po raz siódmy parafialny festyn. Celem imprez jest przede wszystkim integracja parafian i mieszkańców naszego miasta oraz zbieranie funduszy na budowę nowego kościoła i domu parafialnego. Przygotowania do festynu rozpoczęły się już zimą, ponieważ organizacja przedsięwzięcia na taką skalę wymaga czasu. W organizację zaangażowanych było około 100 osób, a efekty pracy mogliśmy podziwiać w dzień imprezy. Całemu wydarzeniu atrakcyjności dodają wartościowe nagrody ufundowane przez sponsorów z Lubonia i okolic. Cieszy nasz obecność przedstawicieli władz miasta, dyrektorów zakładów, szkół i przedszkoli oraz kapłanów sąsiednich parafii. Dużą niespodziankę w tym roku sprawiły nam siostry elżbietanki z Puszczykowa, które wniosły wiele radości w przebieg festynu. Na wszystkich gości czekało w tym dniu na boisku Szkoły Podstawowej nr 4 i Przedszkola nr 1 mnóstwo atrakcji, zarówno dla ciała jak i dla ducha. Zadowolone były maluchy, młodzież, dorośli oraz starsi. Można było pysznie zjeść oraz wyśmienicie się bawić, wygrywając przy tym liczne nagrody. Choć pogoda w tym roku nie dopisała, to uczestnicy nas nie zawiedli i pozostali do samego końca. Nagrodą za wytrwałość i przemoczone ubrania był występ gwiazdy polskiej piosenki – Piotra Szczepanika. Wiele pamiętających go osób mogło przenieść się w lata swojej młodości, gdy kormorany przynosiły puste koperty na dziką plażę. Jesteśmy szczęśliwi, że po raz kolejny okazało się, iż klimat sukcesu imprezy tworzy nie pogoda, lecz ludzie i ich dobra wola dążenia do wspólnego celu.

Dorota Franek

Gwiazdą festynu był Piotr Szczepanik fot. Paweł Jankowiak

W tym roku „cegiełką" na budowę nowego kościoła były dachówki, które znajdą się na świątyni. Nazwiska darczyńców zapisano dla potomnych fot. Paweł Jankowiak

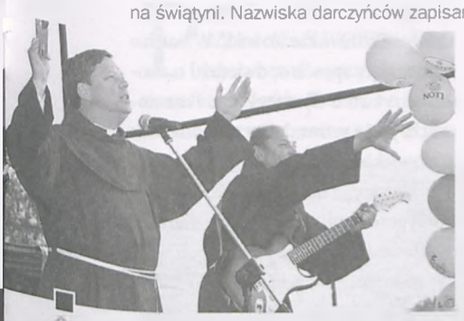

Gospodarz imprezy – ks. proboszcz Józef Majchrzak w przebraniu, podczas zabawy fot. Witold Szal

Tradycyjnie największym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa. Zebrani oczekują wygranej fot. Witold Szal

Główną nagrodę – fiata 126 p wygrali państwo Kubiakowie fot. Witold Szal

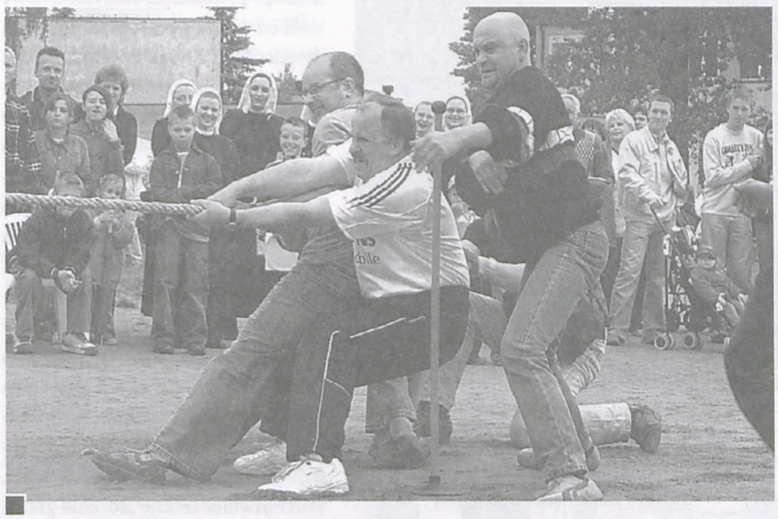

Jedna z wielu festynowych konkurencji fot. Witold Szal

Testy w podstawówkach

Wyniki

Klasy szóste pisały 4 kwietnia test sprawdzający ich wiedzę pod kątem: czytania, pisania, rozumowania, korzystania z informacji i wykorzystywania wiedzy w praktyce. Na tle powiatu poznańskiego Luboń wypadł dobrze. Z danych statystycznych wynika, że „średnia za arkusz" wyniosła u nas 25,7 punktów (na 40 możliwych). Dla porównania podajemy najlepszy i najsłabszy wynik w powiecie: Suchy Las – 28 pkt., Kostrzyn – 22,6 pkt. **(BJ)**

Rodzinnie w „Czwórce"

Festyn rodzinny w Szkole Podstawowej nr 4

W sobotnie przedpołudnie, 3 czerwca na boisku szkoły odbył się festyn rodzinny. Tego dnia uczniowie mogli sprawdzić swe umiejętności sportowe, a także wziąć udział w loterii fantowej, w której każdy los wygrywał. Natomiast kupony „rowerowe" uprawniały do późniejszego losowania roweru – szczęśliwcem okazał się Krzysztof Gawelski z IV c.

W czasie, gdy na boisku odbywały się mecze i różnorodne konkurencje sprawnościowe, rodzice mogli posiedzieć przy kawie i pysznym ciastku. Odbył się również krótki konkurs minilisty przebojów. Na zakończenie wręczono upominki najlepszym sportowcom z każdej klasy oraz ogłoszono zwycięskie drużyny „w dwa ognie".

Fanty na imprezę od miesiąca przynosili uczniowie – tym samym podzielili się z kolegami zabawkami, przedmiotami, które dla jednych niepotrzebne – dla innych stały się powodem do radości. Pyszne ciasta to zasługa mam, które, jak zwykle w takich sytuacjach, nie zawiodły i upiekły pyszności. Zebrane pieniądze zasilą budżet Rady Rodziców, która między innymi finansuje nagrody dla uczniów na zakończenie roku szkolnego. **(J)**

Kolejka do loterii, w której główną nagrodą był rower fot. Paweł Jankowiak

Jedynka ma sztandar

Dzień 2 czerwca 2006 r. na długo zapadnie w pamięci społeczności szkolnej Gimnazjum nr 1 w Luboniu. Wtedy bowiem odbyło się uroczyste przekazanie tej placówce sztandaru z wizerunkiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, patrona szkoły, ufundowanego przez Samorząd Szkolny oraz sponsorów – przyjaciół szkoły.

Uroczystość przekazania poprzedziła msza św. o godzinie 9.00 w kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu, którą celebrował ks. bp Marek Jędraszewski. Podczas mszy dokonano poświęcenia nowego sztandaru. Następnie wszyscy udali się do sali gimnastycznej, aby kontynuować uroczystości. Tutaj dokonano symbolicznego przekazania sztandaru, który trafił od ofiarodawców, przez ręce pani dyrektor Marii Nowak, do przedstawicieli uczniów, tj. pocztu sztandarowego.

Biskup Marek Jędraszewski odprawił uroczystą mszę św. na której poświęcił sztandar szkolny fot. Paweł Jankowiak

Listy okolicznościowe w imieniu Wojewody Wielkopolskiego Tadeusza Dziuby i Wielkopolskiej Kurator Lucyny Białk-Cieślak oraz życzenia w imieniu własnym złożyła pani Anna Rychlewska – wizytator rejonowy. Następnie głos zabrał Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, który poinformował m.in. o przekazaniu przez swój urząd, z okazji wręczenia sztandaru szkole, komputera do pracowni komputerowej. Goście, przybyli na uroczystość z innych szkół, mieli również okazję złożenia gratulacji i życzeń oraz kwiatów na ręce dyrektora szkoły.

Młodzież i kadra uczestnicząca w historycznym wydarzeniu dla swojej szkoły fot. Paweł Jankowiak

Kolejnym punktem uroczystości był, wygłoszony przez ks. biskupa Marka Jędraszewskiego, wykład na temat Poznańskiego Czerwca 1956 r. i roli, jaką w tych wydarzeniach odegrał sam Kardynał Stefan Wyszyński. Na zakończenie części oficjalnej, uczniowie gimnazjum, w prezentacji multimedialnej przygotowanej z pomocą nauczycieli, przybliżyli historię swojej szkoły oraz przypomnieli postać Prymasa Tysiąclecia. Następnie delegacja uczniów złożyła kwiaty pod tablicą pamiątkową z wizerunkiem patrona szkoły. Tego dnia w holu gimnazjum oraz w bibliotece można było oglądać okolicznościową wystawę poświęconą wybitnemu Polakowi. Po części oficjalnej goście udali się na poczęstunek. **(PJ)**

W szkole odbyła się uroczysta akademia w której uczestniczyła społeczność gimnazjalna. Gości i uczniów powitała dyrektor placówki – Maria Nowak fot. Paweł Jankowiak

Wpis ks. biskupa M. Jędraszewskiego do kroniki szkolnej fot. Paweł Jankowiak

Przemarsz z kościoła do szkoły fot. Paweł Jankowiak

Święto szkoły

Dzień urodzin Jana Pawła II (18 maja) – Dniem Patrona w Gimnazjum nr 2

W tym roku klasy trzecie wzięły udział w pielgrzymce do Sanktuarium Świętogórskiego w Gostyniu. Celem wyjazdu było podziękowanie za trzy lata nauki w gimnazjum. Uczniowie pod opieką wychowawców oraz księdza Wojciecha Słomińskiego uczestniczyli we Mszy świętej, zwiedzili podziemia bazyliki oraz zabytkowe otoczenie klasztoru.

Z kolei klasy pierwsze i drugie modliły się podczas uroczystej Mszy świętej w kościele pw. św. Barbary. Na końcu nabożeństwa członkowie Szkolnej Caritas otrzymali legitymacje. Po Mszy nastąpił przemarsz uczniów i nauczycieli do szkoły. Na czele szedł pan Łukasz Budzyński ze sztandarem Gimnazjum.

W budynku szkoły odbyła się dalsza część uroczystości. Rozpoczęło ją wspólne wykonanie hymnu szkolnego. Wielkim przeżyciem dla wszystkich było spotkanie z dyrygentem i kompozytorem – panem Stefanem Stuligroszem, twórcą Chóru Chłopięco-Męskiego „Poznańskie Słowiki". W bardzo wzruszający sposób opowiedział o swoich wizytach u Ojca Świętego i rozmowach, jakie prowadził z tym wielkim Człowiekiem.

Gość honorowy uroczystości profesor Stefan Stuligrosz

Przemarsz gimnazjalistów z kościoła do szkoły

Następnie uczniowie klas I a i II b (przygotowani przez panią Kamillę Kursawe-Ciemny) przypomnieli ważne momenty z życia Karola Wojtyły i już papieża Jana Pawła II. Inscenizacja składała się z kilku scen: młody Karol Wojtyła na boisku piłkarskim i w szkole; od pasji aktorskiej do powołania; ksiądz Wojtyła i studenci; wybór na stolicę Piotrową; Jan Paweł II i młodzież; Ojciec Święty a Lednica; ostatnie chwile Papieża. Prezentacji towarzyszyła muzyka, m.in. w wykonaniu Arki Noego oraz piosenki śpiewane przez młodzież w Lednicy.

Tegoroczny Dzień Patrona znów był okazją do głębokiego zastanowienia się nad słowami i dokonaniami Ojca Świętego. Młodzież, a zatem ci, na których On najbardziej liczył, po raz kolejny mogła odczuć mądrość przesłania Papieża – Polaka i wyjątkowość Jego Osoby. **(JW)**

Kochana Mamo...

Podczas spotkań rodziców w wychowawcami klas 24 maja uczniowie klasy II d pod kierunkiem pani Jolanty Turzańskiej zaprezentowali przez radiowęzeł szkolny audycję z okazji Dnia Matki. Złożyły się na nią teksty poetyckie poświęcone mamom oraz piosenki w wykonaniu zespołu Arka Noego. Program został powtórzony 25 maja dla całej społeczności szkolnej. (JW)

„Bo, ja kocham moją mamę"

W przeddzień święta mam uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 brali udział w apelu na ich cześć. Przygotowała go klasa I a pod kierunkiem swojej wychowawczyni pani Marleny Chrapkowskiej. Swój występ dzieci powtórzyły na prywatnym spotkaniu 31 maja w świetlicy szkolnej przed najważniejszymi widzami – mamami. Piosenki i wierszyki u niejednej mamy wywołały łezkę w oku. Dzieci wręczyły własnoręcznie wykonane laurki oraz korale z makaronu. (B)

Występ entuzjastyczny Ib

Pies – ratownik

Lekcja pokazowa w SP 4

Piątego maja naszą szkołę odwiedził ratownik WOPR-u. Towarzyszył mu ogromny, czarny nowofunlandczyk. Rodan, bo tak się wabił nasz czworonożny gość, to pies – ratownik posiadający specjalną licencję – wyławia ludzi z wody. Choć wygląda imponująco i z pewnością jest dobrym psim ratownikiem, ja wolałbym, aby nie musiał ratować mi życia. Dowiedzieliśmy się, że wiele osób wyciągnął z wody. Pan, który pracuje z Rodanem i bardzo dobrze zna inne psy oraz ich zwyczaje, opowiedział nam, jak należy się bronić przed ewentualnym atakiem czworonoga. Dowiedzieliśmy się, że nie należy nigdy uciekać, lecz skulić się, osłonić szyję rękoma i poczekać aż pies zrezygnuje z ataku.

Praktyczny pokaz bezpiecznego zachowania się podczas ataku psa

Spotkanie z Rodanem i jego opiekunem było bardzo interesujące. Przydała nam się także lekcja odpowiedniego zachowania podczas nieoczekiwanego zetknięcia się z groźnym psem. Wakacje tuż, tuż i nigdy nie wiadomo, co nas może spotkać.

Mikołaj Szal
kl. 5 a

W Muzeum Pszczelarstwa

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Skansenie i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu

Wycieczka odbyła się w sobotę, 20 kwietnia pod kierunkiem opiekunki kółka ekologicznego, pani Joanny Taberskiej.

Na miejscu mieliśmy okazję własnoręcznie wykonać z wosku pszczelego świeczki o zabawnych kształtach, degustować przepyszny miód, obejrzeć ule będące eksponatami w muzeum (miały one często bardzo wymyślne kształty – od zwykłych, znanych wszystkim, poprzez grzybki, rozmaite figury, w tym postacie ludzkie, aż do minireplik Katedry Poznańskiej lub Teatru Wielkiego). Niestety, nie było nam dane zobaczyć ich mieszkańców. Pani, która oprowadzała nas po muzeum, poinformowała nas, że wszystkie pszczoły wyginęły zimą, prawdopodobnie wskutek jakiejś choroby. Dowiedzieliśmy się dużo o specyficznym, bardzo krótkim życiu pszczół, o królowej, robotnicach i trutniach, a także o początku ich hodowli – bartnictwie. Pani przewodnik wspomniała też o tradycjach pszczelarskich, strojach, ekwipunku prawdziwego pszczelarza, poznaliśmy również kilka ciekawostek o tych owadach (np. że nie tolerują koloru czarnego, a trutnie nie mają aparatu liżąco-ssącego, przez co same nie mogą zdobywać pokarmu i po wygnaniu z ula giną śmiercią głodową). Powiedziano nam także kilka słów o jedwabnikach, pozyskiwaniu jedwabiu oraz szarańczy.

Po wyczerpującej prelekcji mieliśmy okazję kupić pamiątki w sklepiku.

Skansen stanowi unikatowy w skali europejskiej zbiór uli ilustrujący, na ekspozycji plenerowej, historię bartnictwa i pszczelarstwa na ziemiach polskich. W skansenie tym znajduje się ponad 230 okazów, w tym 600-letnia barć wiślana. Skansen powstał na terenie parku dworskiego w Nowej Wsi, na terenie Swarzędza, w 1963 r. przy Zakładzie Chorób Pszczół – jednostce Instytutu Weterynarii w Puławach. W 1999 r. w pofolwarcznym budynku gospodarczym utworzono ekspozycję muzealną dotyczącą owadów użytkowych.

Izabella Pawlęty i Anna Przybył

Szlakiem legend

SP 4 na Szlaku Piastowskim

W wyprawie wzięły udział klasy czwarte. Spotkaliśmy się 30 maja ok. godz. 8:00 przed szkołą i wyruszyliśmy na Ostrów Lednicki, aby zwiedzić Muzeum Pierwszych Piastów. Kiedy jechaliśmy autokarem, nasz pan przewodnik bardzo ciekawie i szczegółowo opowiadał o tym, co mijaliśmy. Po dotarciu do celu obejrzeliśmy mapę i dokładny opis miejsca, w którym się znaleźliśmy. Na wyspie zobaczyliśmy pozostałości grodu, w którym przebywał Mieszko I z rodziną.

Mieliśmy okazję zakupić trochę pamiątek, co ucieszyło wszystkich uczestników wycieczki. Potem udaliśmy się do Biskupina. Zobaczyliśmy zdjęcia odkrywców tego miejsca oraz urządzeń, którymi się posługiwano podczas wykopalisk. Z bliska obejrzeliśmy zrekonstruowaną osadę, fałochron, wał obronny, pomost, bramę, plac, domy. Dowiedzieliśmy się, jak mieszkali pradawni ludzie i wiele innych ciekawych rzeczy. Gdy już zwiedziliśmy Biskupin, pojechaliśmy do Kruszwicy. Odbyliśmy rejs po jeziorze Gopło i weszliśmy krętymi schodami na Mysią Wieżę.

Lekcja historii Polski w plenerze

Zadowoleni i zmęczeni wróciliśmy do Lubonia. Ta wycieczka była najciekawszą lekcją historii, jaka mogła się nam przydarzyć. Zapamiętamy ją na bardzo, bardzo długo...

Majka Komorowska, kl. IV a

Zabytki Lubonia i okolic

Wystawa z okazji Dnia Ziemi w Gimnazjum nr 2

Ekspozycja „Zabytki mojej małej Ojczyzny" obejmowała plakaty przygotowane przez uczniów na temat zabytków Lubonia i Poznania. Dzięki temu społeczność szkolna miała możliwość zapoznać się z informacjami na temat tego, co warto obejrzeć i zwiedzić w najbliższej okolicy. Uczniowie często przechodzą obok obiektów, o których nic nie wiedzą, a są one istotnym elementem naszej historii. Również plakaty zawierające zdjęcia i informacje o Poznaniu okazały się bardzo ciekawe. Uświadomiły młodzieży, ile jest ciekawych miejsc tuż obok nas.

Na podstawie informacji umieszczonych na plakatach klasy przygotowały się do konkursu wiedzy o lubońskich i poznańskich zabytkach. W konkursie, który odbył się17 maja, rywalizowali ze sobą przedstawiciele klas pierwszych i drugich. Odpowiadali na 20 pytań zamkniętych i 10 otwartych, które gruntownie sprawdzały ich wiedzę. W rywalizacji najlepsi okazali się **Łukasz Przedwojski** i **Artur Strecker** z klasy II b.

Katarzyna Urbaniak i Joanna Taberska

Po angielsku

„Konkurs wiedzy o krajach anglojęzycznych" w Gimnazjum nr 2

Konkurs odbył się w maju i przebiegał w dwóch etapach: część pierwsza – eliminacje – odbywała się w poszczególnych klasach na lekcjach angielskiego. Uczniowie zgłaszali trzyosobowe drużyny, a następnie rozwiązywali pisemny test w języku angielskim, którego pytania dotyczyły historii, geografii i kultury obszarów anglojęzycznych, głównie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Po zestawieniu wyników testów do części finałowej zakwalifikowano sześć drużyn.

Finałowe drużyny spotkały się w piątek, 19 maja o tradycyjnej dla Brytyjczyków godzinie piątej (five o'clock). Każdemu zespołowi przydzielono losowo flagę jednego z anglojęzycznych państw w celu łatwiejszej identyfikacji i liczenia punktów.

Uczestnicy konkursu

W pierwszej rundzie każda z drużyn wybierała pytania z „zagadkowego pudła" podzielonego na różne kategorie takie jak: rodzina królewska, antypody, historia, literatura etc. Pytania były zróżnicowane pod względem trudności (za 1, 2 lub 3 punkty), więc drużyny musiały, oprócz wykazania się konkretną wiedzą, obrać odpowiednią strategię, by uzyskać jak najlepszy rezultat punktowy.

Konkurs prowadzony był w języku angielskim – wybierając pytanie, zawodnicy otrzymywali kopertę z jego treścią, równocześnie prowadzący czytał je na głos.

Następnym etapem było rozpoznawanie zdjęć charakterystycznych budynków lub zabytków przyrody m.in. Empire State Building w Nowym Jorku, pałac Buckingham w Londynie, Wielki Kanion, Stonehenge, Wodospad Niagara, Opera w Sidney etc.

Kolejna runda dotyczyła muzyki – drużyny musiały rozpoznać wykonawców popularnych piosenek i podać, z jakiego kraju pochodzą. Ponieważ muzyka stanowi jedną z ulubionych rozrywek młodzieży, z odpowiedziami na te pytania nie było większych kłopotów.

W kolejnej konkurencji uczestnicy losowali monety jednofuntowe o różnych rewersach (na awersie jest zawsze podobizna panującej królowej Elżbiety II), a ich zadaniem było rozpoznanie umieszczonych na monecie symboli krain wchodzących w skład Wielkiej Brytanii (Anglia – róża, dąb; Walia – smok, por; Szkocja – oset, lew; Irlandia Północna – krzyż celtycki i inne)

Do finałowej rundy pytań uczestnikom potrzebne były przydzielone im wcześniej flagi poszczególnych państw. Tym razem pytania nie były kierowane po kolei do poszczególnych drużyn, ale czytane wszystkim. Drużyna, która najszybciej zasygnalizowała chorągiewką znajomość odpowiedzi, odpowiadała na pytanie. Wszyscy uczestnicy konkursu wykazali dużą wiedzę nie tylko z samego języka angielskiego, ale i realiów krajów, gdzie jest on językiem urzędowym.

Zwycięzcami konkursu okazała się reprezentacja klasy II d w składzie: Marta Grzeszkowiak, Olga Nowaczyk, Katarzyna Walczak. Trzy najlepsze drużyny zostały nagrodzone dodatkowymi punktami z języka angielskiego.

Konkurs przygotowały i poprowadziły Agnieszka Anioła i Katarzyna Kaczmarek.

Agnieszka Anioła

Przedszkolaki w plenerze

Wyprawa do gospodarstwa agroturystycznego

Dzień Dziecka w Przedszkolu nr 5 jest dla naszych milusińskich wyjątkowy. W związku z tym i wycieczka, na którą tego dnia pojechały dzieci, była wyjątkowa.

Przedszkolaki w Mariankowie

130 dzieci wraz z personelem przemierzyło trzema autokarami trasę 90 km, aby znaleźć się w Mariankowie – niewielkiej, urokliwej wiosce położonej na północno-zachodnich krańcach Wielkopolski. Przedszkolaków ugościli gospodarze malowniczo otoczonego lasami gospodarstwa agroturystycznego, którego zabudowania, gruntownie odrestaurowane i zmodernizowane pochodzą z końca XIX wieku.

Dzieci zwiedziły minizoo, a w nim dzikie zwierzęta i m.in. świnie, sarny, osły, lamy, kuny. Podziwiały też zabawę małych koziołków, które trykały się tak, jak te na wieży ratuszowej w Poznaniu. Podpatrywały, z jaką troską mama klacz opiekuje się swoim źrebiątkiem. Wielką radość sprawiła dzieciom przejażdżka bryczką oraz na grzbiecie kucyka. Nie sposób było ominąć kolorowego placu zabaw znajdującego się na terenie gospodarstwa, który swoim wyposażeniem kusił każdego przedszkolaka. Całodniowy pobyt na świeżym powietrzu w przepięknej scenerii, w towarzystwie zwierząt sprawił, że tegoroczny Dzień Dziecka dzieci uznały za szczególny.

Jolanta Łączkowska
nauczycielka

Dziękujemy

Bank uprzyjemnił dzieciom ich święto

W imieniu dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej składamy serdeczne podziękowania fundacji „Bank Dziecięcych Uśmiechów" działającej przy WBK Bank Zachodni, a szczególnie dyrektorowi Oddziału w Luboniu – panu Markowi Tuczyńskiemu, za zaproszenie do kina IMAX.

1 czerwca, z okazji Dnia Dziecka, 25-osobowa grupa z SP 4 pojechała do kina mieszczącego się w centrum handlowym PLAZA na projekcję trójwymiarowego filmu pt. „Podwodny las". Wrażenie było ogromne. Dzieci „zeszły" do głębin podwodnych i obejrzały, jak toczy się życie na dnie jezior i mórz. Dzięki specjalnym okularom miały wrażenie, że znalazły się wśród ośmiornic, żarłaczy i innych mieszkańców środowiska wodnego. Po ekscytującej projekcji dzieci udały się do kinowej kawiarenki na przepyszne lody. Później obejrzały występy zespołów artystycznych w centrum PLAZA.

Pełne wrażeń, radosne wróciły do Lubonia około 20.30. Ten Dzień Dziecka na długo zapadnie w pamięci wszystkich uczestników zajęć świetlicy socjoterapeutycznej przy SP 4. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy fundacji Bank Dziecięcych Uśmiechów.

Halina Strzesak
i Anna Sawicka-Baraniak
opiekunki świetlicy

Gimnazjalne Potyczki w Szczecinie

Uczennice Gimnazjum nr 2 w finale Ogólnopolskiego Konkursu Ekonomicznego

Reprezentacja Gimnazjum nr 2 w Luboniu w składzie: Magda Frąckowiak, Adrianna Targalska i Natalia Wesołowska pod opieką p. Doroty Frąckowiak uczestniczyła 18 maja w finale regionalnym Ogólnopolskiego Konkursu Ekonomicznego *Gimnazjalne Potyczki*. Odbywał się on w Szczecinie.

Stoisko gimnazjalistek z Lubonia

Nie miałyśmy łatwego zadania. W ubiegłym roku było trudno, ale w tym roku jeszcze trudniej. Jedno z zadań stanowiła prezentacja oferty edukacyjno- ekonomicznej szkoły. Na szczęście, w naszym gimnazjum bardzo dużo się robi w tym kierunku. Mogłyśmy mówić godzinami, jednak miałyśmy ograniczony czas. Jury zachwyciła nasza prezentacja. Inni uczestnicy z zazdrością mówili, że chcieliby uczęszczać do naszego gimnazjum. Kolejne zadania sprawdzały wiedzę ekonomiczną. Świetnie sobie radziłyśmy. Musiałyśmy również napisać krok po kroku biznes plan. Była to jedna z trudniejszych prób. Na zakończenie potyczek zostawiono najbardziej ekonomiczne zadanie – należało ułożyć, podliczyć i podsumować budżet. Uff, to były naprawdę trudne konkurencje. Jednak nie dla nas.

Po raz kolejny nasi koledzy i koleżanki są z nas dumni. Spisałyśmy się świetnie. Zajęłyśmy drugie miejsce. Tym samym znalazłyśmy się wśród dwunastu drużyn startujących w ogólnopolskim finale. Odbędzie się on 10 czerwca w Warszawie, w głównej siedzibie NBP. Trzymajcie za nas kciuki!

Magda Frąckowiak

Omnibus Lubonia

W piękny, słoneczny dzień, 24 maja, odbył się w Szkole Podstawowej nr 4 po raz czwarty Międzyszkolny Konkurs OMNIBUS. Uczestnikami, zgodnie z regulaminem, były 3-osobowe reprezentacje wszystkich lubońskich podstawówek,

Marta Cykowiak odbiera książkę – nagrodę

które przybyły do Czwórki z opiekunami i kibicującymi im kolegami. Organizatorem konkursu była corocznie nauczyciel matematyki i informatyki w SP 4 – Grażyna Stojecka.

Swoje szkoły reprezentowali:

SP 1: Paulina Adamska, Magdalena Frąckowiak i Magdalena Jendras

SP 2: Mateusz Kacza, Maciej Barełkowski i Daniel Janowski

SP 3: Anna Kosmaczewska, Monika Borowiak i Julia Ciążyńska

SP 4: Marta Cykowiak, Paweł Rothe i Kacper Rybacki

Konkurs składał się z dwóch zasadniczych etapów. Pierwszy miał na celu wyłonienie uczestników ścisłego finału i polegał na udzieleniu prawidłowych odpowiedzi na 10 pytań. By wszyscy mieli równe szanse, uczestnicy losowali miejsca i zasiadając w ławkach, pracowali przez 10 minut. W tym czasie uczniowie SP 4 w dowcipny sposób pokazali kibicom, jak można zinterpretować znaną piosenkę „Wlazł kotek na płotek" i zaprezentowali wiersze Emilii Waśniowskiej.

Jury pod przewodnictwem pani Ewy Szymańskiej-Świerkiel, z jurorami: Ireną Skrzypczak – radną powiatu poznańskiego i przyjacielem szkoły, Małgorzatą Kubiak (SP 1), Jolantą Jezierską (SP 2), Ewą Ruszkowską (SP 3) i dyrektor Elżbietą Talkowską (SP 4) wyłoniło 5-osobową grupę finalistów. Szkoła nr 1 miała w finale dwie przedstawicielki, pozostałe po jednej osobie. W ścisłym finale znalazł się najmłodszy uczestnik, czwartoklasista Daniel Janowski. Uczestnicy walczyli o każdy punkt bardzo zażarcie, często uzyskując identyczną, maksymalną ilość punktów. Poza pierwszą serią pytań, wszystkie pozostałe przygotowane były w formie multimedialnej, co umożliwiło uczestnikom odpowiadanie jednocześnie na te same pytania. Zgodnie z tradycją i regulaminem jedna z konkurencji była testem manualno-sprawnościowym, w tym roku liczono bilon (bywało już obieranie ziemniaków, oddzielanie białka od żółtka, orygami itp.). Po rozegraniu wszystkich 7 konkurencji jury przystąpiło do liczenia punktów, a zebrani posłuchali hip-hopowca Mezo, który przypomniał im, co jest w życiu ważne.

Zwyciężczynią konkursu została **Marta Cykowiak** ze Szkoły Podstawowej nr 4 i to na jej cześć zagrano „Jesteś zwycięzcą" zespołu Quinn tak głośno, jak tylko sprzęt nagłaśniający potrafił.

Na zakończenie konkursu wszyscy uczestnicy zostali obdarowani pamiątkowymi dyplomami i słodyczami. Marta z rąk jurorów otrzymała piękną nagrodę książkową. Nagrodzony został także Maciej Barełkowski, który zajął drugie miejsce i niewiele, bo jeden punkt dzielił go od zwycięstwa.

Konkurs wpisał się na dobre w naszą szkolną rzeczywistość.

Uczennice 6 a

Mówimy po poznańsku

Konkurs gwary poznańskiej w Gimnazjum nr 2

W konkursie zorganizowanym przez bibliotekę szkolną 9 maja wzięli udział przedstawiciele wszystkich klas. Przygotowywali się na podstawie materiałów udostępnionych przez bibliotekę. Uczniowie zmierzyli się z testem, który składał się z dwóch części. Najpierw zespoły klasowe musiały wykazać się znajomością słownictwa gwarowego. Część druga wymagała natomiast umiejętności przełożenia tekstu z gwary na język literacki.

Podczas potyczek z gwarą poznańską

Wszystkie klasy włożyły bardzo dużo pracy w przygotowanie się do konkursu i wybrały na swoich reprezentantów prawdziwych poznaniaków. Najlepsza była **Zuzanna Ambroży** z klasy II d. II miejsce zajęła reprezentacja klasy I d – Weronika Czajka i Joanna Wojtkowska. III miejsce ex aequo zajęły klasy III a reprezentowana przez Jakuba i Karola Anioła oraz III b, której przedstawicielkami były Barbara Roszak i Anna Kończal. Zwycięzcom gratulujemy.

K.U. i K.W-J.

Tęga głowa SP 4

9 maja odbył się konkurs na Omnibusa Szkoły Podstawowej nr 4

Uczestnikami byli w tym roku uczniowie klasy 6 a, którzy przeszli dwa kolejne etapy eliminacji. Pani Grażyna Stojecka, która wymyśliła ten konkurs i opracowała jego regulamin, jak co roku od 16 lat przygotowała zestaw pytań i zadań.

Pytania były bardzo zróżnicowane, niektóre dotyczyły rządu, a inne Biblii. Wśród zadań znalazły się matematyczne, przyrodnicze, polityczne i językowe i, co było zaskoczeniem, techniczne. Uczestnicy za poprawne odpowiedzi otrzymywali punkty i taką samą ilość cukierków. W czasie sprawdzania odpowiedzi przez jury czas umilała nam muzyka. W skład komisji wchodziły panie: dyrektor Izabela Poprawka, Halina Strzesak i Renata Łukaszewska. Walka była zacięta. Przedstawiamy wyniki: Marta Cykowiak – 13 pkt, Paweł Rothe – 22 pkt, Kacper Rybacki – 25 pkt

Omnibusem szkoły w roku szkolnym 2005-2006 został **Kacper Rybacki**.

Radość zwycięzcy była wielka. Wydawał się być zaskoczony, wręcz oszołomiony. Na koniec zrobiono pamiątkowe zdjęcia i zgodnie z tradycją, specjalnie na cześć laureata odtworzono utwór, którego tytuł przetłumaczony na język polski brzmi: „Jesteś zwycięzcą".

Kiedy nastąpił koniec konkursu, uczestnicy obrzucili widownię cukierkami.

uczennice VI a

Jedna z tysięcy

Szóstoklasistka z SP 1 laureatką konkursu „Złota Żabka"

„Złota Żabka" to konkurs organizowany od kilku lat przez Fundację Edukacji Społecznej „Ekos". Jego adresatem są uczniowie szkół podstawowych, którzy pragną sprawdzić swoje umiejętności w dziedzinie matematyki i języka polskiego. Głównym atutem tego konkursu są oryginalne zadania, które nie sprawdzają encyklopedycznej wiedzy, lecz odwołują się do wyobraźni, szerokiej wiedzy życiowej oraz promują twórcze myślenie.

W tegorocznej edycji „Złotej Żabki" w dziedzinie języka polskiego i literatury wzięło udział 9 275 uczestników, w tym również uczniowie z naszej szkoły. Trzy szóstoklasistki: Magdalena Frąckowiak, Magdalena Jendras i Paulina Reszela zakwalifikowały się do drugiego etapu konkursu, który odbył się w Swarzędzu.

Miło było nam się dowiedzieć, że uczennica klasy VI c **Paulina Reszela** została laureatką VI Konkursu dla Uczniów Szkół Podstawowych „Złota Żabka" 2005/2006. Paulinę zaproszono na uroczystość ogłoszenia wyników i wręczenia nagród, która odbyła się 8 kwietnia w Swarzędzu. Tam otrzymała dyplom oraz statuetkę Złotej Żabki a także nagrodę książkową. Laureatce serdecznie gratulujemy!

Paulina Reszelska ze statuetką „Żółtej Żabki" i dyplomem laureatki fot. Zbigniew Czekała

J. Lehman
opiekunka kółka recytatorskiego w SP 1

„Kangur" w SP 3

W marcu w naszej szkole skakał Kangur – Międzynarodowy Konkurs Matematyczny. Razem z nim skakało około 55 uczniów z klas III, IV, V VI, którzy przez 75 minut zmagali się z zadaniami matematycznymi. W konkursie uczniowie mogli sprawdzić swój poziom wiedzy oraz wykazać się szybkim myśleniem. Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach wiekowych Maluch (kl. III – IV), gdzie można było uzyskać maksymalnie 120 punktów, Beniamin (kl. V – VI), w którym można było otrzymać 150 punktów. Wśród najlepszych osób wyróżnionych przez Wielkopolskie Towarzystwo Matematyczne „Kangur" znaleźli się również uczniowie naszej szkoły. Najlepszy wynik w grupie Maluch uzyskał **Jasiu Wichniarek** z kl. IV b, który zdobył 107,50 punktów i otrzymał dyplom z wynikiem bardzo dobrym. Na drugim miejscu znalazł się **Krzysiu Neubauer** z kl. IV b, który uzyskał 92,50 punkty i zdobył wyróżnienie. W kategorii Beniamin najlepsza okazała się **Marysia Radziszewska** z kl. V a, która uzyskała 93,75 punktów i zdobyła wyróżnienie. Wymienione osoby zostaną nagrodzone w dniu zakończenia roku szkolnego. Wszystkim wyróżnionym gratuluję wiedzy matematycznej, życząc dalszych sukcesów w nauce, a pozostałych zachęcam do zabawy za rok.

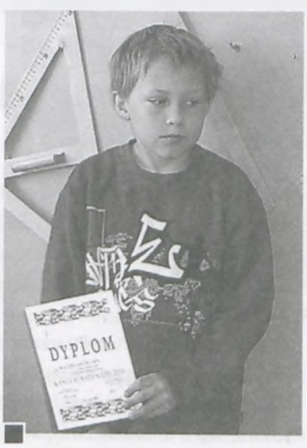

Jasiu Wichniarek – najlepszy w kategorii Maluch

Kinga Haremza

We własnym gronie

cd. ze str. 12

przykład podał Poznań – opublikowaną w jednym z dzienników listę radnych Rady Miasta Poznań, którzy nie przychodzą na spotkania ze swoimi wyborcami.

Swoimi refleksjami podzielił się Zygmunt Kukuła. Poparł koalicję rządową PiS, LPR, Samoobrony. Poinformował, że w Luboniu ożywi działalność Koła PIS, by ugrupowanie to mogło przystąpić do wyborów samorządowych i osiągnąć w nich jak najlepszy rezultat.

Robert Wrzesiński

Wrażliwi chłopcy z „Jedynki"

W Szkole Podstawowej nr 1 w Puszczykowie odbył się 22 maja Pierwszy Międzyszkolny Konkurs Piosenki Małolata. Dzieci występowały w trzech grupach wiekowych. SP 1 w Luboniu reprezentowali: Kevin Krupka, Jakub Rotnicki, Jan Kotyński, Marta Rolska, Iga Skrzypczak i Martyna Czajkowska.

Okazało się, że nasi chłopcy nie tylko świetnie grają w piłkę, ale też są wrażliwi na muzykę i jej piękno. W grupie wiekowej klas II i III zdobyli: II miejsce – duet Kevin Krupka i Jakub Rotnicki, a Jan Kotyński – solo – III miejsce. Chłopcy otrzymali puchary ufundowane przez burmistrza Puszczykowa, dyplomy i maskotki.

Jak widać, chłopcy potrafią wykorzystać talent, jaki został im dany. Chętnie uczestniczą w zajęciach chórku i pracują nad muzycznym repertuarem. Obronili płeć męską! Na konkursie wystąpiło czterech chłopców i wszyscy otrzymali nagrody. Brawo! Dziewczynki zdumione, niektóre nawet ze łzami w oczach, przyjęły zasłużone zwycięstwo chłopców.

Mali piosenkarze z SP1

Trzymamy kciuki za dalszy muzyczny rozwój chłopców i życzymy kolejnych sukcesów.

Beata Dudzińska

Luboń w obiektywie

Konkurs fotograficzny w SP 3

Już w pierwszych dniach roku szkolnego 2005-2006 powstała myśl, aby zakątki naszego miasta ukazać na zdjęciach. Dlatego właśnie zrodził się pomysł zorganizowania konkursu fotograficznego pod hasłem „Luboń w jesiennej szacie", „Luboń w wiosennej szacie". I tak od myśli do czynu... Pojawiły się najpierw zdjęcia ukazujące Luboń w barwach jesiennych, a następnie wiosennych. Napłynęło wiele fotografii, ciekawych zarówno pod względem pomysłu jak i techniki wykonania. 22 maja komisja w składzie: dyrektor G. Leciej, E. Ruszkowska, P. Nowaczyk, K. Haremza wyłoniła laureatów konkursu. Wśród autorów najlepszych fotografii znaleźli się: Weronika Ekwińska kl. VI a, Jarosław Turczyn V a, a wyróżnienia otrzymali Dominika Czajka V a, Sara Orłowska IV a, Krzysztof Neubauer IV b i Klaudia Wilczewska V b. Wymienionym osobom serdecznie gratulujemy. Na koniec pozostaje nam podziękować wszystkim uczestnikom konkursu i powiedzieć: próbujcie za rok.

Zwycięscy i wyróżnieni

Ewa Ruszkowska, Kinga Haremza
organizatorzy

Egzamin ze znajomości UE

Konkurs Wiedzy o Krajach Unii Europejskiej w Gimnazjum nr 2

Konkurs zorganizowały 8 maja panie Wioletta Nyczka i Patrycja Bukowiecka. Brali w nim udział uczniowie klas drugich i trzecich.

Gimnazjaliści musieli się wykazać znajomością państw członkowskich, ich stolic, flag oraz miejsc związanych ze Wspólnotą Gospodarczą. Musieli wykazać się praktyczną znajomością języka angielskiego bądź niemieckiego. Rozpoznawali twarze słynnych europejskich osobistości politycznych. Poziom uczestników okazał się wysoki. Po wielu konkurencjach i dogrywce jury pod kierownictwem dyrektor Anny Krzyżaniak wyłoniło zwycięzców. Najlepsi okazali się uczniowie klasy III c, drugie miejsce zdobyła klasa II d, trzecie – II e.

Nagrody dla gimnazjalistów obdarzonych największą wiedzą na temat krajów członkowskich UE ufundował Urząd Komitetu Integracji Europejskiej w Warszawie. (JW)

Posłanka młodzieży

Uczennica klasy III b Gimnazjum nr 2 Marta Taberska została posłanką na Sejm Dzieci i Młodzieży. Napisała pracę na temat „Człowiek w zgodzie z naturą". 1 czerwca wraz z innymi młodymi parlamentarzystami z Wielkopolski wzięła udział w specjalnej sesji Sejmu. (G2)

Relacja Marty w kolejnym numerze „Wieści Lubońskich"

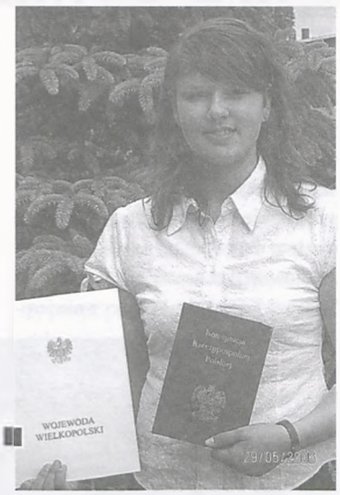

Marta Taberska u Wojewody

Laureatka

Uczennica Gimnazjum nr 1 wśród najlepszych w wojewódzkim konkursie „Poznajemy Ojcowiznę"

W bieżącym roku szkolnym uczniowie klas trzecich Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu brali udział w Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie „Poznajemy Ojcowiznę" – edycja 2005-2006, organizowanym przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu i PTTK.

Spośród wielu propozycji nadesłanych z województwa wielkopolskiego wyróżniona została m.in. praca uczennicy klasy III a – Justyny Bąkowskiej na temat „ Historia mojej ojcowizny...". Lubońska gimnazjalistka została laureatką finału wojewódzkiego w kategorii prac indywidualnych – nośniki elektroniczne.

Spotkanie laureatów oraz ich opiekunów odbyło się 19 maja w Urzędzie Wojewódzkim, w Sali Sesyjnej. Laureaci otrzymali nagrody i dyplomy z rąk Wielkopolskiego Kuratora Oświaty oraz Dyrektora Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu.

Celem konkursu było poznanie własnego dziedzictwa kulturowego, a przede wszystkim kształtowanie w uczniach poczucia własnej tożsamości regionalnej.

Dorota Michałowicz

Pierwsze w województwie

Gimnazjum nr 1 zwycięzcą wojewódzkiego etapu konkursu „Moja szkoła w Unii Europejskiej"

Od stycznia do kwietnia br. Gimnazjum nr 1 brało udział w IV edycji programu Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej (UKIE) pod hasłem „Moja szkoła w Unii Europejskiej". Jego istotą było przeprowadzenie działań informacyjno-edukacyjnych wśród młodzieży szkolnej dotyczących szans i perspektyw dla młodzieży w rozszerzającej się Unii, zrozumienia procesu integrowania się państw i jego znaczenia dla kierunków rozwoju UE w przyszłości.

Uczniowie wzięli również udział w konkursie na pracę autorską związaną z podanym przez UKIE tematem. W wyniku eliminacji wojewódzkich w kategorii szkół gimnazjalnych zwyciężyła praca zbiorowa uczennic z klasy III c: Joanny Przybyły, Katarzyny Kęsy, Pauliny Nadolskiej.

Decyzją Wojewódzkiej Komisji Oceniającej z 24 kwietnia 2006 r. Gimnazjum nr 1 im. w Luboniu przyznano I miejsce w etapie wojewódzkim IV edycji Programu „Moja szkoła w Unii Europejskiej".

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 6 czerwca w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

Dorota Michałowicz

Od lewej: Dorota Michałowicz, Paulina Nadolska, Joanna Przybyła i Katarzyna Kęsy

Znają swojego patrona

Finał szkolnego konkursu wiedzy o Tadeuszu Kutrzebie

Kwiecień to miesiąc, który w SP 3 każdego roku poświęcony jest gen. dyw. Tadeuszowi Kutrzebie. Tym razem uczniowie klas IV-VI mogli wykazać się swoją wiedzą o Jego życiu i działalności patriotycznej w konkursie historycznym zorganizowanym pod hasłem „ Znam swojego patrona". Pierwszy etap odbył się właśnie w kwietniu, na lekcjach historii. Najpierw uczniowie prezentowali zdobyte przez siebie informacje o patronie, a następnie rozwiązywali test sprawdzający ich wiedzę dotyczącą życia Tadeusza Kutrzeby. Do drugiego etapu zakwalifikowali się tylko ci, którzy znali życiorys generała najlepiej.

Finał konkursu odbył się 25 maja. Uczestniczyło w nim 15 przedstawicieli klas IV-VI. Uczniowie zaprezentowali przygotowane przez siebie plakaty reklamowe, które miały przekonać wszystkich, iż Tadeusz Kutrzeba posiadał właśnie takie cechy charakteru, które powinni naśladować, że w pełni zasługuje on na miano prawdziwego patrioty i wielkiego Polaka. Przedstawili też wykonane przez siebie portrety generała oraz wiersze ułożone na jego cześć. Każdy uczestnik musiał także opisać przebieg i znaczenie Bitwy nad Bzurą.

Komisja oceniła wszystkie wykonane przez uczniów zadania, w wyniku czego I miejsce zajęła: Dominika Czajka z kl. V a, II – Weronika Araszkiewicz VI a, III – równorzędnie: Monika Borowiak VI a i Katarzyna Więckowska IV a.

Wyróżnienia otrzymały: Monika Borowiak za plakat reklamowy, Sara Orłowska za wiersz o T. Kutrzebie, Weronika Araszkiewicz za portret patrona oraz Zuzanna Szymanda za najlepszą pracę pisemną.

Wszystkie prace uczniów zostały wyeksponowane w holu szkoły, tworząc piękną wystawę odzwierciedlającą szacunek, jakim uczniowie darzą swojego patrona. (BJ)

W szkolnym teatrze

Humorystyczna adaptacja „Królewny Śnieżki"

Od kilku lat w Szkole Podstawowej nr 1 działa kółko recytatorskie, które rozwija zamiłowania uczniów do czytania poezji a także przygotowuje przedstawienia szkolne. W tym roku przeważającą część zespołu stanowią uczniowie klas szóstych. Postanowili oni w humorystyczny sposób pożegnać się ze znaną baśnią pt. „Królewna Śnieżka". I choć w inscenizacji znalazła się piękna królewna, zła królowa, książę, myśliwy i krasnoludki, to jednak była to zupełnie inna historia od tej, którą opowiadają dzieciom rodzice. W przerwach między scenami „Królewny Śmieszki" pojawiały się reklamy, bohaterowie tańczyli do znanych piosenek („Jak się masz, kochanie", „Chłopaki nie płaczą" i in.), a królewna wysyłała e-maile do swego ukochanego. Salwy śmiechu wywoływało pojawienie się krasnali – biznesmenów z nieodłącznymi telefonami komórkowymi. Ulubieńcem widzów stał się natomiast niezbyt rozgarnięty myśliwy Józio (postać tę z wielką fantazją wykreował uczeń kl. VI a – Jakub Julkowski).

W ciągu dwóch dni (11 i 12 maja) przedstawienie obejrzeli wszyscy uczniowie naszej szkoły, poczynając od klas zerowych a kończąc na klasach szóstych. Zgodnie z tradycją zaprosiliśmy także dzieci z przedszkola Sióstr Służebniczek oraz z „Calineczki". Osobne przedstawienie przygotowano dla nauczycieli i rodziców aktorów. Nasz spektakl został przyjęty bardzo życzliwie przez wszystkich widzów. Aktorom gratulowano, a nawet proszono o autografy. Największą satysfakcję sprawiał jednak śmiech na sali, który wynagrodził kilkumiesięczny trud włożony w przygotowanie inscenizacji.

J. Lehman
opiekunka kółka recytatorskiego w SP 1

Aktorzy z przedstawienia „Królewna Śmieszka" fot. Zbigniew Czekała

Mistrzowie powiatu

Sukcesy lubońskich uczniów w XXIX Powiatowym Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym

W tym roku turniej rozegrany został w Kostrzyniu Wielkopolskim (dla szkół podstawowych) i w Zespole Szkół Budowlanych w Poznaniu (dla gimnazjów). Luboń reprezentowany był przez SP 1 (Remigiusz Szóstak, Filip Okupniak i Wojciech Sołtysiak) i Gimnazjum nr 2 (Mateusz Lewandowski, Jakub Okupniak i Zuzanna Witulska). Drużynami opiekował się Zbigniew Czekała.

Zuzanna Witulska z gimnazjum nr 2 w konkurencji rowerowej fot. Zbigniew Czekała

Zadaniem zespołu młodszego była obrona drugiego miejsca z ubiegłego roku. Chłopcy wykazali się dużą wiedzą z zakresu przepisów ruchu drogowego i umiejętnościami jazdy na rowerze. Niestety, to nie wystarczyło, by pokonać zespół ze Stęszewa. W turnieju zajęli trzecie miejsce, ale drugie w powiecie grodzkim, co uniemożliwiło im dalszy udział w turnieju, tym razem na szczeblu wojewódzkim.

Nieco później rywalizowali gimnazjaliści. Po raz kolejny nie zawiedli i odnieśli jeszcze większy sukces. Awansowali do szczebla wojewódzkiego, zajmując w turnieju pierwsze miejsce. Niestety, w Koninie już tak dobrze nie było. Po raz kolejny odczuliśmy brak miasteczka ruchu drogowego na naszym terenie. Jedynym pocieszeniem może być sklasyfikowanie Mateusza jako drugiego zawodnika turnieju.

Zbigniew Czekała

„Uzależnieniom – nie!"

IV konkurs międzygminny

Formuła konkursu została w tym roku rozszerzona o tematykę związaną z narkomanią, a gospodarzem było lubońskie Gimnazjum nr 1. Udział w konkursie brali przedstawiciele Gimnazjów nr 1 i 2 w Puszczykowie, gimnazjów z Mosiny, Komornik i Lubonia. Nad imprezą czuwała komisja, w skład której wchodziły: przewodnicząca – Ewa Szymańska-Świerkiel, Beata Rutkowska, Izabella Wasiak, psycholog- terapeutka Dorota Kubiak-Wosiewicz oraz komisarz policji Ewa Szała-Górna.

Konkurs przebiegał w pięciu etapach. W pierwszym z nich uczniowie zmagali się z pytaniami zadawanymi przez komisję. Drugi polegał na prezentacji w dowolnej formie przygotowanych wcześniej scenek i haseł związanych z uzależnieniami. Następnie grupy prezentowały ulotki, po czym przeszły do najprzyjemniejszej części konkursu jaką było rozwiązywanie krzyżówki oraz układanie z rozsypanki modelu zdrowego człowieka.

Wszyscy uczestnicy wykazali się ogromną wiedzą na temat pojawienia się uzależnień i skutecznej walki z nimi. Najwięcej punktów, a zarazem tytuł zwycięzcy otrzymało Gimnazjum nr 1 z Lubonia. Nagrody dla zwycięzców ufundowała Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu, której przedstawiciele przyglądali się konkursowi. Sponsorem i fundatorem nagród była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Luboniu.

Pedagog Małgorzata Szajek, Alicja Witucka-Piskorska oraz drużyna zwycięska G 1 w składzie: Weronika Kremer, Marta Skrzypiec, Venessa Araszkiewicz, Weronika Tomaszewska

Tegoroczny konkurs przyczynił się do poszerzenia wiadomości o uzależnieniach i uświadomił młodym ludziom, jakie są konsekwencje nałogów. **(GI)**

Karpacz oczami VI b

Uczniowie Cieszkowianki w Karkonoszach

Jak każda klasa szósta, postanowiliśmy wybrać się na kilkudniową wycieczkę. Mieliśmy do wyboru kilka miejscowości i zdecydowanie wygrał Karpacz. Zaczęliśmy planować wycieczkę. Na naszych szkolnych komputerach powstawały prezentacje, tabele z kosztami i wykresy, a w tym wszystkim pomagała nam nasza wychowawczyni, nauczycielka informatyki – Joanna Kordzińska. Wszyscy z niecierpliwością wyczekiwali dnia wyjazdu, który nastąpił 11 maja.

Klasa VIb zdobyła Śnieżkę

Pierwszą atrakcją naszej wycieczki było wejście na wodospad Kamieńczyk. Wszyscy dostali śmieszne, kolorowe kaski, które zabezpieczały nasze głowy przed mechanicznym uszkodzeniem. Drugim punktem podróży było Western City. Zobaczyliśmy tam przedstawienie, mówiące o napadzie na bank, ogromną ilość kowboi i koni. Mieliśmy możliwość skorzystania z wielu atrakcji, startowania w konkursach i zostania kowbojem, traperem lub szeryfem.

W Karpaczu mieszkaliśmy w pensjonacie „Ustronie", który okazał się wspaniałym miejscem wypoczynku. Następnego dnia wspinaliśmy się na Śnieżkę. Na szczycie mieliśmy okazję obejrzeć kościółek, który jest najwyżej położonym obiektem sakralnym w Polsce oraz przekroczyć granicę polsko-czeską. W drodze do świątyni Wang wstąpiliśmy do schroniska „Samotnia" położonego nad Małym Stawem. Widoki były przepiękne! Świątynia Wang to kościół ewangelicki zbudowany na podstawie statku Wikingów wyłącznie z drewna, bez użycia gwoździ. Wieczorem pojechaliśmy na letni tor saneczkowy. Skorzystaliśmy z dwóch torów: rurowego i szynowego. Było wspaniale!

Trzeciego dnia zwiedziliśmy Sztolnię Kowary, gdzie poznaliśmy przebieg pracy górników przy wydobyciu m.in. uranu i rud żelaza. Nasz przewodnik opowiadał bardzo ciekawie, a do tego był niezłym figlarzem, za co serdecznie mu dziękujemy. W drodze do domu wstąpiliśmy do Aquaparku w Polkowicach. Wyszaleliśmy się do granic możliwości.

Autorki wspomnień

W szkole, na lekcji informatyki posegregowaliśmy zdjęcia wykonane naszymi aparatami cyfrowymi i do wykonanych wcześniej prezentacji dołączyliśmy najciekawsze zdjęcia. Uważamy, że wycieczka była bardzo udana, ciekawa i wesoła, a dzięki temu, że zgraliśmy zdjęcia na płyty, będziemy ją bardzo długo pamiętać i mile wspominać.

Marysia Radoła, Magda Rybarczyk, Zosia Sabatowska, Jagoda Fibiger

Prezydent z Lubonia

i wybitnych artystów. Na jego pogrzeb, przyszedł wielotysięczny tłum. Stryj pana Andrzeja – Tadeusz Wituski – był pianistą, profesorem warszawskiej Akademii Muzycznej. W 1937 r. brał udział w Konkursie Chopinowskim.

Pan Andrzej natomiast z muzyką związany jest od dzieciństwa. Z czasem stał się menadżerem, działaczem i propagatorem dobrej muzyki. Od 1972 r. działa w Towarzystwie Muzycznym im. H. Wieniawskiego, w którego Zarządzie zasiada od 1991 r. W 1997 r. został wybrany prezesem Zarządu i sprawuje tę funkcję do dziś. Za swe zasługi został odznaczony m.in. Krzyżami Oficerskim, Kawalerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz (trzykrotnie) Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Magdalena Woźniak

Od autorki: Wywiad został przeprowadzony 1 czerwca 2006 r. 24 lata wcześniej, 1 czerwca 1982 r., Andrzej Wituski otrzymał nominację na stanowisko prezydenta Poznania.

cd. ze str. 19

Z życia PTTK

Honory

Podczas posiedzenia Zarządu 8 maja prezes Oddziału Eugeniusz Kowalski wręczył Kołu nr 2 „Lubonianka" (25 lat działalności) i Kołu nr 14 „Fosfory" (20 lat działalności) Dyplomy Zarządu Głównego PTTK za Zasługi w Upowszechnianiu Turystyki i Krajoznawstwa. Maria Błaszczak, Leszek Cudera i Jan Błaszczak zostali wyróżnieni i odznaczeni Srebrną Honorową Odznaką PTTK przyznaną Uchwałą Zarządu Głównego PTTK za całokształt działalności w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa.

Podczas rajdu na wytrwałość fot. Jan Błaszczak

Dla wytrwałych

20 maja odbył się IV Rajd „Na wytrwałość" organizowany przez Oddział Luboń. Wzięli w nim udział uczniowie z zainteresowanych szkół z Lubonia i Komornik. Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne (SKKT) reprezentowane były przez uczniów SP 1 w Luboniu i SP Komorniki oraz Gimnazjum nr 1 i 2 z Lubonia. Ogółem w imprezie uczestniczyło prawie 160 dzieci i młodzieży oraz kilkunastu dorosłych członków Oddziału.

Uczestnicy szli dwoma trasami. Starsi uczniowie rozpoczęli wędrówkę z Jaszkowa koło Śremu (kierownik trasy dłuższej – ok. 20 km – Zbigniew Czekała), młodsi z Drużyny k. Mosiny (kierownik trasy ok. 16 km – Leszek Cudera). Wędrowaliśmy pośród przepięknej przyrody Rogalińskiego Parku Krajobrazowego, przez leśne szlaki, zielone pola i kwieciste łąki. Metę rajdu usytuowano w „Korzonkowie". Jest to 7-hektarowy kompleks rekreacyjny w formie powstającego miasteczka country i wioski indiańskiej z wigwamami. Usytuowany jest w obrębie wsi Sowinki i Baranówko w gminie Mosina. Na wszystkich czekało wiele atrakcji. Można było jeździć na koniach oprowadzanych przez „Indian", uczyć się kroków tańca country przy muzyce, zwiedzać wigwamy i powstające saloony czy przejść przez tor przeszkód. „Indianie" malowali twarze we wzory plemienne. Były również kiełbaski z rożna. Pogoda dopisała i wszyscy w dobrych humorach wracali do domów.

Srebrna Honorowa Odznaka PTTK fot. Jan Błaszczak

Na Przedgórzu Sudeckim

W sobotę, 27 maja uczniowie z kół SKKT z SP 1 i Gimnazjum nr 2 udali się na kolejną cykliczną wycieczkę pod hasłem „Wiosna na Ślęży". Tradycyjnie odwiedziliśmy bazylikę św. Jadwigi w Trzebnicy w kościele zbudowanym pw. św. Bartłomieja i NMP z kaplicami św. Jana i św. Jadwigi oraz grobami Piastów Śląskich. Następnie z przełęczy Tąpadła przeszliśmy na Ślężę (718 m n.p.m.) do Domu Turysty PTTK im. R. Zmorskiego. Po krótkim odpoczynku i zwiedzeniu okolicy z wieżą widokową, kościółkiem i kultową rzeźbą kamiennego niedźwiedzia wyruszyliśmy w kierunku Wieżycy z kamienną 15-metrową wieżą widokową. Dalej szlak prowadził do Schroniska „Pod Wieżycą" w Sobótce, gdzie czekał na nas autokar, którym powróciliśmy do Lubonia. **(J.B.)**

Przed schroniskiem na Ślęży fot. Jan Błaszczak

Szlakiem Wału Pomorskiego

Koło nr 3 „Naramowice" z Oddziału PTTK w Luboniu z wycieczką turystyczno-krajoznawczą z cyklu „Odwiedzamy miejsca pamięci narodowej" na Wale Pomorskim

Wał zbudowali Niemców w okresie międzywojennym w celu obrony wschodnich granic Trzeciej Rzeszy. Ciągnął się od Słupska przez Biały Bór Szczecinek, Wałcz, Tuczno i Drezdenko do Gorzowa. Dalsze obwarowania stanowił Międzyrzecki Rejon Umocnień. Najbardziej rozbudowane i najsilniejsze umocnienia powstały w rejonie Nadarzyc, Wałcza i Tuczna w latach 1934-36. Przełamywanie Wału Pomorskiego w lutym 1945 r. przez wojska radzieckie i I Armię Wojska Polskiego zostało okupione krwią wielu poległych i rannych żołnierzy. Po stronie polskiej było 3 130 zabitych i 5 905 rannych, 6 617 zaginionych, 349 chorych i ewakuowanych. Ponad 16 tysięcy żołnierzy zostało wyeliminowanych z dalszej walki o wyzwolenie ojczyzny. Po wojnie większość fortyfikacji została wysadzona w powietrze przez Armię Radziecką. Obecnie pozostałości Wału giną, zarastane lasem, niszczone przez zbieraczy złomu i nieubłaganym działaniem czasu.

Przed Izbą Pamięci Narodowej w Zdbicach fot. Jan Błaszczak

Podczas wycieczki, 3 czerwca, zwiedziliśmy wiele miejscowości związanych z walkami o zdobycie i przełamanie obrony zacięcie broniących się wojsk hitlerowskich. W Podgajach znajduje się pomnik poświęcony 32 żołnierzom I Armii WP wziętych podczas walk do niewoli przez Niemców, związanych drutem kolczastym i spalonych żywcem w stodole. W Zdbicach, w centrum wsi, w Izbie Pamięci Narodowej czynna jest wystawa „Las świadkiem walk o Wał Pomorski". Po zaciętych bojach wieś wyzwolili żołnierze 12 Pułku Piechoty 4 Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego 4 lutego 1945 r. Ciężkie walki toczyły się również o zdobycie Przesmyku Morzyca (znajdowało się tutaj 11 potężnych schronów żelbetonowych) i miasta Wałcz. Fortyfikacja, tzw. „Czapa Hitlera" usytuowana jest na południowo-wschodnim skraju miasta. Na wysokim wzgórzu w otoczeniu jeziorka i podmokłych łąk Niemcy wybudowali potężne bunkry o kilku kondygnacjach, połączone ze sobą podziemnymi korytarzami. Na żelbetowych stropach znajdowały się kopuły z działami i bronią maszynową. Po okrążeniu miasta i całonocnych bojach na przedpolu, a potem w walkach ulicznych, wojska 47 Armii Radzieckiej przy współudziale 4 DP im. J. Kilińskiego 11 lutego 1945 r. zdobyły Wałcz. Na przedmieściach, na skraju lasu „Bukowina", znajduje się Cmentarz Wojenny żołnierzy polskich i radzieckich, poległych w walkach o zdobycie umocnień Wału Pomorskiego. W mogiłach zbiorowych spoczywa tu 4 390 żołnierzy I Armii Wojska Polskiego i 1 638 żołnierzy Armii Czerwonej, ekshumowanych z licznych mogił rozrzuconych po okolicznym terenie.

Zwiedziliśmy również Borne Sulinowo, w którym w latach 1933-39 hitlerowcy utworzyli poligon wojskowy i zbudowali ogromną bazę wojskową z miastem militarnym z przeznaczeniem dla szkoły artylerii Wermachtu. W Garnizonie Gross Born stacjonowały jednostki dywizji pancernej Heinza Guderiana przed wrześniowym atakiem na Polskę w 1939 r. Na dużym obszarze poligonu zniwelowano teren w sposób imitujący pustynię, na którym ćwiczyły oddziały Afrika Korps, dowodzone przez gen. E. Romla, przed jego inwazją na Afrykę. Garnizon chętnie odwiedzał Hitler z przyjaciółką Ewą Braun. Po wojnie Armia Czerwona przejęła Borne Sulinowo oraz tereny poligonu, utrzymując ich charakter militarny o szczególnym znaczeniu. Miasto zostało ogrodzone betonowym murem z licznymi wieżami strażniczymi, nikt nie mógł się tutaj dostać ani stąd wyjść. Powstała najbardziej strzeżona baza Północnej Grupy Wojsk Radzieckich, z rozlokowanymi w zamkniętych sektorach róż-

cd. na str. 36

Wędkarski Dzień Dziecka

Nad zalewem Kocie Doły odbył się 3 czerwca kolejny Festyn Wędkarski z okazji Dnia Dziecka, który organizowało koło PZW „Lubonianka"

Dzieci podzielono na 4 kategorie wiekowe. Startowali zarówno chłopcy jak i dziewczęta. Oto odnotowane rezultaty:

Uczestnicy i nagradzani fot. Paweł Jankowiak

■ **dziewczęta i chłopcy rocznik 1997-1999:** 1. Marcin Wesołowski – 1410 pkt., 2. Alicja Kunz – 45 pkt., 3. Jagoda Teszner – 35 pkt.;

■ **dziewczyny rocznik 1993-1996:** 1. Karolina Piotrowska – 135 pkt., 2. Paulina Komischke – 80 pkt., 3. Magdalena Czeszyńska – 40 pkt.;

■ **chłopcy rocznik 1993-1996:** 1. Damian Nowicki – 1930 pkt., 2. Damian Soliwoda – 430 pkt., 3. Jakub Zawielak – 400 pkt.;

■ **dziewczyny i chłopcy rocznik 1992:** 1. Michał Komischke – 1600 pkt., 2. Jakub Łabiński – 635 pkt., 3. Weronika Kremer – 315 pkt.

Dzień później młodzi wędkarze koła PZW „Lubonianka" udali się nad jezioro Lipówka we Wrześni, gdzie odbywały się zawody spławikowe Okręgu Poznańskiego również z okazji Dnia Dziecka. Znakomicie w grupie wiekowej do 13 lat spisał się Damian Nowicki, który złowił 3325 gram ryb i zwyciężył! Startowało 50 zawodników. W grupie wiekowej 14-16 lat (tu wędkowało 47 zawodników) nasi chłopcy zajęli następujące lokaty: 4. Mateusz Chojnacki – 1270 pkt., 5. Bartosz Bugajewski – 1030 pkt., 16. Michał Przybylski – 395 pkt., 17. Piotr Pawlak – 360 pkt., 22. Jakub Tuliszka – 265 pkt.

Opiekunami chłopaków na zawodach byli: Wojciech Skibiński – prezes, wiceprezesi: Kazimierz Maciejewski i Tadeusz Podbylski oraz gospodarz koła Tadeusz Nowicki.

Przemysław Kwiatkowski

Sponsorzy zawodów wędkarskich z okazji Dnia Dziecka:

Urząd Miasta w Luboniu, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Luboniu, Firma „Novol", Koło PZW „Lubonianka", Zakłady Chemiczne w Luboniu, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lubonianka", pan Grzegorz Scheffs, Zakład Zadrzewień i Rekultywacji Zieleni Zbigniew Jurga, Usługi Budowlano-Remontowo-Instalacyjne Małgorzata Ratajczak, „Konstal" Tadeusz Podbylski, PPHU „MINI-MAX" Artykuły Metalowe Krzysztof Kozłowski, Sklep Odzieżowy „Jolanta" Maria Fibiger, Przedsiębiorstwo Handlowe „Skrzat" Sylwester Filipowicz, PHU „Mafex" SC Maciej Burzyński i Rafał Kaczmarek, Sklep Wędkarski Maria Mazurczak, Państwo Eugenia i Stanisław Butkowie, Kwiaciarnia „Szafran" Elżbieta Szafran, Naprawa Obuwia Błażej Kokornaczyk, Sklep Wędkarsko-Zoologiczny T. Cegłowski, Firma „Jaxon" Andrzej Podeszwa, Cukiernia „Krzyżan" Piotr Krzyżański

Rywalizacja wędkarzy

Zawody koła PZW „Lubonianka"

Nad jeziorem Trzaskowo rozegrano 7 maja imprezę o Puchar Prezesa Koła. Osiągnięte przez uczestników wyniki świadczą o bardzo wysokim poziomie zawodów.

Juniorzy: 1. Damian Ratajczak – 5880 pkt., 2. Bartosz Bugajewski – 3705 pkt., 3. Mateusz Chojnacki – 3195 pkt.;

seniorzy: 1. Adrian Andersz – 7685 pkt., 2. Tadeusz Nowicki – 5250 pkt., 3. Tadeusz Podbylski – 555 pkt.

Dwa tygodnie później rozegrano nad Wartą Mistrzostwa Koła. Wśród juniorów zdecydowanie wygrał utalentowany **Damian Ratajczak**, który złowił 1510 gram ryb. Drugi był Piotr Pawlak – 350 g, a trzeci Tomek Orzechowski – 275. Najlepszym seniorem okazał się **Michał Mazurczak** – 1255 gram, który wyprzedził Tadeusza Nowickiego – 950 g i Tadeusz Podbylskiego – 545 g.

Przemysław Kwiatkowski

Odszedł trener tysiąclecia

Wspomnienie pobytu Kazimierza Górskiego w Luboniu

Zmarł (23 maja) uznawany za trenera tysiąclecia Kazimierz Górski. Nie wszyscy pamiętają, że ta bardzo zasłużona dla naszego kraju postać gościła niegdyś w Luboniu. Miało to miejsce podczas obchodów 50-lecia Lubońskiego Klubu Sportowego w 1993 r. Wizyta wiązała się z historycznym awansem naszego zespołu do III ligi. Wówczas pan Kazimierz sprawował funkcję prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej.

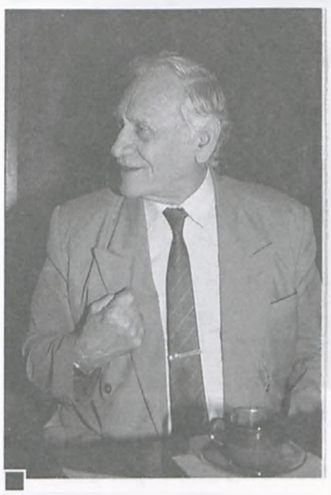

Kazimierz Górski w Luboniu w 1993 r. fot. Piotr P. Ruszkowski

Spotkanie w Urzędzie – Biuro Rady Miejskiej. Od lewej: Włodzimierz Katzmarek, Kazimierz Górski, Stanisław Butka, NN, Ryszard Dolata, Władysław Szczepaniak fot. Piotr P. Ruszkowski

Podczas swojego pobytu spotkał się z władzami Lubonia oraz z zarządem klubu z ulicy Rzecznej. Był także na wieńczącym awans, wygranym spotkaniu ligowym z Zamkiem Gołańcz 2:1. Następnie uczestniczył w popołudniowych i wieczornych obchodach jubileuszowych.

Pan Kazimierz Górski żył 85 lat. Wszyscy zapamiętamy go jako najlepszego trenera w historii polskiego futbolu. Pogrzeb odbył się 2 czerwca na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Część Jego pamięci!

Władysław Szczepaniak
Przemysław Kwiatkowski

Szlakiem Wału Pomorskiego

cd. ze str. 35

nymi jednostkami wojskowymi. Na terenie znajdowały się także obiekty cywilne: sklepy, szkoła, przedszkole, hala sportowa, stadion, kino i poczta. Dla oficerów z rodzinami wydzielono specjalne budynki, a dla kadry dowódców przeznaczono część willową. Był tu szpital, hotel, budynki sztabu i wywiadu, budynek prokuratury, żandarmerii oraz obiekty straży pożarnej. Miasto posiadało swoją stację kolejową z rampą za i wyładowczą. W Bornym Sulinowie stacjonowała 6 Gwardyjska Witebsko-Nowogrodzka Dywizja Zmechanizowana, pod dowództwem generała Wiktora Dubynina, licząca 10 tysięcy żołnierzy. Razem z rodzinami oficerów i pracownikami obsługi cywilnej mieszkało tutaj kilkanaście tysięcy osób. Borne Sulinowo – tajny obiekt militarny nie figurował w żadnej ewidencji, a na mapach i w atlasach był oznaczony jako teren leśny. Nie wymieniano w żadnym dokumencie topograficznym i urzędowym nazwy miasta, a jako obiekt tajny, był wyjęty także spod jurysdykcji polskiego wymiaru sprawiedliwości i ze struktury terytorialnej kraju. Dopiero po prawie pół wieku (1945-1992) ukryte przed Polakami miasto objawiło się niespodziewanie w październiku 1992 r. Po wyjeździe ostatniego żołnierza Armii Federacji Rosyjskiej obiekt przejął 41 Pułk Zmechanizowany WP, pilnując przed grabieżą w celu przekazania władzy cywilnej. W marcu 1992 r. Rada Gminy w Silnowie wyraziła wolę przejęcia miejscowości Borne Sulinowo.

Oprócz obiektów militarnych zwiedziliśmy także rezerwat przyrody „Diabli Skok" utworzony w 1961 r. dla ochrony starodrzewu bukowego i mieszanego z przewagą sosen i dębów, o bogatym runie.

Wycieczkę zorganizowano z okazji 30-tolecia Koła „Naramowice", jej kierownikiem był kol. Roman Garczyk.

Maria i Jan Błaszczakowie

Na boisku Szkoły Podstawowej nr 4 zamontowano nowe kosze do gry. fot. Paweł Jankowiak

Kompromitacja

Zespół Stelli Luboń fatalnie spisywał się w rundzie wiosennej sezonu 2005-06. Zajmując ostatnie miejsce w tabeli klasy okręgowej, już przed końcem rozgrywek, drużyna prowadzona od niedawna przez Ryszarda Marcinkowskiego, była pewna spadku do A klasy. Najlepiej sytuację klubu określił trener Marcinkowski po meczu z GKS Gułtowy: *To kompromitacja!* Nic dodać, nic ująć...

Oto ostatnie wyniki Stelli Luboń:

Stella Luboń – Piast Kobylnica 1:1
Stella Luboń – 1922 Lechia Kostrzyń 2:3
Vitcovia Witkowo – Stella Luboń 4:1
Stella Luboń – Unia Swarzędz 0:2
Stella Luboń – GKS Gułtowy 0:1

W.S. i P.K.

Końcowa tabela klasy okręgowej

1. Lechita Kłecko	25	67	82:14
2. Unia Swarzędz	25	67	67:16
3. Kłos Zaniemyśl	25	48	44:30
4. Grom Ciepłownik Plewiska	25	43	45:22
5. 1922 Lechia Kostrzyn	25	39	45:41
6. TPS Winogrady	25	31	26:36
7. Lipno Stęszew	25	30	40:43
8. Kotwica Kórnik	25	29	29:32
9. Piast Kobylnica	25	29	27:42
10. KS Łopuchowi	25	28	37:52
11. Vitcovia Witkowo	25	25	32:48
12. Zjednoczeni Trzemeszno	25	24	21:43
13. GKS Gułtowy	25	21	26:52
14. Stella Luboń	**25**	**16**	**21:71**

Marzenia o czołówce

Wywiad z Henrykiem Wróblem – trenerem Lubońskiego Klubu Sportowego

Przemysław Kwiatkowski: Na wstępie gratuluję Panu pewnej pozycji LKS-u w IV lidze.

Henryk Wróbel: Dziękuję bardzo.

P.K.: Jak Pan ocenia miniony, niewątpliwie trudny sezon piłkarski?

H.W.: Początki mieliśmy bardzo trudne, głównie ze względu na opóźniony okres przygotowawczy. Jednak z każdym kolejnym meczem nasz zespół robił postępy i przyznam, że już po zakończeniu rundy jesiennej byłem spokojny o utrzymanie LKS-u w IV lidze.

P.K.: Pomimo odebrania 4 punktów za grę nieuprawnionych zawodników (walkowery przeciw Luboniowi w meczach z Polonią Chodzież i Wartą Śrem – przyp. red.)!?

H.W.: Tak, gdyż po pierwszej rundzie miałem przegląd, jaki poziom prezentują wszystkie ekipy IV-ligowe. Mogłem zakładać, że stać nas spokojnie na ligowy byt, pomimo wspomnianych strat punktowych.

P.K.: Czy chciałby Pan kogoś wyróżnić?

H.W.: Nie chcę dawać indywidualnych ocen, gdyż wszystkim chłopakom należą się słowa uznania i pochwała. Inne kluby płaciły swym zawodnikom różne profity, u nas piłkarze grali za darmo. To również ma swoją wymowę.

P.K.: Jakie ma Pan plany związane z LKS-em?

H.W.: Proszę mnie o to na razie nie pytać, bo trudno przewidzieć, jak dalej potoczą się losy klubu. Jeśli udałoby się poukładać organizacyjnie i finansowo drużynę, to mogę zapewnić, że LKS może spokojnie powalczyć o czołówkę IV ligi. Zobaczymy jednak, co będzie dalej...

P.K. Dziękuję za rozmowę i życzę realizacji planów.

Radość i smutek

W odmiennych nastrojach zakończyły rozgrywki lubońskie kluby piłkarskie. Zarówno LKS jak i Stella Luboń walczyły w tym sezonie o utrzymanie, ale tylko temu pierwszemu udało się zrealizować swój cel

Zaskakująco dobrze poczynała sobie prowadzona przez Henryka Wróbla ekipa LKS-u. Pomimo faktu, że piłkarze tego klubu grali za darmo (czego nie ukrywał nawet zarząd), lokata w środku tabeli budzi uznanie. Na uwagę zasługuje także odważne stawianie na młodzież, szczególnie na wychowanków klubu. Mateusz Michalski, Maciej Królik czy Radek Biały praktycznie przez cały sezon należeli do podstawowych zawodników zespołu. Ogólnie, całej ekipie LKS-u należy się pochwała za ambicję i wolę walki, pomimo bardzo trudnej sytuacji organizacyjno-finansowej klubu (o tych sprawach piszemy obok). Jeśli uda się poukładać sprawy organizacyjne, istnieje szansa zachowania drużyny na przyzwoitym IV-ligowym poziomie.

Tylko jeden sezon trwała przygoda Stelli Luboń z klasą okręgową. Po niezbyt udanej rundzie jesiennej przyszła fatalna wiosna. Nie pomogła nawet zmiana szkoleniowca. Ryszard Marcinkowski nie okazał się lekarstwem na zwycięstwa. Bilans mówi sam za siebie: żadnej wygranej, zaledwie jeden zdobyty punkt w 7 meczach i stosunek bramkowy 4:22. Uderza szczególnie brak zaangażowania zawodników w ostatnich meczach. Wąska ławka rezerwowych, a szczególnie nieprofesjonalne podejście niektórych piłkarzy do spotkań mistrzowskich, również miały wpływ na spadek zespołu do A klasy. Jeśli w klubie z Żabikowa w przerwie letniej nie dojdzie do zmian, zarówno kadrowych jak i organizacyjnych, to chyba nieprędko Stella Luboń ponownie zawita do okręgówki...

Na koniec poruszmy inny temat – stan lubońskich boisk. Płyta Stelli Luboń, pomimo remontu, jest w opłakanym stanie. Po meczu z Mosiną stan boiska LKS-u najlepiej określił członek klubu Ryszard Dolata, mówiąc, że zostało „dobite". Wpływ na to miała fatalna pogoda, a w efekcie całkowite zniszczenie murawy na obiekcie. Jeśli w najbliższym czasie któryś z naszych klubów nie postara się o kapitalny remont boiska, przyjdzie moment, że Wielkopolski Związek Piłki Nożnej nie dopuści lubońskiego klubu do rozgrywek. Oby tak się nie stało.

Władysław Szczepaniak
Przemysław Kwiatkowski

IV liga

LKS pewny swego

Luboński Klub Sportowy bez problemów utrzymał się w IV lidze

Sytuacja w dole tabeli tak się skomplikowała, że do końca trwała walka o uniknięcie spadku. Nie dotyczyło to jednak podopiecznych Henryka Wróbla, którzy ostatnie mecze rozgrywali na pełnym luzie.

Nim jednak lubonianie mogli pozwolić sobie na taki stan, musieli gromadzić punkty. Na początek drużyna podejmowała na własnym boisku Sokoła Rakoniewice. Pojedynek rozegrano w dniu Święta 3 Maja. Mecz nie był wielkim widowiskiem i zakończył się podziałem punktów 1:1. Bramkę dla naszego zespołu zdobył Sławomir Marchewka.

Niezwykle istotne spotkanie LKS rozegrał 7 maja, gdy do Lubonia zawitała ekipa Wełny Rogoźno. Przed tą kolejką goście nosili niechlubne miano „czerwonej latarni". Po meczu stan się nie zmienił. Po golu Jonasza Jeżewskiego z rzutu wolnego w drugiej połowie, lubonianie zwyciężyli 1:0. Ten sam zawodnik pod koniec potyczki nie wykorzystał rzutu karnego. Trzeba obiektywnie przyznać, że poziom tego spotkania był bardzo niski.

Kolejne 3 punkty, ale dzięki o wiele lepszej grze, lubonianie zgarnęli 10 maja, w zaległym meczu 18 kolejki z Lubuszaninem SAPA Trzcianka. Po trafieniach obrońcy Tomka Wawrzonkowskiego oraz wychowanków klubu z ulicy Rzecznej, Mateusza Michalskiego i Macieja Królika, LKS pokonał przeciwnika 3:0. W tym momencie bezpieczeństwo utrzymania pozycji było niemal na wyciągnięcie ręki.

Nie nastąpiło to jednak w kolejnym spotkaniu, kiedy Luboński Klub Sportowy rywalizował na wyjeździe z Wartą Śrem. Gospodarze potrzebowali punktów jak powietrza i próbowali wydrzeć je podopiecznym Henryka Wróbla wszelkimi sposobami. Ostatecznie dopięli swego i pokonali LKS 2:1. Na gola zdobytego przez Macieja Królika w 17. minucie gospodarze odpowiedzieli bramkami Michała Błaszyka w 45. oraz Damiana Piaseckiego w 62. minucie.

Oto skład naszego zespołu z tego meczu: Ostrowski – Biały, Bubacz, Frankowski, Jeżewski, Królik, (62. Jakubczak), Siejek, Wawrzonkowski, Marchewka, Głowiński, Nowak.

Do niespodzianki dużego kalibru doszło w meczu 27 kolejki rozegranej...

Mecz LKS-u z Wełną Rogoźno (7 maja) fot. Paweł Jankowiak

27 maja. Do naszego miasta zawitała bowiem czołowa drużyna rozgrywek – Sparta Oborniki. Po świetnie rozegranej partii LKS pokonał rywala 1:0, a złotą bramkę zdobył Robert Siejek. Co ciekawe w rundzie jesiennej padł identyczny rezultat, tyle że na stadionie w Obornikach. – *Oba zespoły prezentują podobne umiejętności i na boisku było to widoczne* – ocenił trener Wróbel.

To zwycięstwo dało naszym chłopakom duży komfort, gdyż praktycznie na 3 kolejki przed końcem zapewnili oni sobie IV-ligowy byt.

W zupełnie odmiennej sytuacji był kolejny rywal LKS-u – Polonia Środa, do której nasz zespół udał się 24 maja. Lubonianie potraktowali to spotkanie

cd. na str. 39

Kronika Policyjna

0-618 130 997 lub 0-618 931 097

■ 1/2.05. – między 23.50 a 14.00 na ul. Sikorskiego **uszkodzono samochód** marki Toyota Yaris.

■ 2.05. – o godz. 3.15 **wybito szybę i włamano się do sklepu** PSS Społem przy ul. Wawrzyniaka. Łupem padło kilka butelek piwa, które porzucono. Policja ustala sprawcę.

■ 4.05. – miedzy 8.00 a 9.00 z pomieszczeń magazynowych **skradziono torebkę i telefon komórkowy** na szkodę personelu sklepu przy ul. Kościuszki.

■ 5.05. – o godz. 17.10 zatrzymano 30-letniego mężczyznę, który **posiadał marihuanę.**

■ 5.05. – między 11.35 a 16.05 sprzed Gimnazjum nr 2 **skradziono rower** górski.

■ 8.05. – między 14.00 a 16.00 z ul. Wschodniej **skradziono samochód** marki Fiat Cinquecento.

10.05. – zgłoszono **kradzież blachy aluminiowej** z jednej z posesji przy ul. Fabrycznej. Kradzież miała miejsce ok. 22-24 kwietnia br.

■ 13/14.05. – między 2.00 a 13.00 z posesji przy ul. Sienkiewicza **skradziono lampy ogrodowe**.

■ 14.05. – o godz. 1.40 na ul. Armii Poznań **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę** samochodu marki Opel Astra (1,34 promila) – mieszkańca Kórnika.

■ 17/18.05. – między 18.30 a 5.05 **uszkodzono szybę sklepu** przy ul. Osiedlowej.

■ 18.05. – między 13.20 a 13.30 z ul. Żabikowskiej **skradziono bardzo kosztowny rower**. Jednoślad był ubezpieczony na 13 tys. zł.

■ 18.05. – o godz. 12.29 **dokonano oszustwa** polegającego na doładowaniu obcego konta za pomocą telefonu komórkowego.

■ 19/20.05. – między 18.00 a 8.00 na ul. Armii Poznań **skradziono osłony powietrza** od samochodu dostawczego marki Man.

■ 20.05. – o godz. 16.28 27-letni mieszkaniec Lasku **usiłował popełnić samobójstwo** poprzez powieszenie. Próbę samobójczą udaremnili sąsiedzi.

■ 20/21.05. – między 20.00 a 9.00 na ul. Jaśminowej **uszkodzono samochód** marki Kia.

■ 21.05. – między 7.20 a 8.20 z pl. Bojanowskiego, w trakcie mszy św., **skradziono samochód** marki Fiat Cinquecento.

■ 21/22.05. – między 23.50 a 7.50 z ul. Topolowej **skradziono samochód** marki Ford Eskord.

22.05. – między 8.30 a 14.15 z pl. Bojanowskiego **skradziono samochód** marki Volkswagen Polo.

■ 23.05. – o godz. 10.55, dzięki reakcji urzędniczki z Urzędu Miasta Luboń oraz Straży Miejskiej, **udaremniono próbę kradzieży samochodu** marki Volkswagen Polo z pl. Bojanowskiego. Trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawcy.

■ 23.05. – zgłoszono kolejne **oszustwo internetowe** na giełdzie Allegro przy zakupie telefonu komórkowego, które miało miejsce 28 lutego.

■ 23.05. – o godz. 15.38 na ul. Poniatowskiego **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (1,61 promila).

■ 26.05. – o godz. 9.00 dokonano **oszustwa internetowego** przy zakupie telefonu komórkowego na giełdzie Allegro.

■ 27.05. – między 16.30 a 16.40 z parkingu Pajo **skradziono rower.**

■ 28.05. – między 11.00 a 11.20 na ul. Żabikowskiej **uszkodzono samochód** marki Seat Almera (zarysowanie karoserii).

■ 30.05. – o godz. 18.20 z zaplecza sklepu przy ul. 11 Listopada **skradziono telefon komórkowy**.

■ 30/31.05. – między 22.15 a 6.00 z ul. Sikorskiego **skradziono samochód** marki Ford Fiesta.

■ 31.05. – o godz. 21.20 20-letni mieszkaniec Lubonia **popełnił samobójstwo,** rzucając się pod pociąg na torach przy ul. Dworcowej.

Na podstawie danych z policji opracowała **Katarzyna Frąckowiak**

W maju skradziono w Luboniu 5 samochodów i 3 rowery

Komunikaty Policji

■ Komisariat Policji w Luboniu ostrzega mieszkańców przed wysyłaniem kopii dowodów osobistych jakoby na potrzeby giełdy internetowej Allegro. Giełda Allegro oświadcza, że nie wymaga takich procedur, a podszywająca się pod tę firmę osoba, może wykorzystać takie dane w niewiadomym celu (np. zaciągnąć pożyczkę w banku). Policja informuje również, że każde zagubienie dokumentu tożsamości powinno być zgłoszone placówce, która go wystawiła, a nie policji.

■ Pojawił się proceder fałszywych promocji sms-owych. Ofiary „promocji" doładowują nie własne, lecz obce konto telefonu komórkowego.

■ W komisariacie jest do odebrania plecak młodzieżowy z zawartością. Znaleziono go przy ul. Leśmiana na wysokości posesji nr 19.

■ Wyznaczono nagrodę za informacje dot. roweru firmy Giant (niebieski), który został skradziony 5 maja sprzed Gimnazjum nr 2.

■ Nadal aktualna jest nagroda za wskazanie sprawców uszkodzeń ogrodzenia Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Chemik"(tel. do prezesa – 0606 227 502). **(K.F.)**

Kronika Straży Miejskiej

0-618 131 986

W maju Straż Miejska wykonała łącznie 410 różnego rodzaju interwencji. Ukaraliśmy mandatami karnymi 51 osób na łączną kwotę 5 250 zł.

Niestety, kierowcy pojazdów mechanicznych, którzy popełnili wykroczenia, za które karą dodatkową są punkty karne, zebrali w maju łącznie 172 pkt.

Zabezpieczaliśmy w tym miesiącu przejazd dwóch rajdów rowerowych , a także uroczystości związane z obchodami rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz obchody 62. rocznicy zamordowania gen. Henryka Kowalówki i jego żołnierzy.

W maju odbyły się także spotkania dzielnicowych z Komisariatu Policji w Luboniu i Straży Miejskiej Miasta Luboń z mieszkańcami naszego miasta. Odbyły się w Szkole Podstawowej nr 3, Spółdzielni „Lubonianka", Bibliotece Miejskiej, Szkole Podstawowej nr 4 i Gimnazjum nr 2. Przekazano nam wiele uwag na temat problemów nurtujących mieszkańców poszczególnych części miasta, które starać się będziemy możliwie skutecznie rozwiązywać. Cykl podobnych spotkań pragniemy powtórzyć pod koniec roku.

Paweł Dybczyński
komendant Straży Miejskiej

Kronika Strażacka

0-618 130 998 lub 0-618 102 826

W maju jednostka OSP odnotowała 27 interwencji: 18 pożarów oraz 9 miejscowych zagrożeń. Akcje miały miejsce w Luboniu, Poznaniu, Rosnówku, Komornikach, Wirach, Puszczykowie i Plewiskach. Do najważniejszych zaliczyć należy:

■ wypadek drogowy w Poznaniu na ul. Głogowskiej (8 maja), wskutek którego dwie osoby przewieziono do szpitala;

■ 11 maja w Luboniu na ul. Osiedlowej wyciągaliśmy dwa gołębie z przewodu wentylacyjnego w łazience mieszkania;

■ 20 maja w Luboniu na ul. Kasprzaka zdejmowaliśmy kota z drzewa.

R. Sobociński
sekretarz OSP w Luboniu

Podziękowanie

Za pośrednictwem „Wieści Lubońskich" Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej pragnie podziękować Panu **Tadeuszowi Banaszakowi** za bezinteresowną pomoc w naprawie instalacji wodnej w pomieszczeniach OSP.

Z. Twardowski
prezes OSP w Luboniu

Ogień w Pyrach

W godzinach przedpołudniowych, 7 czerwca, w wyburzanym budynku byłych Zakładów Ziemniaczanych wybuchł pożar. Paliło się poddasze i papa. Lubońska Ochotnicza Straż Pożarna uporała się z ogniem w ok. 20 minut.

(M.M.)

Wyglądało groźnie fot. Monika Majsnerska

Masz żyłkę społecznika, cenisz wartości chrześcijańskie i narodowe, nieobcy Ci komputer i Internet, gotów jesteś poświęcić cząstkę wolnego czasu na dyżury w siedzibie stowarzyszenia?
Czekamy na Ciebie
STOWARZYSZENIE
„SOLIDARNI W PRAWDZIE I MIŁOSIERDZIU"
62-031 Luboń, Poniatowskiego 14/2
tel. 81-057-71 i 81-034-21
www.solidarni.pl e-mail: poczta@solidarni.pl
(nie wykluczamy przyszłościowo pracy etatowej)

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 46 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca czerwca,** na **kartce pocztowej** dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich" na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez lubońską firmę **WILLA MONTANA.**

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: **„Luboński Konkurs Pięknego Czytania".** Nagrodę wylosowała **Sylwia Nowak** z ul. Galla. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

Poziomo:
1) ścięcie głowy
4) rzeczka, strumyk
7) najwyższa góra na Krecie
8) internat
9) szachraj, oszust
10) boleń
11) rodzaj abażuru wiszącej lampy
14) krzew podobny do czarnej porzeczki
17) wypłacasz z niego pieniądze
21) obcięła włosy Samsonowi
24) spis spraw sądowych
25) kawałki mięsa w sosie
26) ischias
27) zaopatrywanie kogoś w środki finansowe
29) stan w Brazylii
31) indyjski strój kobiecy
32) przełożony klasztoru
33) dawna stolica RFN
34) tkaniny

Pionowo:
1) naja
2) sok owocowy, ulepek
3) np. krawiecka
4) dawny teatr na Targówku
5) bibelot, świecidełka
6) stolicą jego Amman
12) kochała Kalego
13) otwór w pokładzie statku
15) część spłaty
16) kończyny dolne
17) herbata z mlekiem
18) nazwa komórki
19) nie jedno w łańcuchu
20) w muzyce bardzo powolne tempo
22) powieść Prusa
23) potocznie o młodych dziewczynach
27) występuje po raz pierwszy publicznie
28) wykaz, spis zawierający dane ludności
30) wielokrotny mistrz sportu

(B.S.)

POLECAMY PRZEJAŻDŻKI
KUCYKAMI
NA SIODLE ORAZ BRYCZKĄ
PRZYJEDZIEMY NA
RÓŻNE IMPREZY
KOMUNIE, FESTYNY, DO SZKÓŁ
I PRZEDSZKOLI
☎ 0-618-993-108
(W)012)

IV liga

LKS pewny swego

Luboński Klub Sportowy bez problemów utrzymał się w IV lidze

cd. ze str. 37

bardzo serio. – *Muszę pochwalić moich chłopaków za bardzo uczciwe podejście do tego spotkania pomimo różnych propozycji ze strony rywala* – relacjonuje Henryk Wróbel. Dodać można, że w II połowie sędzia meczu podyktował 2 rzuty karne dla Polonii oraz w 70. minucie wyrzucił z boiska Tomka Wawrzonkowskiego! Pomimo tego nasz zespół pokonał rywala 3:1, a bramki dla LKS-u zdobyli: Sławomir Marchewka – 2 oraz Dominik Ciesiółka.

Gorzej było w następnym meczu. Tym razem do Lubonia przyjechała inna ekipa bardzo potrzebująca punktów – KS 1920 Mosina. Do przerwy goście prowadzili 1:0. Kolejne 2 gole rywala wzbudziły mieszane uczucia zgromadzonych kibiców. Honor LKS-owi uratowali wychowankowie Mateusz Michalski i Krzysztof Bartoszak, którzy doprowadzili do stanu 2:3 dla Mosiny. – *Po meczu w Środzie wyraźnie uszło powietrze z moich podopiecznych. Ponadto nie spodziewali się oni chyba, że Mosina stawi aż tak zacięty opór* – skwitował szkoleniowiec LKS-u.

Oto tabela IV ligi północnej po 29 kolejkach:

1. Nielba Wągrowiec	**29**	**76**	**84:17**
2. Sparta Oborniki	29	65	69:24
3. TS 1998 Dopiewo	29	59	58:30
4. Polonia Nowy Tomyśl	29	46	52:44
5. Sokół Rakoniewice	29	44	40:45
6. MKP 1999 Piła	29	43	41:30
7. Sokół Damasławek	29	38	47:51
8. LKS	**29**	**38**	**32:40**
9. Lubuszanin SAPA Trzcianka	29	35	32:45
10. Huragan Pobiedziska	29	34	43:53
11. Polonia Chodzież	29	32	35:61
12. Sokół Pniewy	29	31	40:53
13. KS 1920 Mosina	29	31	36:58
14. Warta Śrem	29	30	40:62
15. Polonia Środa	29	28	31:55
16. Wełna Rogoźno	29	24	29:41

PS Zespół Nielby Wągrowiec rozegra mecz barażowy ze zwycięzcą IV ligi południowej Jarotą Jarocin o wejście do III ligi.

Przemysław Kwiatkowski

i'm lovin' it

Jeśli jesteś osobą ambitną i energiczną, zdecydowaną wziąć swoją przyszłość we własne ręce, ta oferta pracy na pewno Cię zainteresuje.

ZOSTAŃ PRACOWNIKIEM
restauracji McDonald's w Poznaniu
przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan)

McDonald's proponuje atrakcyjną pracę, poprzedzoną profesjonalnym, bezpłatnym szkoleniem, po którym: poznasz wszystkie zasady produkcji w wielkiej firmie, zaczniesz pracę odpowiedzialną, w doskonale zorganizowanym zespole. Otrzymasz pracę, która będzie wyzwaniem dla Twoich ambicji i umiejętności, dając Ci możliwości awansu w myśl zasady:

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, JEŚLI ZECHCESZ

Doświadczenie w gastronomii nie jest wymagane.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o zgłaszanie się do restauracji McDonald's w Poznaniu przy ul.Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan) tel. 89350-77 kom.0694 495 978 (H3034)

Z serca

■ Kochanej córce **Katarzynie Dałkowskiej** z okazji 35. urodzin – dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności – sto lat życia i radości. Być może masz inne życzenia, a więc życzę ich spełnienia – mama.

■ Kochanym wnukom **Jolce i Witowi Zakrzewskim** z okazji imienin – dużo zdrowia i szczęścia życzy babcia Ela.

■ Kochanej **Monice Troszczyńskiej** z okazji 14. urodzin – dużo zdrowia, dobrych wyników w nauce, uśmiechu na co dzień życzy babcia.

■ **Genowefie Pająk** z okazji 75. urodzin – dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, sto lat życia i radości życzą Monika, Zbyszek, Tomek, Janusz, Przemek, Irka.

■ Panu **Władysławowi Szczepaniakowi** z okazji imienin życzymy szczęścia, pomyślności oraz niezapomnianych przeżyć podczas mundialu.

■ Z okazji imienin **Piotrowi Pawłowi Ruszkowskiemu** – redaktorowi naczelnemu – najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, szczęścia i w życiu powodzenia – zespół redakcyjny.

■ Panu **Antoniemu Przybylskiemu** z okazji imienin życzymy satysfakcji z prowadzenia Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz kolejnych udanych inicjatyw.

■ **Pawłowi Krzyżostaniakowi** najserdeczniejsze życzenia imieninowe, spełnienia marzeń i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym życzy „WL".

■ **Pawłowi Jankowiakowi** z okazji imienin – szczęścia, pogody ducha i uchwycenia w obiektywie (i nie tylko), togo co nieuchwytne – „WL".

■ Pani **Jolancie Pieprzyckiej** – kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej życzymy satysfakcji z pracy dla potrzebujących oraz pomyślności w życiu osobistym.

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - CZERWIEC 2006

.....

(życzenia do 15 słów)

.....

adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

.....

IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

Kolacja we dwoje

■ **Barbarze i Władysławowi Szczepaniakom** z okazji 30. (perłowej) rocznicy ślubu, abyście dalej szli przez życie, trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć życzą – Karolina i Przemek.

■ **Karinie i Zbyszkowi Plucińskim** z okazji 2. rocznicy ślubu – moc serdecznych życzeń oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze, wspólne lata życzą rodzice Danuta i Zygmunt Plucińscy.

■ Cioci i Wujkowi – **Karinie i Zbyszkowi Plucińskim** z okazji 2. rocznicy ślubu – błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzy bratanica Adrianna Plucińska.

■ **Halinie i Jerzemu Byczyńskim** wszelkiej pomyślności z okazji 30. rocznicy ślubu – zdrowia, szczęścia, i radości życzy córka Asia z Michałem.

■ Z okazji 30. rocznicy ślubu kochanym Rodzicom **Grażynie i Marianowi Schneider** dużo zdrowia i spełnienia marzeń oraz uśmiechu na co dzień życzą Karolina z mężem i córkami.

■ Z okazji 30. rocznicy ślubu kochanym Rodzicom **Grażynie i Marianowi Schneider** – dużo zdrowia, szczęścia i zadowolenia rodzinnego życzy Agnieszka z mężem i Wiktorią.

■ Z okazji szczęśliwej „siódemki" – **Anecie i Piotrowi Gierkom** – następnych szczęśliwych siódemek życzy c. Teresa.

■ **Kasi i Przemkowi Jelińskim** dużo miłości i optymizmu z okazji 10. rocznicy ślubu życzą Beata i Piotr Kocur z dziećmi.

■ Z okazji 10. rocznicy ślubu wspaniałym Dzieciom – **Kasi i Przemkowi Jelińskim** – obfitych łask Bożych życzą rodzice.

■ Kochanym Rodzicom, Córce, Zięciowi – **Monice i Zbyszkowi Smudzińskim** z okazji 30. rocznicy ślubu – zdrowia, spokoju, wszystkiego co najlepsze i pogody ducha na dalsze lata wspólnego życia we dwoje życzą synowie: Tomek, Janusz, Przemek, synowa Irena oraz mama Genowefa.

W tym miesiącu na kolację do Restauracji NOVA w Puszczykowie pojadą państwo **Barbatra i Władysław Szczepaniakowie**. Życzymy przyjemności. Po odbiór zaproszenia prosimy zgłosić się do redakcji w godzinach dyżurów.

Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli w Luboniu dziękuje wszystkim Darczyńcom za przekazanie 1 procenta podatku.

Zapewniamy, że ten dar serca spożytkujemy na pomoc dla najbardziej potrzebujących członków naszej lokalnej społeczności.

W ich imieniu gorąco Państwu dziękujemy

Adam Gabler

prezes Stowarzyszenia

Uwaga! Wycieczka!

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 w Luboniu organizuje **8 lipca** wycieczkę autokarową: **Gniezno – Biskupin**. Koszt 20 zł.

Zapisy łącznie z wpłatą przyjmujemy do 15 czerwca, w każdy wtorek od godz. 12.00 do 14.00 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka".

Chętnych zapraszamy.

Bogumiła Koźlik

przewodnicząca PZERiI

Zjazd absolwentów AE

Z okazji 80-lecia Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, w imieniu władz Uczelni i prezesa Stowarzyszenia Absolwentów, pozwalam sobie zaprosić na Zjazd Absolwentów, który odbędzie się 7 **października br.** w gmachu szkoły.

Wszelkie informacje oraz formularze zgłoszeniowe znajdują się na stronie: www.ae.poznan.pl/absolwenci/

dr Jacek Trębecki

pełnomocnik rektora

ds. organizacji zjazdu

Księżom – Proboszczowi i Wikariuszowi z parafii pw. w. Jana Bosko, Znajomym, Sąsiadom, Młodzieży oraz Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal w bolesnych dla nas chwilach, za udział w ostatnim pożegnaniu, złożone kwiaty oraz intencje mszalne za duszę

śp.

Roberta Jagłowskiego

serdeczne podziękowania składa

rodzina

Pogrążeni w wielkim smutku zawiadamiamy, że 24 maja 2006 r. po długiej chorobie w wieku 86 lat odeszła od nas

śp.

ANNA

KIEDACZ – RADZIEJOWSKA

z Bożawola Romanowskich

Urodzona w Horożance na Wołyniu, absolwentka szkoły sióstr urszulanek w Stanisławowie, w 1940 r. zesłana do Kazachstanu. Żołnierz Wojska Polskiego, sekretarka Sztabu generała Andersa przeszła cały szlak bojowy II Korpusu.
Absolwentka, bibliotekarz i profesor Columbia University w Nowym Jorku.
Gorąca patriotka, aktywna działaczka Polonii Amerykańskiej i stowarzyszeń kombatanckich w Polsce i za granicą.
Honorowa obywatelka Miasta Poznania, dwukrotnie odznaczona Krzyżem Zasługi.
Związana z naszą społecznością poprzez osobę swojego męża, ppłk. Zbigniewa Kiedacza, którego imię od 1998 r. nosi nasza Szkoła, gościła u nas wielokrotnie, uświetniając swoją obecnością uroczystości szkolne.
Dzięki Jej wspomnieniom mieliśmy okazję poznać losy Patrona naszej Szkoły.
Ciociu Haniu, pozostaniesz na zawsze w naszych wspomnieniach

Społeczność Szkolna
LO im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu

Śluby:

27.05.2006 r.

■ Sławomir Perkowski i Wioleta Maria Szymczak

Zgony:

14.05.2006 r.

■ Krystyna Kosiorek, 59 lat

19.05.2006 r.

■ Helena Lipiecka, 88 lat

20.05.2006 r.

■ Leokadia Ferenc, 78 lat

23.05.2006 r.

■ Edmund Klóska, 82 lata

27.05.2006 r.

■ Marianna Nowacka, 87 lat

Z-ca Kierownika USC
mgr Urszula Kasprzak

Pani
mgr Izabeli Cieślak
nauczycielce
Szkoły Podstawowej nr 2
głębokie wyrazy
współczucia
z powodu śmierci
Matki
składa
społeczność Szkoły Podstawowej nr 2
im. Augusta
hr. Cieszkowskiego

ZAPLANUJ WAKACJE SWOJEGO DZIECKA
Morze - Sianożęty
Góry - Szczyrk
Mazury - Piecki
Węgry - Balaton - Siofok
Centrum Obozów i Kolonii „SOKRATES"
Tel. 0-618-172-554 www.sokrates.abc.pl

Profesorowi dr. hab.
Krzysztofowi Molińskiemu,
z okazji mianowania przez Prezydenta RP na najwyższy stopień naukowy – gratulacje składają: Redakcja „Wieści Lubońskich", członkowie Zarządu Stowarzyszenia „Forum Lubońskie" oraz Klub Polityczny „Samorządowe Forum Obywatelskie".

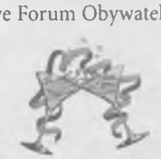

Ogłoszenia drobne

■ Zagubiony pies jamnik – czarny z obrożą, czeka od maja na właściciela, tel. 8 130 730

■ Niemiecki – korepetycje, tel.0600 351 347 (001)

■ Tapicerstwo meblowe – usługi, Luboń ul. Jagiełły 12A, tel. 0618 130 540 (w godz. 16.00 – 20.00) (002)

■ Zespół jednoosobowy – wesela, uroczystości, tel. 0618 305 455 (005)

■ Zespół muzyczny „Rychu Band" – biesiady, wesela, country, tel. 0618 105 086 (012)

■ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie, Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 0618 131 631, 0607 671 377 (017)

■ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0509 728 962 (024)

■ Korepetycje z mikroekonomii, tel. 0509 728 962 (025)

■ Układanie mozaiki parkietowej, parkietów, cyklinowanie (doświadczenie), tel. 0618 133 945 (026)

■ Mycie okien, czyszczenie dywanów, tel. 0509 211 566 (030)

■ Kupię mieszkanie 3-pokojowe na parterze w nowym budownictwie (bezczynszowe) w Luboniu lub zamienię mieszkanie 3-pokojowe – Dębiec z dopłatą na 3-pokojowe (parter) w Luboniu, tel. 0618 104 938, 692 081 736 (031)

■ Usługi elektryczne, tel. 692 396 282 (032)

■ Korepetycje z niemieckiego, tel. 0604 067 273 (032)

■ Junkersy, kotły c.o. kuchenki, instalatorstwo – awarie, tel. 0602 299 146, 0618 629 890, 0618 131 422 (034)

■ Wynajmę pokój – samodzielny z łazienką (może być biuro), tel. 0618 131 966 (035)

■ Potrzebna pani do opieki nad chorą leżącą – 2 razy w miesiącu, tel. 0694 726 977;

■ Wykształcenie średnie, doświadczenie – zaopiekuję się dzieckiem, tel. 0618 106 341;

■ Przyjmę uczniów w naukę zawodu lakiernika samochodowego z dniem 1.09.2006 r., tel. 0601 714 090, tel. 0618 131 544

■ Lakiernika samochodowego przyjmę, tel. 0601 714 090, tel. 0618 131 544;

■ Doświadczona opiekunka zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu, tel. 0618 105 508;

■ 20-letni student szuka pracy na okres wakacji – prace pomocnicze: dom, ogród budowa. Posiadam prawo jazdy kat. B, tel. 508 227 524;

■ Zatrudnię na stację paliw BP na ul. Głogowskiej 232, tel. 0618 326 045;

■ 28-latka, wykształcenie średnie – handlowe, prawo jazdy, własne auto – szuka pracy w każdym zawodzie na cały lub pół etatu, tel. 0505 019 450;

■ Przyjmę do pracy: tynkarzy, murarzy, malarzy, płytkarzy, pracowników do ociepleń oraz pracowników ogólnobudowlanych, tel. 513 130 522;

■ Zaopiekuję się dzieckiem, w jego domu od września, października br., tel. 608 316 968;

■ Restauracja – pizzeria przyjmie kucharza - pizzera, tel. 0-601 162 600.

■ Poszukuję przedstawiciela handlowego - teren Poznania i okolicy, tel. 0-618 131 031. (rV-VI)

■ Zatrudnimy krawcowe oraz szefową produkcji – Zakład Krawiecki w Mosinie, tel. 0-618 132 862, kom. 0-602 198 517. (rV-VII)

■ Centrum Opiekunek i Pracowników Domowych ELITA poszukuje opiekunek do dzieci (również chorych i niepełnosprawnych), opiekunek osób starszych, rehabilitantek, pań do prowadzenia domu i prasowaczek, tel. 0-618 611 252 (pn. – pt. od 8.30 – 16.30).

■ 23-letnia studentka z doświadczeniem zawodowym w biurze podejmie prace w wakacje (czerwiec - wrzesień). Również dodatkową, tel. 0-502 674 133.

■ Firma o profilu budowlanym przyjmie pracownika do obsługi klientów w salonie sprzedaży stolarki – praca w Luboniu. Oferty pisemne składać w redakcji „WL" lub wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych „Wieści Lubońskich" rozmieszczonych na terenie Lubonia.

■ Matematyka, Fizyka - korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813 07 15, 0606 44 33 79.

■ Chemia - tel. 813 07 15, 0606 44 33 79.

■ Testy gimnazjalne - przygotowanie do testów matematyczno-przyrodniczych, tel. 813 07 15, 0606 44 33 79.

■ Zakłady Chemiczne Luboń sp. z o. o. poszukują pracowników z wykształceniem zasadniczym chemicznym lub średnim chemicznym. Oferty prosimy składać na adres: 62-030 Luboń, ul. Romana Maya 1 tel. (061) 89 00 231, fax (061) 89 00 406, www.lubon.com.pl, e-mail: lubon@lubon.com.pl

■ Sprzedam lokal do adaptacji na cele mieszkaniowe o powierzchni 82,8 m²; tel. 0 618 933 649 (h)

■ Wynajmę piwnicę 80 m² z zapleczem sanitarnym, niezależne wejście, blisko autostrady, tel. 605 822 856, 0618 139 606 (h)

■ Nauka tańca – młodzież, dorośli (grupowo, indywidualnie); tel. 0 607 268 470; (h042)

■ Przyjmę ucznia w naukę zawodu: mechanik pojazdów samochodowych z dniem 1.09.2006; tel. 0 618-106-786 (h IV-VI)

■ Stolarz – meble, budowlanka pełen zakres, tanio i solidnie; tel. 886 372 065 lub 0 618 106 124 (h VI, VII)

■ Oddam w najem garaż, ul. Osiedlowa; tel. 508 178 773 (h)

■ Angielski konwersacje, tłumaczenia, lekcje, itp. tel. 0607-398-713 lub 061-8-139-703

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne **VI' 2006**

.....

.....

.....

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUĆ DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBOŃSKICH" LUB PRZYNIEŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE

ISSN 1232-356 X
WIEŚCI LUBOŃSKIE
Niezależny Miesięcznik Mieszkańców
Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")
WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „FORUM LUBOŃSKIE"
E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
☎/FAX 0-618 104 335
TEL. KOM. 0-609 616 290
TEL. KOM. 0-609 616 277
ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
Wolontariusze: St. Malepszak, A. Błaszczak, J. Błaszczak, K. Frąckowiak, B. i P. Jankowiak, P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Tritt, M. Woźniak, R. Wrzesiński
PROJEKT GRAFICZNY WNĘTRZA:
Studio KONTRAST
PROJEKT OKŁADKI: Piotr P. Ruszkowski
RED. TECHNICZNA:
P. P. Ruszkowski, H. Siatka, Markograf, Mił@s
DRUK:
Drukarnia św. Wojciecha, P-ń, ul. Chartowo 5

DYŻURY REDAKCYJNE:

pn. 13.00 - 14.00 H. Siatka
wt. 11.00 - 12.00 zamiennie
śr. 17.00 - 18.00 H. Siatka
cz. 13.00 - 14.00 P. Ruszkowski
pt. 17.00 - 18.00 P. Ruszkowski

REKLAMY PRZYJMUJĄ:

Akwizytorzy:
■ *Katarzyna Frąckowiak - tel. 0-618 102 600, kom. 0-608 132 289*
■ *Władysław Szczepaniak - tel. 0-618 130 946*
■ *Paweł Jankowiak kom. 0-602 242 749*
Redakcja „WL"
tel.\fax 0-618 104 335,
kom. 0-609 616 290, 0-609 616 277
Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42 (piętro) - tel. 0-618 130 972 (pn., śr., pt. 12.00-20.00; wt., czw. 9.00-15.00; sob. 9.00-13.00)

CENNIK:

***ogłoszenia drobne** - słowo - 1zł (+VAT)*
podstawowy moduł reklamowy ok. 5x5cm
34zł (+VAT), wielokrotnie - już od 20,40zł

KUPONY BEZPŁATNE:

ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:
■ przy redakcji, ul. Sikorskiego 46;
■ przy Bibliotece Miejskiej, ul. Żabikowska 42;
■ przy pętli autobusowej Żabikowo
■ przy sklepie Dorota, ul. Armii Poznań;
■ przy Chacie Polskiej, ul. Sobieskiego;

UWAGA:

■ Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.
■ Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy.
■ Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.
■ Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
■ Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.
■ Oprawione roczniki „WL" można nabyć lub wypożyczyć w redakcji

SKLEP FIRMOWY "AURELIA"

zaprasza

ul. Streicha 29

pn-pt 11.00-17.00, sb 11.00-13.00

tel. 0-618-102-314

kom. 0603-423-379

polecamy:

- odzież damską,

- żałobną

(wszystkie rozmiary)

Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania lub skrócenia zakupionej odzieży

Polecamy SZYCIE MIAROWE oraz PRZERÓBKI ODZIEŻY

w bardzo konkurencyjnych cenach

Przyjmujemy odzież do czyszczenia

(b6015)

Sprzedam dług ciążący na:

Jan Rychły - Usługi Samochodowe

Luboń, ul. Cieszkowskiego 1

inf. Henryk Bugaj tel. 0-506 150 370

(H1085)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE i ZBIORCZE

NAPRAWY, MODERNIZACJE

KABLOWANIE BUDYNKÓW

DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

(b6021) ***tel. (061) 63-36-525***

(B1035)

AKAMA

LICENCJONOWANE

BIURO RACHUNKOWE

W LUBONIU I POZNAŃ-RATAJE

- ◆księgi handlowe
- ◆KPiR
- ◆ryczałt, najem
- ◆VAT
- ◆płace
- ◆ZUS

FACHOWO I NIEDROGO

tel. 0-618-106-977, 501-723-399

SUPER NOWOCZESNE

KARNISZE

HURT - DETAL

PRODUCENT:

PARPLAST

LUBOŃ

ul. Chopina 16

tel. 813 08 44

(b3020)

W PEŁNI KOMPLEKSOWA FIRMA OBSŁUGOWA W LUBONIU

MONSERWIS CATERING

BANKIETY, KOMUNIE, GRILLE, DANIA GARMAŻERYJNE, MYCIE OKIEN, CZYSZCZENIE DYWANÓW

(B3010) TEL. 509 211 566

(B3037)

LODÓWKI ZAMRAŻARKI LADY

NAJTAŃSZE NAPRAWY U KLIENTA

TEL. 0-618-323-349

■INFORMATOR LUBOŃSKI ☎ ✉

■KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 893-10-97

■POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO
tel. 856-17-22

■POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

■POGOTOWIE WOD. - KAN.
Mosina, tel. 813-21-71, 819-77-85 (24h)

■POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02 (6.00-16.45) po tych godz. 991 (pog. Poznań)

■STRAŻ MIEJSKA
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86 (pon: 9.00-22.00, wt-pt:7.30-22.00, sob:7.00-15.00), FAX 813-90-91

■STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98
0-618 102 826

■APTEKI
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 20.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Żabikowska 16 (Złoty Lek), tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

■BIBLIOTEKA MIEJSKA - http://www.biblub.com.pl
ul. Żabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn, śr, pt. 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13
■FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19, tel. 0505-267-061
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Przychodnia)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19, tel. 0505-267-061
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury)
wt., czw. 12 - 19, pt 9 - 15, tel. 0607-874-382

■BURMISTRZ LUBONIA
dr Włodzimierz Kaczmarek,
tel. 813-01-41

■GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE KONTRAKT Z NFZ
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
- GIN-POL, ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618-130-917
- Gabinet Okulistyczny „OKO", ul. Poniatowskiego 20,
pok. 204, tel. 0-618-104-831
- MED LUX, ul. Kościuszki 53, tel. 0-618-139-223 (okulista, kardiolog, ortopeda, dermatolog, laryngolog, alergolog)
- LOGOS, ul. Sobieskiego 55A, tel. 0-618-105-906 (Poradnia Zdrowia Psychicznego, Poradnia Leczenia Uzależnień)
- ART-MED, ul. ks. Streicha 27, tel. 0-618-139-923, fax. 0-618-139-257 (chirurg, laryngolog, neurolog)
- PERFEKT-DENT, Przychodnia Stomatologiczna, ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618-130-901
- MILMED, ul. Leśmiana 10
tel. 0-618-931-250
Gabinety Stomatologiczne
- ul. dr Romana Maya 1A, tel.0-618-994-862
- ul. Armii Poznań 32, tel. 0503 518 740
- ul. Szkolna 36A, tel. 0-618-992-147
- ul. Kościuszki 17, tel. 0-618-139-285

■GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

■GRUPA AA Avanti
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

■KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom.lub.com.pl

■KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. **"TRANSLUB"** ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

■LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

■LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-20, pt. 8-15

■MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródlana 1, tel. 810-50-85

■MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

■POCZTY
Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Oddziały:
- ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 19.00,
- ul. Sobieskiego 97, tel. 813-02-64
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

■PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
tel. 813-01-73 pn-pt: 7.00-15.00

■PRZYCHODNIE
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
Gabinety Lekarzy Rodzinnych
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele i święta
- Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego 15
tel. 813-09-99
Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

■SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"
ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

■STACJA PKP
ul. Dworcowa, tel. 633-38-16 (6.00-16.45) okienko kasowe

■SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10,
tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

■URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn.: 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

■LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE
ul. Armii Poznań 51 a

■PTTK
ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15- 19.00

■TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA
ul. Sobieskiego 97,
SEKCJA HISTORYCZNA,
Kom. 0604-869-102, e-mail:
przemyslaw.mackowiak@wp.pl

■PRZEDSZKOLA
Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród", ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
Niepubliczne Przedszkole „Calineczka",ul. Poniatowskiego 42a, tel. 813-95-55
Niepubliczne Przedszkole „Chatka Skrzatka", ul. 11 Listopada 63, tel. 810-27-53
Przedszkole nr 5 „Wesoli Sportowcy", ul Osiedlowa 19, tel. 813-09-40
Przedszkole nr 1 "Pogodne Przedszkole", ul. Sobieskiego 65, tel.813-01-02
Przedszkole "Tip-Topka Odkrywcy", ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

■KOMINIARZ, tel. 810-37-42

■KOŚCIOŁY
św. Barbary
Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21
św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel. 813-04-51
św. Maksymiliana Kolbe
ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO
pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

■BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY
WBK, ul. Kościuszki,
PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Żabikowska 66 (Centrum Pajo)
SBL, pl. Bojanowskiego 2

Pracownia odzieży skórzanej poleca: odzież skórzaną w dużym wyborze wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 813-02-19 (B6056)

OSK LIDER

NAUKA JAZDY KAT. A, B

PUNTO-KLIMATYZACJA

RATY!!!

0-618-102-266

0-504-324-174

(b6034)

nr zezw. 00343021

L KINIU

ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. A, B, C, E

ZAPISY W KAŻDY WTOREK O GODZINIE 18.00

miejsce spotkania: DOM KULTURY W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

Materiały szkoleniowe gratis

SUPER CENA

Naszym atutem:
- nauka na nowych samochodach Fiat Punto III
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty 50zł miesięcznie

MOSKITIERY
SIATKI PRZECIW OWADOM NA OKNA I DRZWI
(f3064)
produkcja montaż
Luboń, ul. Nowiny 2,
tel. 0-618-130-328, kom. 602-623-390

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE
LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

OFERUJE:
- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakty, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY BEZ PORĘCZYCIELI

CZYNNE: PON-PT: 8-18 SOB: 10-14

(h6081)

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH
TEL. 0602-276-034
(W6026)

USŁUGI KRAWIECKIE
w kompleksie ,,GESA" ul. Paderewskiego 18 (naprzeciw ,,PAJO"), tel. 604 662 859
- szycie miarowe damskie, męskie
- poprawki, przeróbki, wszywanie zamków
- szycie firan
- naprawy maszyn do szycia (również domowe)

godz. otwarcia: pn.-pt. 10-16, sob

KUPON RABATOWY 20% WYTNIJ I ZACHOWAJ!
(f3071)

TŁUMIKI KATALIZATORY
- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki

P.H. MOTOR
tel./fax 810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl
Luboń, ul. Mokra 3 (f3068)
(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

PHU ,,AGROL" oferuje:
ŻALUZJE ROLETY MOSKITIERY
PRODUKCJA, MONTAŻ, NAPRAWA
ROLETKI MATERIAŁOWE
ŻALUZJE POZIOME I PIONOWE
MOSKITIERY OKIENNE I DRZWIOWE
PROMOCJA - ROLETKI MATERIAŁOWE od 33 zł szt.
Tel. 0-618-931-371 kom. 0609-127-198
po godz. 17.00 (b1012)

NAPRAWA PRALEK
wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 833-12-96 (B6004)
Laureat konkursu "Najlepsze w Polsce"

PIECE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO-BUDOWLANE
Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60 (B6018)

KARCHER SZYBKO SCHNĄCY
czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki meblowej
tel. 0-618 303 102
kom. 0-608 847 496
Dojazd gratis (Luboń)
(h6031)

SKROK - UBEZPIECZENIA KREDYTY
ZAPISUJEMY DO PRYWATNEJ KASY CHORYCH MEDIMAX
- Ubezpieczenia
  - komunikacyjne
  - mienie
  - życie
  - OFE
- Kredyty:
  - gotówkowe
  - konsolidacyjne
  - chwilówki
  - hipoteczne

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18, tel. 810 46 79, kom. 602 139 517
www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl, e-mail: gings@pro.onet.pl
(H6040)

ALMETPLAST
KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM
KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY
62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46 (B6023)

NAPRAWA TELEWIZORY
magnetowidy, piloty, tunery satelitarne, magnetofony, radia samochodowe
tel. 810-25-43
Luboń, ul. Pułaskiego 14
kom. 505-584-276 (b6024)

TANIO-ZADZWOŃ!
DOMEX ROLETY DRZWI
SYSTEMY DOCIEPLEŃ,
TYNKI AKRYLOWE I MINERALNE
PŁYTY GIPSOWE I KONSTRUKCJE,
WEŁNA W ROLKACH, ISOVER
PAPA, RYNNY itd.
PUSZCZYKOWO, ul. Ogrodowa 4, tel. 0-618-194-359
(200m od szosy mosińskiej)

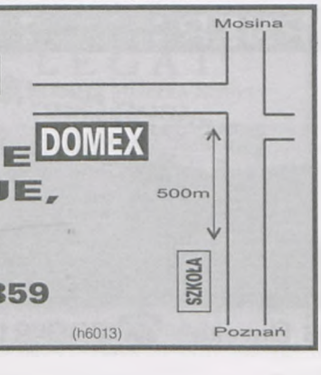

(h6013)

JM
SPRĘŻYNY
JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne
Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95
(h6025)

(F6020)

MALIBU

11 LISTOPADA 140A
(Pętla autobusowa)
899-21-82

SOLARIUM

Drugi punkt:
ul. SIKORSKIEGO 9
8103-714
PON-PT 10.00 - 21.00
SOBOTA 9.00 - 16.00

FRYZJER MĘSKI

PON-PT 10.00 - 18.00
SOBOTA 9.00 - 14.00

GABINET KOSMETYCZNY

-MANICURE
-PEDICURE
- OCZYSZCZANIE
-WOSKOWANIE
-HENNA, MASAŻE
-KOLCZYKOWANIE
- MAKIJAŻ
-TIPSY
-AKRYLE
PON-PT 9.00-21.00
SOBOTA 9.00-15.00

SKLEP INSTALACYJNO - METALOWY POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP, kanalizacyjne, sanitarne GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe, narzędzia, łączniki ciesielskie PIECE GAZOWE, WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY
Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95, 502-582-311
CZYNNE
pn-pt 8-18
sob 8-14
RATY
(F6014)

AUTO-MECHANIKA

Tomasz Mroskowiak
Wiry k. Poznania, ul. Komornicka 70, tel. 0-618-106-786
mercedes

POLECA:
naprawy samochodów:
•osobowych •dostawczych •ciężarowych

(f6048)

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS"

Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:
- Doradztwo podatkowe
- Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- Kadry i płace
- ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

tel. 061 8102 458
kom. 601 769870
calculus@poczta.onet.pl
www.calculus.w.pl
(f6056)

(F6057)

Usługi Instalator

Wod-kan, gaz, C.O.
ul. Skowronkowa 4
tel. 502 582 311

KARCHER

czyszczenie dywanów, wykładzin i verticali (żaluzje pionowe), tapicerki meblowej i samochodowej
tel. 867-02-37, 0508-945-633
DOJAZD GRATIS (F6030)

OBUWIE

CIEKAWE WZORY
DOBRA CENA
ZAPRASZAMY
LUBOŃ, UL. MORELOWA 6
OTWARTE: PN-PT 10.00 - 17.00
SOBOTA 10.00-13.00
(f3043)

WYKŁADZINY, CHODNIKI

Obszywanie, lamowanie - również u klienta, wykonywanie nastopnic, obszywanie pasków.
Luboń, ul. Prusa 3
tel. 810 24 92, kom. 0602 327 011
(F3053)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - **GRATIS!!!**

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378
(R6005)

NISKIE CENY!

SKLEP „U HANKI"

Poleca:
• bieliznę • rajstopy
• konfekcję niemowlęcą
Wyprzedaż odzieży dziecięcej
Luboń, ul. 11 Listopada
(pętla autobusowa)
otwarte: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14.30
(f1049)

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ

- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA, BETONOWA),
- DORADZTWO, POMIAR, GRATIS
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR, PIASEK ITP.),
- BLOCZKI BETONOWE PRASOWANE (FUNDAMENTY)

SAMOCHODY SAMOZAŁADOWCZE I SAMOWYŁADOWCZE

NISKIE CENY!!!

602 17 89 89

DELIKATESY CORNER

• warzywa • owoce
• pieczywo • nabiał

Specjalność - słodycze zachodnie w super cenie.
Oferujemy alkohole oraz wędliny
Tanie papierosy

PN.-SOB. 6.00-21.00
NIEDZ. 10.00-20.00 ŚWIĘTA 10.00-18.00

(3050)

skrzyżowanie ul. Poznańskiej i Buczka 899-31-17

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:
- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane

(f3070)

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od **1995** roku.
Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:
- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

(R6009a)

Uwaga:
Przygotowujemy wnioski o zwrot VAT-u od materiałów remontowo-budowlanych

POZBĄDŹ SIĘ STARYCH SPOSOBÓW CZYSZCZENIA
WYPRÓBUJ KÄRCHERA

KÄRCHER

!! PROMOCJA !!

!! PROMOCJA !!

(r6050)

OFERTA:
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
- CZYSZCZENIE MEBLI TAPICEROWANYCH
- CZYSZCZENIE TAPICEREK SAMOCHODOWYCH

TEL. 0-618 104 583
KOM. 508 212 958; 502 483 823
DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!
Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00 (r6057)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

Naprawa: *WYSTAWIAMY FAKTURY VAT*
- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

Montaż:
- Radia
- Alarmy
- Blokady Niedźwiedź Lock

Michał Roszak (r3056)
62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A
tel. 813-15-18
kom. 0602-555-346

Ręczna Myjnia Samochodowa

Luboń, ul. Traugutta 3
w okresie zimowym ogrzewana
tel. 513 320 663
kom. 501 437 397
Czynne od pon. do soboty 9-20
(j3002)

TIPSY

ZDOBIENIE PAZNOKCI
USŁUGI KOSMETYCZNE
MANICURE, PEDICURE
HENNA, OCZYSZCZANIE TWARZY
ALGI, MASAŻ TWARZY I CIAŁA, MAKIJAŻE
W ATRAKCYJNYCH CENACH!
Z DOJAZDEM DO KLIENTA!
TEL. 504 265 187 (i3015)

(J3014)

SUKNIE ŚLUBNE AMORE

Wypożyczalnia - sprzedaż
Otwarte:
pn.-pt. 16.00-20.00
sob. 10.00-14.00
62-030 Luboń
ul. Kościuszki 88
tel. kom.:
0-512 948 407,
0-512 948 408
www.amore.slub.pl

= NAPRAWA = = LODÓWEK = = ZAMRAŻAREK =

(j3022)
TEL. 0602-672-815

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Tanio!
(j3020)
tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

(J3019)

Ośrodek szkolenia kierowców KAJA

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT.B
500 105 171, 501 894 507, 813 16 03
SZCZEGÓLNE PROMOCJE PATRZ: www.naukajazdy-kaja.pl

ZAPISY:
Poniedziałek godz. 16.00 Szkoła Podstawowa nr 3 w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala44)
Wtorek godz. 17.00 Gimnazjum w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala1)

WYKŁADY:
Poniedziałek i Środa Szkoła Podstawowa nr 3 w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala44) godz. 16.00
Wtorek i czwartek Gimnazjum w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala1) godz. 17.00

Atrakcyjna cena, Raty, Nowe Auta,
Materiały szkoleniowe w cenie kursu (książki, testy, płyty CD),
Duży plac manewrowy (dla naszych kursantów możliwość wjazdu na plac i ćwiczeń własnym autem)

LODÓWKI KOSTKARKI ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!
(j3021)
TEL. 810-74-54

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE
  - ▸ SPRZEDAŻ
  - ▸ NAPRAWA KOMPUTERÓW I MONITORÓW
  - ▸ MODERNIZACJA

sklep internetowy: www.masterbit.com.pl

RATY

Luboń ul. Kościuszki 1a
E-m@il: biuro@masterbit.poznan.pl
tel./fax **813-10-69** (F6022)

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Luboń, ul. Żabikowska 62,
tel. 880 55 98 33
NAPRAWY zegarków, zegarów, budzików, urządzeń elektrycznych
SPRZEDAŻ zegarków, zegarów, budzików, okularów przeciwsłonecznych
BATERIE DO WSZYSTKICH URZĄDZEŃ
Zapraszą
pn.-pt. 10.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00

IZMARK

OFERUJE:
Firany (szycie na miarę), Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską, dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, leginsy

ŻALUZJE POZIOME
134 kolory
ROLETKI MATERIAŁOWE
320 wzorów
ŻALUZJE PIONOWE
220 wzorów
ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI
wymierzanie gratis!!!!!
(F6018)
Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

(F6034)

HURT - DETAL

HURTOWNIA CZĘŚCI JAPOŃSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA mazda HONDA
KIA DAEWOO

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE

VAT COATINGS

LAKIERY W SPRAYU
MaxMeyer CAR REFINISH
MIESZALNIA KOMPUTEROWA

BeRaf cars
Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 061 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

Biuro Obrotu Nieruchomościami
“ LEGAT® ”
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana, najem, podział lokali, nieruchomości.
Pełna obsługa prawna, notarialna, geodezyjna. (F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax +48/0618130491, tel. 0618932389
legat.em@neostrada.pl

COMPENSA
ERGO HESTIA
GENERALI
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA HDI SAMOPOMOC
PZU

UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN PAKIET UBEZPIECZEŃ POJAZDÓW MECHANICZNYCH, MIESZKAŃ, BUDYNKÓW, KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)
Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

USŁUGI ŚLUSARSKIE
KRATY, OGRODZENIA
PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
*ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ*
tel. 813-16-67 kom. 0502-225-667*

(W6004)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. JAN BANASIUK

czynny od poniedziałku do piątku

REJESTRACJA 0-618 900 485
GABINET 0-618 994 861

(f6073)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. Galantex

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- PARASOLE
- I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
- ROLETKI MATERIAŁOWE - CENY PROMOCYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a
(wjazd przy sklepie 'SEZAM')
TEL. 813-18-00, 810-28-27
ZAPRASZAMY
PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00
ŚRODA 10.00 - 20.00
SOBOTA 10.00 - 13.00
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Kupiłeś samochód, przyjdź do nas! Pomoc w załatwieniu akcyzy i zaświadczenia VAT-25, odprawy celne, Intrastat

-KABEK-BIS-

Katarzyna Hoffmann
62-030 Luboń, ul. Chopina 9
tel. kom. 0501-303-126
tel./fax 0-618 131 676

W6023)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD"

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

(W6011)

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(W6016)

(W6014)

JEAN D'ARCEL Galeria Urody

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI
KOSMETYKA
SOLARIUM - TIPSY
pełen zakres usług

NOWOŚĆ!
Zabieg czekoladowy
Lifting Afrodyta

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ

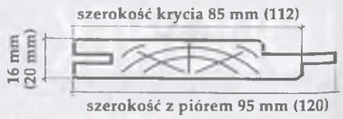

ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (W6006)

• PŁYTKI CERAMICZNE
• PANELE PODŁOGOWE

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!! RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar
ACI - PROJEKT

LUBOŃ
ul. Fabryczna 21

(r6053)

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
KOMPLEKSOWA NAPRAWA
POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-032 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

* SIEĆ NAPRAWCZA PZU
* współpraca ze wszystkimi ubezpieczeniami
* naprawa aut wszystkich typów
* rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
* auto zastępcze na czas naprawy
* pomoc drogowa
* możliwość negocjacji cen

PZU Sieć Naprawcza

ZAKŁAD CECHOWY OD 1976 ROKU

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
tel/fax (0-61)813 90 51 kom. 0501 462 965

www.alpida.net

(B3054)

SKLEP ROWEROWY *** SERWIS

KELLYS

Rowery: UNIBIKE

Części: Shimano, SRAM, RST, SUNTOUR
Stroje rowerowe
Serwis narciarski

Luboń, ul. Strumykowa 16
tel. 813-18-18

Czynne: 10-18
Sobota 10-14

(r3054)

Nowy Optyk

Luboń, ul. Kościuszki 53

☎ 0515-164-361

- Okulary od 39 zł
- Soczewki kontaktowe
- Komputerowa obróbka szkieł

Pn - Pt 9-17
Sobota 9-14

(i6016)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 0-618 900 485, tel. 0-618 994 861

- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

(f6067)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 16.00-18.00

Posiadamy **LABORATORIUM ANALITYCZNE** czynne od 7.30-9.30

PIERROT STOMATOLOGIA TERAZ W LUBONIU

LUBOŃ, ul. SOBIESKIEGO 55a

ESTETYKA INDYWIDUALNIE DLA CIEBIE

KOMPETENCJA I DOŚWIADCZENIE

JAKOŚĆ BEZ KOMPROMISU

- KORONY I MOSTY NATYCHMIASTOWE
- PRACE Z WŁASNEGO LABORATORIUM
- LECZENIE ZACHOWAWCZE

☎ 0-618-324-770

ZRÓB TERAZ ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ RATY 0%

SPECJALIZUJEMY SIĘ W KOMPLEKSOWYM REMONCIE ZĘBÓW

(f6011)

DAL-DENT

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 0-618-103-031

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

(r6052)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

UROLOG

Dr n. med. K. A. Pruszewicz

choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, narządów płciowych męskich
ZABURZENIA POTENCJI I WZWODU POPRAWA SPRAWNOŚCI SEKSUALNEJ
oraz
nietrzymanie moczu u kobiet

Przyjęcia w
1. i 3. wtorek miesiąca
godz. 15.00 - 16.00
Gabinety Lekarskie
ul. Żabikowska 62
Rejestracja
tel. **814 17 11**
kom. **607 176 144**

(r3029)

Lato tuż tuż!!!

Studio Zdrowia zaprasza na masaż urządzeniem **Rolletic**

Jak działa Rolletic?

- Redukuje objętość masowanych partii (w centymetrach)
- Wzmacnia mięśnie i napina skórę
- Poprawia przemianę materii i krążenie krwi
- Redukuje cellulitis i uelastycznia skórę
- Rozbija tkankę tłuszczową
- Aktywuje układ limfatyczny

Wymagany strój sportowy

1 godzina masażu 20 zł
pierwsze wejście gratis!!!

Luboń, ul. Sikorskiego 46, tel. (061) 810 38 01
Prosimy o telefoniczne umawianie wizyt (r3041)

STUDIO MASAŻU

spec. masażysta
Krzysztof Handkiewicz

(f3066)

0-507 781 900
możliwość dojazdu do klienta

SPECJALISTA

PSYCHIATRA

Dorota Kisiel-Dowejko
porady lekarskie, wizyty domowe, gabinet prywatny
Poznań, ul. Opolska 58
gabinet nr 104
rejestracja telefoniczna:
600 317 971

(i1018)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol"
62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 14.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-12.00

USG brzuszne i dopochwowe

(F6015)

Umowa z NFZ

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE ATRAKCYJNE CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja telefoniczna 899-41-32 !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieloogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera
- nowa kolekcja okularów przeciwsłonecznych

10% ZNIŻKI DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

oprawy od 17zł!

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

ALLTAO MASSAGES

Robert Kowalak

MASAŻE

- lecznicze, klasyczne, segmentarne
- kosmetyczne (twarzy)
- akupresura
- leczenie bólu kręgosłupa (obrzęki stawów, migreny)
- nastawianie kręgosłupa
- światłoterapia, leczenie zmian skórnych (trądzików)
- fizjoterapia manualna
- porady
- **masaże u pacjenta w domu**

Promocja do końca czerwca co 3 zabieg - bezpłatnie

Dojazd z profesjonalnym łóżkiem do masażu

Luboń, ul. Osiedlowa 22/20
tel. 0507-087-535, 893-16-71

(m043)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
(konieczna rejestracja telefoniczna)
PRZYJMUJE
lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI
Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(F3017)

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-99-23, fax 813-92-57

umowa z *NFZ*

Chirurg	Laryngolog	Neurolog
-małe zabiegi	-małe zabiegi -badanie słuchu	EEG -również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00, we wtorki: 14.00-20.00, w soboty: 8.00-12.00

(F1035)

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Med Lux

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 53 ☎ 0-618-139-223
czynny: poniedziałek - piątek od 8:00 do 18:00

ZAPRASZAMY DO PORADNI SPECJALISTYCZNYCH W RAMACH UMOWY Z NFZ

OKULISTA
DERMATOLOG
ALERGOLOG
LARYNGOLOG
KARDIOLOG
ORTOPEDA

GABINETY PRYWATNE:

- CHIRURG
- ONKOLOG
- ENDOKRYNOLOG
- CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO
- DOBIERANIE OKULARÓW
- PUNKT POBRAŃ KRWI

Cerytikat ISO
Certyfikat Wielkopolska Jakość

MEDYCYNA PRACY
W PEŁNYM ZAKRESIE
BADANIA PRACOWNIKÓW I POBRANIE KRWI NA TERENIE ZAKŁADÓW PRACY

(H1057)

(F3061)

GABINET WETERYNARYJNY

dr Paweł Antosik
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1

czynne pn.-pt.
16.30-20.00
soboty - wizyty umówione

☎ 0-618-99-10-27
0-601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17^{00}-20^{00}

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31 (b6030)

Alina Kasprowicz

specjalista chorób wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)
Luboń, ul. Armii Poznań 49 (b6016)
(na terenie Zakładu „Lubanta")
tel. kom. 0 508-965-825, tel. dom. 813-07-38

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie
USG
Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392
lub wieczorem 810-29-41
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(b3028)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

* Porady ogólnolekarskie i anestezjologiczne
* Wizyty domowe
* Zwolnienia ZUS
*Szczepienia przeciw grypie i żółtaczce
* Refleksoterapia (b6014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTRON
REJESTRACJA TELEFONICZNA:
62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. **813-02-07**, tel. kom. **0602-595-708**

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)
tel. 899-48-62
Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18 (B3017)

UROLOG

dr n. med. Wojciech Cieślikowski
specjalista urolog-chirurg

- choroby układu moczowo-płciowego
- leczenie operacyjne, endoskopowe (bez cięcia)
- laserowe usuwanie prostaty

Poznań, ul. 28 Czerwca nr 161
tel. 0-618 333 949
(B3038)

Niepubliczny Stomatologiczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Poznań, ul. Zygalskiego 22
(wejście od ul. Kwiatkowskiego)
tel. 0-618 305 776

- Pełen zakres usług stomatologicznych
- Leczenie próchnicy zębów, leczenie kanałowe
- Odbudowa zębów złamanych
- Usuwanie zębów mądrości „ósemek"
- Korony, mosty porcelanowe
- Protezy szkieletowe, bezklamrowe, akrylanowe

Świadczymy również usługi w ramach umowy z NFZ

NOWOŚĆ Z USA
SZYBKIE I BEZPIECZNE
WYBIELANIE ZĘBÓW
LAMPĄ BEYOND
W ZALEDWIE 30 MINUT
ZNANE Z PROGRAMÓW TV:
np. CHCĘ BYĆ PIĘKNA
CENA PROMOCYJNA 800 ZŁ
KORZYSTNY SYSTEM RATALNY
(B6039)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 0-618-619-740
(B6002)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak
tel. 0-618-131-487
godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

SPECJALISTA LARYNGOLOG

dr nauk medycznych
Jakub Pazdrowski
rejestracja telefoniczna
kom. 694-482-894
tel. 0-618-131-487

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
(F6025)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA I REHABILITACJI

dr Irena Jaszyna

* masaż
* irydodiagnostyka
* akupunktura
* apiterapia
* homeopatia
* bodyformer
(zabiegi w zakresie poprawy sylwetki ciała)

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090
www.odessos.merix.com.pl
e-mail:odessos@merix.com.pl
(F6023)

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn. i pt. 15-20,
wt., śr., czw. 9-20
sob. 9-13
Umowa z NFZ
Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50 (F6019)

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30 (F6016)
Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A
(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)
telefony: 893-16-97, 608-030-760

- KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE
lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK
poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00
w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00
(F6009)

SALON DEKORACJI OKIEN
VENUS
www.venus.poznan.pl
Firany, Zasłony, Woale, Gipiury
Kompleksowa aranżacja okien
Karnisze
Żaluzje
Rolety
Narzuty na łóżka
Szycie na wymiar
Ręczniki
Meble stylowe
Meble kute
Obrusy
Pościele
Poznań:
pn.-pt. 10.00-20.00
sob. 10.00-18.00
nd. 10.00-14.00
Luboń:
pn.-pt. 10.00-19.00
sob. 10.00-14.00
Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142
box 10 (przy markecie Albert), tel./fax (061) 8641-643
Luboń, CH „VENUS" ul. Sobieskiego 55A, tel./fax (061) 810 30 75
Pomiary, aranżacje – tel. 0606-279-653
(J6001)

SKLEP ZOO
W sprzedaży:
*rybki, gady i gryzonie
*ryby morskie
* wysokiej jakości środki pielęgnacyjne dla psów i kotów
* pokarm dla zwierząt domowych, ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
* artykuły wędkarskie
* realizujemy zamówienia indywidualne
PAJO CENTRUM (piętro) BOX 19
pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174
sobota, niedziela RABAT!!!!
(F6007)

LECZNICA WETERYNARYJNA
tel. 899 21 23
(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

KLINIKA PRO BONO
dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG
- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOŚCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Osteoporoza
- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie
USG jamy brzusznej i prostaty, EKG
- konsultacje internistyczne

NOWOŚĆ
USG 3D/4D (trójwymiarowe)
DLA KOBIET W CIĄŻY
dr n. med. Przemysław NOWAK
specjalista chirurg
CHIRURGIA NACZYNIOWA
- operacyjne leczenie żylaków
- operacyjne leczenie przepuklin
Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
tel. 0-618-391-950 lub 0-618-321-708
Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A (b6026)

ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI (f3058)
FRYZJERSTWO DAMSKO MĘSKIE
z tradycjami, modne strzyżenia zarówno damskie jak i męskie, w tym strzyżenie nożem chińskim
- koloryzacja włosów
- ballayage
- trwały styling
- fryzury wieczorowe i ślubne
- specjalność - koki
KOSMETYKA DŁONI
MANICURE
TIPSY - ŻELOWE
- AKRYL
- FIBERGLASS
ZABIEGI PARAFINOWE NA DŁONIE
MALOWANIE ARTYSTYCZNE PAZNOKCI - DUŻY WYBÓR WZORÓW

pon-pt: 9.00-19.00 sob: 8.00-14.00
LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO PAWILON 1 TEL. 0-618130-634

APTEKA „ŻABIKOWSKA"
Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 0-618-130-282
Polecamy leki, zioła, kosmetyki i wykonujemy leki recepturowe
NISKIE CENY I PROMOCJE
(h6003) Zapraszamy: pn-pt 8.00-20.00, sob. 8.00-14.00

LOMBARD
NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW
TELEFONY GSM
HAGO
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA
Luboń, ul. Sobieskiego 34, pn.-pt.: 10-19, sob.: 10-14
tel. 893-44-20
tel. 501-245-542 tel. 507-781-900
(S025)

PROJEKTY
PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH BUDYNKÓW, INWENTARYZACJE BUDOWLANE
OPINIE RZECZOZNAWCY BUDOWLANEGO
TEL. 0602-220-560 (B3019)

(h3077)
goja
Goja ul. Reglowa 14/1
60-113 Poznań
Tel. 0 665 988 626,
0-618 321 352
e-mail: goja_czystosc@tlen.pl
Sprzątanie:
mieszkań, domów biur, magazynów, hal (abonament), obiektów handlowych
Sprzątanie po remontach
My sprzątamy, Ty odpoczywasz

RESTAURACJA "NOVA"
ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE
PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
(b6001k) TEL. 813-30-12

ORIS CLINIC
Pajo Centrum
Twoja stomatologia w sercu Lubonia
Skorzystaj ze specjalnej oferty promocji zdrowia!
Koniecznie zadzwoń 0-618 329 209 lub 0-609 56 00 26
Polllluubisz Swojego Dentystę...jest tak blisko Ciebie!
Gabinet został przeniesiony z klinu Dębieckiego na I piętro w Centrum Pajo
Pełen zakres stomatoligii
pn.-pt.: 9.00-20.00, sob.: 9.00-15.00

(f3072)

SKLEP
ART. INSTALACYJNO
-SANITARNE
Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10
CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!
ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!
tel. 893-14-22 (h6082)

PANELE
PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV
Największy wybór w okolicy!!!
Montaż podłóg od 14zł/m²
SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI
PROMOCJA!!! Montaż 50% rabatu
(113080)
Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14
Piotr Goryniak
Luboń, ul. Długa 6
(dojazd od CPN/ORLEN)
810 55 20
0601 719 742
www.panele.net

Restauracja „SKARPA" w Rogalinku
Oferuje:
- Wesela
- Komunie
- Dancingi (czwartki)
- tradycyjne obiady rodzinne
- inne imprezy

www.restauracjaskarpa.pl
tel./fax 0-618-938-041
509-572-743
czynne wt.-niedz.
12.00-21.00
(11008)

APTEKA - ZŁOTY LEK
NISKIE CENY
MIŁA I FACHOWA
OBSŁUGA

APTEKA - ZŁOTY LEK
mgr farmacji Andrzej Kościelniak
ul. Żabikowska 16
62-031 Luboń
tel. 813-08-11, tel./fax 810-18-44

pon-pt 9.00-22.00
sobota 9.00-18.00
ZAPRASZAMY

(h6050)

(J6013)
GABINET
WETERYNARYJNY
lek. wet. Marek Krysztofowicz

62-030 Luboń, ul. Akacjowa 11
tel. 0-618-993-010, kom. 0-600-277-246

pn. - pt.
10.00-13.00
16.00-20.00
soboty
10.00-14.00
wizyty domowe

Firma Sepilux

poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

- oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy: prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny
- zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta
- zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa, proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych, plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.

Firma „Sepilux"
Zakład Produkcji Garmażeryjnej

Luboń, ul. Romana Maya 1
Tel./fax 061 8900 488

DRUKARNIA Tom

e-mail: biuro@drukarniatom.pl

www.drukarniatom.pl

• foldery • katalogi • etykiety • wizytówki • listowniki • ulotki • czasopisma

drukarnia tom

tel. 061 813 19 45

Luboń, ul. Rivoliego 8

S.C.

DREFOR

PRODUCENT
DRZWI WEWNĘTRZNYCH
DRZWI ZEWNĘTRZNYCH
USŁUGI STOLARSKIE

Krąplewo, 62-060 Stęszew, ul. Okrężna 15
tel. 0 618-134-396, kom. 0606-963-113

(h1069)

(R3047)

CZUJNIKI COFANIA
Z POLSKIM KOMUNIKATEM GŁOSOWYM

AUTO-FORM'S
WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR
FIRMY PORON W POLSCE
LUBOŃ, UL. SPOKOJNA 3
(0-618-130-343, 0-618-131-722, 0-601-587-520
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00

NOWOŚĆ!

www.hannastyle.com.pl

HANNA STYLE
Bielizna bezszwowa

62-052 Komorniki
ul. Żabikowska 61
tel. 061 810 81 24
fax 061 622 98 28
marketing@hannastyle.com.pl

Bielizna bezszwowa HANNA cechuje się miękkością, lekkością, jedwabistym dotykiem oraz rekordowo krótkim czasem schnięcia, posiada właściwości higroskopijne

- Poznań, Sklep z bielizną, ul. Keplera 1, tel. 061 8624 544
- Poznań, Sklep z bielizną, ul. Kraszewskiego 9, tel. 061 6628 736
- Poznań, Salon z bielizną Nicola, CH Panorama - box 140, ul. Górecka 30, tel. 0501 871 868

FIAT

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33/28 tel./fax (0-61) 810-65-83 tel. (0-61) 810-67-60

ALFA ROMEO

NAPRAWY GWARANCYJNE (FIAT)
I POGWARANCYJNE (WSZYSTKIE MARKI)
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

LANCIA

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

OFERTA FIRMY:
- naprawa klimatyzacji
- serwis opon-sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- serwis blacharsko-lakierniczy
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych
- POMOC DROGOWA

pn.-pt. 7-18
sobota 8-14

Stanisław Nagórski & Synowie
Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax (0-61) 810-65-83 tel. (0-61) 810-67-60

Przy przeglądzie samochodu otrzymasz

KARTA RABATOWA
DOKONUJĄC ROCZNEGO PRZEGLĄDU SAMOCHODU MOZESZ SKORZYSTAC W CZASIE ROKU Z JEDNEJ BEZPŁATNEJ USŁUGI
- zbieżność
- światła
- sprawdzanie hamulców
- sprawdzanie zawieszenia
- spr. amortyzatorów
- wymiana oleju
- wyważanie kół
- analiza spalin

Łęczyca k / Poznania ul. Poprzeczna 3
62-051 Wiry tel./fax 061/810 65 83
tel. 061 810 67 60

FIAT Stanisław Nagórski & Synowie
SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

Sala bankietowa do 200 osób

przyjęcia: weselne, komunijne, lecia, stypy, itd.

25 min autostradą z Lubonia

Restauracja *Wielkopolanka*

Danuta i Stanisław Wiśniewscy
Pętkowo k/ Środy Wlkp.
☎0-612 853 803 kom. 509 333 150

(r6042)

Z TĄ REKLAMĄ RABAT 5%

M&M HERMANN®

- PŁYTKI CERAMICZNE
- CHEMIA BUDOWLANA
- DACHÓWKI

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

ZAPRASZAMY !
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8.00 - 18.00
SOBOTA **8.00 - 14.00**

KLINIKA STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

Endo estetica

tel. 813 90 73
GSM +48 692 46 55 13

lek. stom. Bartosz Cerkaski
lek. stom. Dorota Białach
lek. stom. Agata Małkowska
dr n. med. Karina Pawlaczyk

STOMATOLOGIA

Estetyczna stomatologia odtwórcza
- korekta kształtu i koloru zębów
- anatomiczne rekonstrukcje zębów bocznych
- protetyka estetyczna
- modelowanie uśmiechu
- chirurgia plastyczna przyzębia
- leczenie urazów zębów, mikrochirurgia
- wybielanie
- minimalnie inwazyjne techniki preparacji

Endodoncja
- zaawansowane techniki leczenia kanałowego
- wszystkie zabiegi z wykorzystaniem stomatologicznych mikroskopów zabiegowych
- możliwość podglądu prowadzonych zabiegów "na żywo"
- leczenie na jednej wizycie
- leczenie komplikacji i powikłań

Ortodoncja
- aparaty stałe i ruchome

lek. med. Katarzyna Cerkaska

MEDYCYNA ESTETYCZNA

Odnowa skóry z usuwaniem objawów starzenia i zniszczenia
- przebarwienia
- zmiany potrądzikowe
- nieoperacyjne usuwanie zmarszczek
- zamykanie poszerzonych naczyń krwionośnych
- powiększanie i korekcja kształtu ust
- leczenie łysienia
- rozstępy skórne
- cellulit

Modelowanie sylwetki
- odchudzanie
- masaże
- dieta

ul. Zakątek, Luboń
(od ul. Fabrycznej)

9-20
SOBOTA 9-14

www.endoestetica.pl

zapraszamy na bezpłatne przeglądy i konsultacje ogólnostomatologiczne

STOMATOLOG

ZAPRASZAMY
na bezpłatne przeglądy i konsultacje

MAJ - CZERWIEC
WYBIELANIE - PROMOCJA!!!

lek. stom. Katarzyna Wiewióra
lek. stom. Agata Kaczmarek

optima
STOMATOLOGIA
☎ 810-11-33
ul. Sikorskiego 44, Luboń
Poniedziałek-Piątek
9-20
Sobota
9-14

(r6002)

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

SALA BANKIETOWA
JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel, komunii, styp, bankietów oraz innych uroczystości okolicznościowych

Zapraszamy:
LUBOŃ
ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 813-19-63 - praca
tel. 813-07-50 - dom
kom. 692-448-525

(W6003)

PENSJONAT
WILLA MONTANA

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO
MONTANA
CAFFE

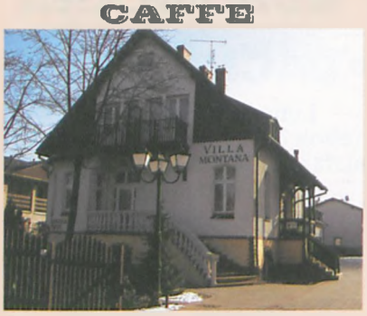

ORGANIZUJEMY RÓWNIEZ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43

W czerwcu polecamy:
>opryskiwacz ciśnieniowy 5l - 47,-
>wózek do węża ogrodowego - 28,-
>Azofoska 10kg - 24.-
>pompa fontannowa 2300l/h - 69,-
>końcówka zraszająca pistoletowa - 5,-
>zraszacz wahadłowy 15 dysz - 28,-
>nożyce do trawy - 7,90
>Roundup - środek niszczący chwasty - 9.90
>agrowłókna do ściółkowania 1.6x5m - 7.20

SERDECZNIE
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
OD 8.00 DO 19.00

Służymy doradztwem!!!

TIPSY UV GEL ALESSANDRO

DOJAZD DO KLIENTA!!!

ATRAKCYJNE CENY!!!

Tel. kom. +48 0-504 392 094

---

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR
DUNLOP
FULDA
GERMAN HIGH TECHNOLOGY
DĘBICA®

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6002)

RES NIERUCHOMOŚCI SERAFIN
licencja zawodowa nr 5080

-pośrednictwo w kupnie, sprzedaży, wynajmie, najmie, zamianie lokali i nieruchomości,
-pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
-ubezpieczenia nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987
Luboń, ul.T.Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00
www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

Gabryelewicz
PROJEKTOWANIE WNETRZ

Projektowanie wnętrz

www.gabryelewicz.pl
e-mail projekt@gabryelewicz.pl

Tel./fax 061 81 04 743 kom.0609 229 007

ZAPRASZAMY
PON.-PT.
9.00 - 20.00
SOBOTA
8.30 - 14.30

Nowość!
Makijaż permanentny
Kompleksowe zabiegi
pielęgnacyjne i liftingujące
academie
Głęboki peeling
Neoderma
Tipsy i żele
alessandro
Zabiegi antycellulitowe

SALON
KOSMETYCZNY
"GRAŻYNA"
TEL. 810 34 46
LUBOŃ
ul. SIKORSKIEGO paw. 2

(R6036)

SIATKI
OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
PANELE • PRZĘSŁA
produkcja - montaż

SIATKOLAND P.P.H.U. Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 061-810-28-04
www.siatkoland.com.pl e-mail:biuro@siatkoland.com.pl

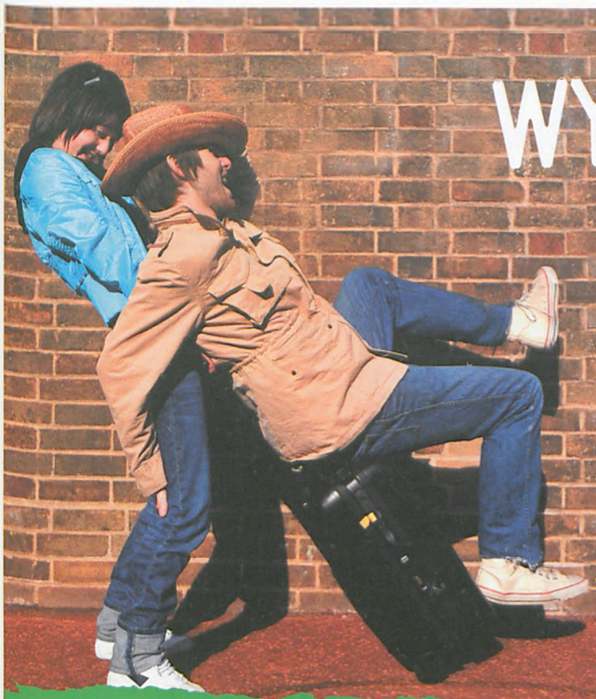

WYJEŻDŻASZ?
NIE PŁAĆ
ZA BANKOMATY
NA CAŁYM ŚWIECIE!

MŁODZI NIE PŁACĄ
KONTO <30

KONTO<30

0 ZŁ ZA WYPŁATY Z BANKOMATÓW ZA GRANICĄ
0 ZŁ ZA PROWADZENIE KONTA
0 ZŁ ZA WYDANIE KARTY VISA ELECTRON<30

NIE CZEKAJ DO WYJAZDU! ZAŁÓŻ KONTO JUŻ TERAZ!

WBK | Bank Zachodni WBK S.A.

1 ODDZIAŁ W LUBONIU, KOŚCIUSZKI 57/59, TEL. 061 810 47 36

Nasz Oddział
w Luboniu
jak nowy!

Od 1 lipca serdecznie zapraszamy Państwa do zmodernizowanej i powiększonej siedziby Banku Zachodniego WBK w Luboniu przy ul. Kościuszki 57/59.

Teraz możemy więcej!

WBK | Bank Zachodni WBK S.A.

tel. 061 653 84 50, fax 061 653 84 49

KOM-LUB®

Wywóz odpadów komunalnych stałych i płynnych

0-618-130-551

Luboń ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji Odpadów Komunalnych

www.kom-lub.com.pl

System segregacji odpadów nagrodzony:

-Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
-Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
-Nagrodą specjalną Prezesa UMiRM w konkursie o "Szklaną Statuetkę 2002"
-Certyfikatem "Pro Eco"
-Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży

magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty

I·B·F BOLESŁAWIEC

Röben CERAMIKA BUDOWLANA

CREATON „DACHY DLA POLSKI"

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
laty impregnowane
artykuły dekarskie
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa

ISOVER VELUX OKNA DO PODDASZY URZĘDOWSKI

Dach-Bud

Poznań, ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734
Oddział: Poznań, ul. Obornicka 327a
tel. (061) 84 29 565, tel./fax 84 29 568
www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl

SGB

Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

POZNAŃSKI BANK

Uprzejmie Państwa informujemy, że za zgodą Komisji Nadzoru Bankowego oraz postanowieniem Sądu Rejonowego w Poznaniu, Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu zmienił nazwę.

Nowa nazwa podkreśla 112-letnie tradycje naszego Banku, wywodzące się wprost ze stolicy Wielkopolski - Miasta Poznania. Zmiana nazwy jest także podyktowana dążeniem do przekształcenia naszego Banku w uniwersalną instytucję finansową środowisk lokalnych.

Jednocześnie informujemy, że zmiana nazwy nie ma żadnego wpływu na zawarte z Bankiem umowy, a numery rachunków bankowych pozostają bez zmian.

Zarząd
Poznańskiego Banku Spółdzielczego

Oddział w Luboniu
ul. Poniatowskiego 22, tel./fax (0-61) 813 01 31, (0-61) 810 46 10

getinbank

infolinia 0 801 163 049**
www.getinbank.pl

kredyt gotówkowy

od 8,9%*

do 80000 zł
do 72 m-cy
wysokie kwoty bez poręczycieli

karty kredytowe

bez prowizji
bez opłat
bez odsetek

najlepsze oprocentowanie lokat

Luboń
ul. Żabikowska 62
tel. 0-618 131 411

* Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dziewiętnaście procent dla kredytu pięć tysięcy złotych z okresem spłaty 6 miesięcy
** Całkowity koszt połączenia wynosi 0,35 zł (w tym VAT).